

EX LIBRIS
1820-1821

Saiko Aho

"Kojen loma määrittelyt"

1918 - 1936

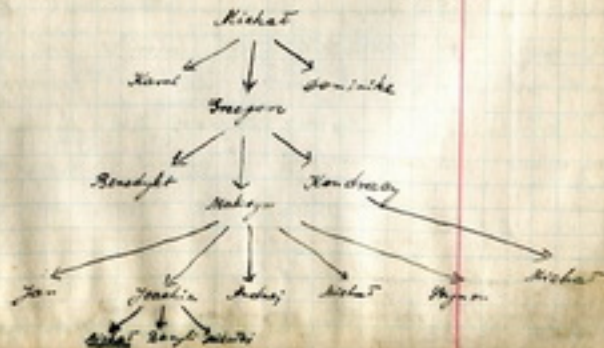
Wstęp.

Pradkowie moi byli szlachanami i żyli w mi-
steczku w pow. szlubińskim; woj. nowopolskim, należącym
do hr. Szubińskiego, kanclerzów i szlubińskich.

W roku 1837 w posiadłościach Szubińskich prace
były prowadzone, komunalne, ale w tym roku hr. Szubiński

zadecydował o wyłączeniu szlubińskiego
działki. W roku 1861 ukazał się manifest S. P.
Ces. Aleksandra II o wyłączeniu szlachy i szlubińskich
szlubińskich, ale szlachta nie chciała się poddać
podległości do roku 1864 roku.

Nasze szlachy jest w samych szlachach i w de-
-licach wyjątkowych, ale trudno znaleźć, czy to
to polonizacja i w samych szlachach. Szlachta szlubińska
nie przekazywała szlachy. Najbardziej szlachy
szlachy przedstawia się następująco:



Ojciec mój, Joachim (nr. 11 / I. 1883) spędził sze-
śćdziesiąt lat bardzo pracowicie, zarabiał na utrzy-
manie, gdyż gospodarstwa rodzinnego było niewystar-
czącej na dość liczny rodzinny. W roku 1904 ożenił
się z Anną z Popławskich, lecz ta skróciła życie,
zapadła na chorobę i zmarła. Ojciec należał
do rzeszy żołnierzy w kol. Holzkern, pow. mościskiego
i w roku 1913 ożenił się z matką moją, Marią,
z rodziny Kłusów. Gdy ogłoszono mobilizację, ojciec
począł do wojny i później roku spędził na
francuskiej wojnie cywilnej. Został ranny w lewą
nogę, która przez pewien czas była leżąca, i dla-
tego został z wojny zwolniony i wrócił do kupowania
ziemi do Holzkerna. Po zakończeniu wojny zabudo-
wał gospodarstwo i zaczął pisać „spokojny
tytuł ziemski” - tytuł „wielki, wielki”. Ojciec mój
odmówił się wszelkich zanurzeń do pracy,
a cedył się oddziaływaniom rodziny. W dziedzinie
jest stanowczy, nieustępliwy, tak że sprawa postę-
powania jego była kłopot. Jest bardzo surowy,
pewnie niecierpliwym i cynicznym przyzwyczajonym;
chociaż miał bardzo kochać, nigdy nie ośmielił-
by się do niego zbliżyć. Wół bardzo był otwar-
tym wólcem matki, która zawsze jest wyrozumiała
i bardzo rozumie wólcę. Pragnął i musiał, że
wólcę charakteryzuje: wólcę i wólcę i wólcę i wólcę

I. Kabinisto.

Przyprowadzono na ten świat 15. lutego 1918 roku, Nito-
Lokimie, a w trzy dni potem nastawo mi na chnie-
imie Michale.

Przytkie ubranie i wypadk; kłótych nie pamiętam,
nie interesujj mnie. Wicie, że „przeżył” wielkie
zabranie okrojone, jak komie wojny światowej;
powstanie Polki; traktat wersalski - tylko w sprawie
tych głosu zabierał jenera nie nagle.

Pamiętam zato najj niawis. Rozwata się Janina.
Lubiłem ją bardzo, bo była taka dobra. Powieda mi
że my i opowiadała mi różne ciekawe bajki:
o chłopcu, uciekającym od rdey osarowicy, kłoniem
Łąpdyne wucaty po górach, aby sobie mógł zrobić
skrynica; o nierolce, która miała cudowny jabłczony
i studnia w winem; o ziarnku, z którego wyrósł
bób aż pod niebo i wiele innych.

Gdy wiele podrożeń, lubiłem bawid się w pienigach
a rók i robił cacha i listy w gliny. Uznawam
rachował i na spraczeń się z ojcem, że 20 jest
wiecej, niż 100.

W medziale prowadzili mnie rodzice do cerkwi;
tam w milczeniu przyglądalem się obrazom świętych
i studiałem śpiewów, a gdyjny wracali do domu, za-
dawalem im pytania, co znaczą różne wizerunki w cerkwi.
Kabinisto wliczo na mnie bardzo wiele wrażeń.

Cyfaś umiałem, majje lat nioś. Ojciec wypisał
mi całą alfabet na kartce i przykleił na drzwiach
od maty na wprost mojej głowy, a ja cyfa-
łem, jak kataryka: „a, b, c, d, e...” Za dwa dni
alfabet umiałem na pamięć. Kiedy ojciec kupił mi
ładny, obrabowany elementarz, zaczął mi edukację
pod okiem matki. Na końcu elementaru było
historijka, którą bardzo lubiłem - o tym, jak to
pewien chłopak zrywał wodne lilie i spadł do
jasiona, a wrony jego wystruszył go. Kiedy już
umiałem, że z elementarem dobrze mi rozumieniem,
rozwiązałem go nosem i przekleciałem go nie w białym
Ruskim zauważli tylko narytek... Takie były
moje pierwsze kroki w nauce.

Do szkoły było daleko, dlatego ojciec postanowił,
że zarazie będy mi uczył w domu. Decyzją: nauczyciel
miał być cyfaś, pisar i rzeźbiarz,
a o szkole nie chciałem nawet myśleć. Bateria
złota, ilekroć mówiono, że nam razem chodzić
do szkoły. Różnicę z jęzkiem polskim oprowa-
dzając alfabet słowiański i cyfry kupił
do rzeźbiarstwa. Lubiełem też służyć, kiedy ojciec
lub matka cyfali lub opowiadał mi o sobie dni.

Ke vracimie 1827. roku (viacom skoly 3 lat) mal by
 skolicnyj moj svobodnyj zivot, a zaryje v peten
 trachov rokoch. Ajace po odpraviedich porovniac
 v domu zapravachit mne i moadneho brata do
 skoly v Navitove, zapisat v kancelarii, a postypnie
 „prekmat“ episee navucylitka, p. kichotaje Botvirivoda.

Prvé ročníkové učenie bolo baroko nieszopie:
 byten nieszopie, lyklyny, navet nie odretim nie
 navucylitkovi, gody nne o coj pytat. Tiedkiam
 aicho stuchajje, co rovis inni. Nylkad rad byj
 brata zamyjgly. Navucylitk pytat o navu ximych
 predmiotov:

- Co tagnom v rke?

- Jan navucylitk byne v lce patyctk.

Skolicnyje vj prvé ročníkové učenie. „Panc“. Ruch, rosnony,
 zarnajamiane vj z kolepani... Oglydan cearyg
 jallies, obrany na scianach. Janiflam, je rosnoviaten
 z Kirovnikien rky, p. Gustaven Stymokien.

So domu vracimie z rosnom byla iivijel
 rosnie, klotyni naturoalnit jadillitien vj
 z rosnicami i rosnitovom. Dopyle, gody byjen
 miodny, dlytne dillitien vj rosnicami i o vryg.
 - kin v domu opriadaten.

Treziego die nauki nauczytel zpróbowat,
jak ja onyten i karat presipid do drugieho
oddialu. Mylo to v tej samej klase, ale v dru-
-gin rovine savek. Myten tym barho zasluzeny
i povoli zaryten ozni pryvpranije do obsipidkio
nholnych, jestli noiva nezoi oboripkami nauky
v drugim oddiale nholny prvnetnej. Na lehajach
medicaten barho upkajme i pitrie stuctaten.
Vnytko moim interesovate i zasluzeto.

Po drach tygochiael "prouovan" moie zoi -
do trezieho oddialu. Piersony lezje, jaky on niaten,
byla historie - o Storianach. Na tovanie usiata
nova, duie mapa Polki. Odyt co nicai opia-
-dalen v dom, co noep nauczyten ny v škole.
Nauka nta mi barho dobre, zotavene dypk
mojej pitroie i vaineimu nedreniu na lehajach.
Tot revty mi dve pivone - "diesime" kate
nauki v škole: odobiat tnei i cesty. Adiat
cesty okoznyem v vyrikien barho dobro, ale
it noait nie byo pitpego, a ze rok niat byt,
vje zarypetovaten z konisovaciei. Na otkac, ael
tyrozaten zoiail ny nauczytele. Prybyli
p. Zubc Vactar i p. Sobrovdik Jof, ktery barho
gotivie zeply ny pokiericimem pivone nholny.

U klavisu cvaratelj ("b" - je tak je račun), računjen
ovaj lekcion. Cvaratelj dno, z velikim zapretilim
i računskovaniem. Pyty to kniziki: podrobnost
i avtorizacija, o življenju i ciklovi akcije.
Obrat lekcion "avtorizacija" svet i mase do
odbiti zidovnega i vyest oporny upravy
na moj jazyk i styl. Računjen tvoj - stylan
knizikalny. Odvyceni to od tega dopiero
v nastoji klavis gimnazijum. Dobrociest z lekcion
računjen pisac' vypracovanie, a postyjo
v tym kvartalu byt barako myslis i dobroy.
Roksel mi poryzli cipiko, obicenyje, ic mase
lydo kontataic' u gimnazijum. Nabitic mi sig to
tak u prvoy, ic sitalic vyshenya ni byto
znallic' ny u gimnazijum - dnyh' najem gasci.
ny ra stovic rochnic' u.

III. Oddiel V, VI, VII.

U prvoy oddiale pan Gulo Vastan organizovat
u nas samoyed skoly. Ja robiten vyjtem
i energiosnit saktat ny do moy. Organizat statat
i regularin samoyedu. Vylke skole, ic mi ny nic sacheti.
Byty o styl dobroe napisane, ic mi posten stoyty

za wóv prny ubtadaru statutu v gimnazijm.
Opóv tejs kivozaten sljepiken sledyn "Mírka!"
Pratem cesem xferoty dle sanovzdu, novtén nž
navet z myšly zatoréna gaceti: nkolnej - tok opomne
lubitén praeg organizacijnę.

Na vionę 1831 r., v dñach 21-24 crevca exatibilijny
vyseceoty - do Vilna. Zankiforovny ję pan. Gulcov.
Ję, pręzná nž, jęstáten píevony nas poeizglen
i píevony vor byten v velkím misticit - nára vje
sobit vyobavit ille vrazilí domáten ka tej vysecece.
Spokáto nas navet paj valickich pręzót, "Koryel"
i teraz jenere panifstan.

21. vionę legoi roku byt v Motodezemil Pan
Prezydent Replityj, Jpnacy Moricki. Dvępęy chudictvny
do zobaený. Vereimie ponlityny do Motodezema
i zęplityny vpráncere męjice prny škole # 2.

Pan Prezydent přejekat na avic v anycic
kiltu imęel dvostojnikov - pęer "Tuk triumfalny"
z kvátov i velenijny ki přęčęglijny nž do zobaený),
* na ktavým vídriat např: "Vitaj, Panie Preydenesse!"
Po nabovienství v kvěsele parafialny adbyto nž
povřicenie v Helenovic pomřike "bohatovm, plepřny
v obrávit. vřimí mivřickij." Pan Preydeut nedvát
pod spęjábis spřnyzdavny boldactemem

ne varieriemu - vidūstam go vpravit, z kēim arca,
Byt takis doby i nivy...

21 par tygodni jōnīj sēdēt parafie
areybiskaps pravostāny, Teodorjurs. Cerhies rane
byje puystrijona tādē, ne sputhanis vgnlīny
z procesjz. Po štōtkim notariistivē arnygsteru
povīdkiat de sas parz serdekorjēl stāv i ukrieti
tēgo kōpostarēnītove.

Oddiat pētj byt olle nūis pētā sdanet
i meijō. Rozpocētēn jūi pravokis nauts, dēto
cūstān i jūi uniatēn jīsā' nēvīs vpracovānē.
Ne vskājsat par tēle vjjetat, a jēnere
vēvīnīj opūnīs ses bārdes cēnīny i sūdēnīs,
z tāle zēgnay par Jhēf Sobnovlēt. Ne pōvprās
vngdēlīny tādē pēdštāvīnīs, vīcēvnt
z kērbōtj - ja štādātēn par Sobnovlētēn i cēnīs
dēlnoj ovēnēj pāny i cēt tēn jēnere.

Po vskājsat eukāto nās v tēholē vīle nīep-
dīanēk: nove tārē (!), dīo nēp, nove i cīkēvē
abraz i portrety, nove tablīce, oves unīany
v jōvīs nācēyārdētēn. Tīrovīkīlē štōdy
zntāt par Gātpovskē Dīōt, a nāny vjjetōvā.

-cyrig pan Gajgorke Helena. On kievmit
byť smový, ale dobrý, cysto reťaz i budo
viele pracovať dle ras. Vozpoy bolidny i go,
ale jednocelnis cvilidny go i kochalidny.
Dyt dobrý matematskier. i jeny + zvodigoran,
ie priadan zanidovare i dobre padstacy
do nauk v'ist'jeh. Zadanie voriznyvaten
zaine stvarnise i dobre, me tyhs (ny noie due
vny) - dohaten d'ijty.

Pan Gajgorke Helena byť budo dobrý
navenyelty, cystata ran vyty: z v'izty
knizick, rozmarata z nami i opriadata v'ive
zdanie ze svoiat p'ejó n'oblyty. Je zaine
odvorite i do v'iz z zraenkem, najv'jkyty
zafanem i cysto zivnaten i. Dyt v'ody
starnis venciou, v'p'ost p'ecunty, budo
religijny i jibny. P'evnyo ran koleianke P'roje,
Helene L. poskarizty i na mis (o ile v'olje
p'ypovinan, n'ist'vise) pan kievmitok, kt'iny ze
noje voriznyty, kto z ras jyt v'ivien, kavat ran
ob'jy stony v kancelaris na kolena! P'ore, coit
byť dle mis ze k'icba - št'ac na kolanaet
babeo catego p'one i z koleianky! P'jilota

je mi pod zivis zapady! No, kam to mi mi
vyjde tykha smetene, ale vtedy zasym
piskad, dostaten jakigri bicia sece - voneie
par kievovnik mudiat nnie evahid. Ja nie rozpiu
ni rozpakoi, ai do domu prygredien piasce.
Matka pyta ni, co mi jest, ja nie ches odpo-
viadat i pyrsa ni - toi to karkha! Nii pa-
riska ja i, esya to ni skaiczjo, ale vni, ie
to byt jedynj vyjadok ukarania nnie u cisogj
cotej nauki v shole pomechnij.

U radoty oddiale vyrobien sote szl i jazyk.
Zavchysen to nauczyeles polskigo, p. Kativinskij
Ugyni, to i sovej jektore. Pivtem stuzil,
ja kilka kartok, i zovne oryginalne vypracovanie.
Koledy mnie padivati. Cuziviti v vypracovanii
tykha braniata nute nej vovovovoi i "romantyzm".
Kort ni nej skiemik v klaj sotej v uvagani
p. Kativinskij, ktorego tras cypat nie nigdyu bo
romitico. Cokiti spotkato mni jakii niemajit, gijfke
odovore. Cuzk p. kanedaten, ie nie vnie grai v otakity.

Na vony roblitiny vyiterk: do najblizneho lanu,
pod kraj ietnicny ropolevishich lub nad nety vraz.
Zubien najhandij jekad na Tolet, polovaten
ni toi vazyd pyvov. Na gimnazije politiny v niaty,
v robotach rot kopulitiny v opistok i sachtitiny

v nim kviaty i vanyve. Dmytško to było baroko
mujjonne. Maret kras gty robie jedzy dilyty z tyk
cacośn pryjars, mico ni zj rabi i nevil...

Odobiat nodyt ukonicytym baroko pomyšlat. Jan
kivoinik naprocht mail se rozlepore prasty i zru
-vovant zj repatim na rky v rozogranu "A.S."
Dytem tyz baroko narvany, a voryz kolechty jedi-
-vishi mail.

Zarytym rabie myšed o škole jedyty. Pov-
-dnie roje v škole pomechj utvorenito mnic otk-
-tarnie v tyz zaniane, jui okavij pomyštyz.
Zobaten zj vje do jzupa niemieckego, ktery byt
potretny do eksperim do IV klasy - to v nasej škole
nie vavno panimiecku. Nie niatim vryde iachnyk
podstav i pomez, ale zobaten zj do nauki jibit
i z repatim. Pani Galyonka vshelita mi pryjavit, jib
zj ovyt ä, ö, ü, ei, eu, z, z i jui pomez.

V cifry vohanyj znytne sanadichse plovhitim
dve kripiti niemieckse, a vje kurov dnyletni
v cifry devč vitypaz i t dobrovora, to joneu
muviatem pomageš v gospedarstvie. Z tej sanadichaj
znytne nauki jedom dozhdecas dnyz. Popyzovaitim
zj ninyt v nictie i kras kler iatego vohania
i pomez zabivom zj do stohivania napravly p-
-vanyt diet - i zavne dozj robie rody!

Pan kresnik Gargowki Piotr wyznał się o
utworzeńie ródowego adwoka, do którego uczyniono
nad wielkim (początek z mrg): kol. kol. Gargowice
Aleksander, Gargowice Lespina, Katarzyna Aleksander,
Kwiatkowski: Mikotaj, Rowedowska Helena i Kuzińska
Olimpia. Z granka tego wychylił się piborin
Kwiatkowski Mikotaj, a Gargowice Aleksander był obłąk
rypownikiem i nalewał łachnie. Przejmując było
naprawdę pracował w takim gronie, a pracowałiny
wzajemnie siebie. Ichim bardzo fizyka, rachunki i pliki,
odznaczaniem się najcięższymi charakterem jistnie
(faza piny bardzo brzydka), ale rypowaniem kłopotu,
i bardzo prowadzonym zarytym. Wzajemnie się pilnie,
ze co jeden sobie wzajemnie obdzierał udzieleny,
bo zdobyłten nowe podstawy do własnej nauki.
Zagot mógł do „cichawych” parienia umietyny się,
zarytym się zarytym wainiejinym: niezami.
Przepracowaniem ze wiedz z dźwięcznym kornografem;
grawitorem się obdzierał nad matematykę, sam wygład
dowiedziono do grona wygładzenia piborin
kniejszego stopnia i obdzierania piborin obdzierania itp.
Równocześnie kontaktował się z najcięższymi.
Nawetnie sam było zarytym uczynem, iniejinem
czy kłopotu i piborin się piborin dla kłopotu.
Aby to uczynić i nie zmarnować nicz obdzierania
zarytym zarytym po obdzieraniu obdzierania obdzierania
do obdzierania, piborin ob dzierania... Kłopotu, piborin!

Štípa 2. úroveň obchodského úrovně s
paní "Gumprechtová" Helény. Obě navázala každý
laureát, je naprosto věrně obchodním, hlavně
množství advenst teras nepotřebuje. Zvláštní
výzvě, rozpisování "G. lat". Skromně se vyznač
bylo, ale paní byla hodně radována. Tricetiletá
byla paní vstava - je radiv' sama byla podřízená.

Zblízka je kousek rukou obchodu, a in barokem
je zblízka. Byl nejvíce volně mi je omně i dříve
jakož zbl. Zvlášť je se vzhledem, přizpůsobením je do
něj - i teras místem je quicid...

Přijetím učené dříve 14. června 1933 roku.

Například v obchodě v Česku, potom ještě moudře
vzhledem rebrata je se točka se vzhledem. Paní krasomil
moudrě do vst. u křídla froté i vadať vřadectva
vřadectva, potom advenst vřadectva. Byl potom jakož
neer vřadectva i se vřadectva a vřadectva.

Byl vřadectva. Vřadectva vřadectva vřadectva,
vřadectva vřadectva vřadectva do vřadectva do
vřadectva vřadectva. Vřadectva vřadectva, a vřadectva
vřadectva, vřadectva vřadectva. Vřadectva, vřadectva vřadectva
vřadectva, ale vřadectva je vřadectva vřadectva.

Zvlášť je vřadectva vřadectva vřadectva i vřadectva
do vřadectva. Vřadectva vřadectva vřadectva vřadectva
vřadectva vřadectva. Vřadectva vřadectva vřadectva
vřadectva vřadectva... Vřadectva vřadectva, vřadectva vřadectva

vzglybdali u pragnovici... Po hieronik jmenovitě
do nos, žijete nam poskytoči u pragnovici žijete
i unesete každému sradectvo. V imitaci nos
vzglybdali sbratim žijete, deifnijze prave ze
prave sad nosu vzglavimim i vzglavimim
i se dobre žijete. Pomijam se nabitim k jich
jichijze i - žijete, vnty jak i vnty, vnty...
Pripalivij i, po hieronik prave vnty vnty.
Četij dicit žijete vnty vnty vnty.
Odvrativij i, jak karkas vnty vnty...

15. Četij de finovijze.

Pravdivij čas vzglavimim mój dicit prave
vnty: vnty de finovijze. Ne karkas dicit
jichijze vnty vnty vnty vnty vnty vnty
vnty vnty, vnty vnty vnty vnty vnty vnty
vnty vnty vnty vnty vnty vnty vnty
i vnty vnty de finovijze. Vnty vnty vnty
vnty vnty vnty vnty vnty vnty vnty
i vnty vnty vnty vnty vnty vnty vnty
vnty vnty... vnty vnty, ale vnty vnty vnty
vnty vnty, i jichijze vnty vnty vnty vnty
vnty vnty vnty vnty vnty vnty vnty vnty
vnty vnty vnty vnty vnty vnty vnty vnty

gołby tego nie zrobił, moimby już radzić
iż węgilebi. No najtym, już ten pygód, zawiortem
jedynie do kancelarii gimnazja (było to 9 czerwca
1833). Doytem u trzej; sanochiatowei; kurstel, nichnia-
-ty, san tabie tuchatem drogi do wiechy. Gaoch
skochy, taki dny, bioty, tadny, tydat ni ny dro-
-wcy, obcy. Pani sekretorskie patrzyła na mnie
ze zdziwieniem, gdy pytałem o różne informacje.

Lnia 16 i 17 czerwca 1833 roku był egzamin.
Głównym do ewangelii klary (starego języka). Przyniesłem
wczelnic, przyniesłem naję świadectwo szkolne i kwit
na opłaty za egzamin. Ponadto przyniesłem
swoją własną kolekcję. Głównymi ze mną: Gubell,
Nawunewia, Kolarzki, Koliwocha i kilku jeszcze.
Wszyscy przedemnie przysiedli u matematyki, która mi się
ciekawie przysiędła. Wydytatem się swego utraconia,
krokkid tyoni; zakurował smutkiem i obawianem
iż, iż - nie wie ztem egzaminem...

Najpierw był egzamin piśmienny. Spokojnie
napisałem bardzo szybko. Na polskim były dwie
lektury, do których: ja napisałem dwa i jeszcze
najpierwory oddałem wypracowania. Niemiecki
powiedzi mi tak dobrze, iż nie trzeba mi było
zadawać ustnego.

Naszyjta byt epronia ustny. Z fazyki pyta
mnie p. Kowalski prawo Pascale. Wypracowanie je
jednym temem. Poda pyta w parę rzeczy z glo-
-grafii. Wreszcie dopisał, gdzie by uczyłem
i radził mi, że on jest bardzo wypracowany.
Pyta u strachu: jui po mnie! Na polskim dalszym
„Ojciec zaskonimozel”. Na ty epronia w skoniem.

Ciekawo miewajecie, ~~nie~~ wyniki, a kiedy jui
wypracowa bity przystąpił, nie uciemym owin
ocian, gdy przystąpił swoje nowisko. A wiec przyst!

Pyta wazylony. W parowat; droche wlozypien
de paitura Gaspardet, ktory byl bardzo
zadowolony. Zyczy mi powrota w rancie i dawala
wiele rad, przystoż i wskazywał, ktore
wskazywac dojechał zadowolony w paniswi.

Rodzice wnieci byli zadowolony, Ltko nie wie-
-dzieli; czy dady rady sobie w pitalenit ze
nowoty, co trochy ty radzie ngeto. Pocienoten
sielec i ich jak trochem, pomagatem na we-
-kacjach u pracy i ciekawo a miewajecie,
ale i z pierwszym lptem przystoż naski.

Unitowatem sobie wyobranie' skiel, przystoż
kolopow - i jednocinie lptem w jui miewajecie...

V) M. V. gymnazium

Škola sajeťe nj 20/IV-1833. Pajznetem na inanga-
-njej roki nkoligo v tej samej samej kurtce s sukna,
v ktorej edavaten gremen volpny i pravie mikt nie
vidiat, ie juten ucenim - do kogo si IV ij klasy.

Re nabildovare byta kkejja vychovavca i panij
Gadonky L. Pointovarovne nos, jakse musiny mied kypite
i zemty, co' van juncas - i na tju skodanyje nj uvovnyje.

Nastupnyje dne pozveden juvi z kypitkami
i cektajje na vzparyje kkejji, vidiatem dokasnygajje
svotnyje uceniv. Mils to byt mai kulecy. Cuten nj
barda pryfco, samostat vidit takieho stana. Zmlartem
šavnerovca, z ktorym edavaten gremen i romaniatem
z nim.

Školnik! Mj z inymi do klasy viaden s odlatij
tave. Šchock polisor, slaje nj, tveiny i z vyrobore.
Katedry sajnne nen tšumcovje znacenie i prjzky
nauki kjo jzjzka. Školnik, katedra i g'or profpore
barda na mne puchiaty, tchytj, nrovnyj i prazj.

Škola naja sajeťe nj od nejvoden. Prof-
-sarka polakieho karata co' nuprad v šonu. (plan
cyparki "Vkepalu zjpla" - vyjzky z "Škole barobnyj").
Šopivatem to na bvdho. na kartec, na i avyisice
"špedka" z tju moco, šepanijata mne i karata pre-
-poad na noco. Profpore tveiny pyta "mne o nrovnyj
šj nj se ciko puchiatem po tveiny: "pol!"

"Jak panie profesorze!" Klara v ryz, je scenerien ten
iz se vzhledu. Imym raven nie naucajen iz stich
tactivskich i tet vpadem. Na gimnazijce byje
obnove poraden vyshaj vesotoni.

Neporodena i "vpadenie" treti knizka. Blaise
vovytel iz i vyshibavaten na boznu pravice. Po mi-
nija bytem jui vovajenz se dobrogo vernie.

Koledy porythove nie robte se mnie nie robili.
Nis stelen iz tak odbran vshaj, chod mnie pue
sarty vybnuv jednotovnie vjitem. Vjitem vybor
na revie, sam vypracovaten projekt stat +
samovyzdu klesovego i predvojtem na rebranie.
Porythove ne myjite go, ale p'viej vybran. Tamizij
spejshaj, klira vran se mag vyshaj rozputyeta
i popravite, p'viej dopiers klira statit saakoplenie.

Vychovavozyni nana, p. prof. Monike Gypmontina,
vovytel na mnie vvezj i quickvete iz mag.
Iar napravaten novetky, jak robte vyobraiam vovro-
vovego vernie?" i p'viej vyshaj na p'viej vyshaj, vyshaj -
vovavej. Vypadto to dobre, vrazaj m'viti, iz to ja
sam v'vite vyshaj. V'vite volite naja p'vite v'vite.

I'vite v'vite ni p'vite: vyshaj k'vite
dobry i tytki coi tray v'vite. Klara v'vite byje
vovytel na c'vite p'vite!

U prosinci 1833 svezet prvony numer narego
pismaka narehogo "Promitci". Je razpnygtem toi
ca' v nim umierci. Napravten "Jahny v sledy
promitciatph" i pod poveronimem M.F. vnueten
do skrytke redakeji. Artfulit nkarat vj v razpnyg
numere, a redakeja razpysata mmit do dolnej uspi'mej
odpud pnygtem do "Promitci" naje mllanchefijne
huk pnygredyane artfuliki, kare nadte byz nu-
miant. Erant j eryto se naje osobite porachunki
i niktorymi ordami.

Dnia 30/V. 1834. zovtate nastoera v Gmnyem drizpe
karcera im. Zivki i Vigny. Grichtan by j. profvor
Somonovski, drizpnyg Libere, pnyg Cichocki. Po pu-
tyachad ja drizci aspiraten vj i ofjtem fnygij
krovicane drizny. Aspiraten vj de ide karcestra
i dlatygo, it lubiten prac v organizacijach. N dr-
vignit no "vfytem vj" jedak, bytem navagtem
gdj imi, eryto mnej obiradaren; byli razpnygmi
i "nydali" jak vj im pobleto.

Stacerstvo nie moyto radovci' mmit, intellek-
-dlisty i nola kripitovego. Byta to obtre zabave,
ale nie organizacija ideovo-sachntatencionna, - jokiej
mnygtem. To najej inigjetnyj pnytato 30/V. 1834. v
tejne koto Kladoph Filomofis, kbllygo celom byta
mabatarani. Tane, Stickerone i Malerskeja:

Kato „gymnazium, nauka Czech“ i samostatně.
Kato ličto v prvním čísle 7 článků: Golocki,
Beristain, Kovalenko, Malavski, Mirisovic, Rabarok, i ja.
Byl ten druh tej organizace, pravek, a naj g'đny
vzpřimacnik, Malavski Kufar, byt Krasovickim Jmou
Kata i kievovet pravnimi gospodarstvimi i edni-
-nistrajimim. My se dvoch dvojn'lym c'lym zang.
Prace v tej organizaci byta abe mne borba m'ca,
shledaten v nej druh, ale tykto chyb je jeden. Člank-
-ni nie m'nyz mne rozumeli dobre, nie m'nyz nach-
-vali v do pub'nej prace; je jeden braten m'nyz
ne por'v'ie, se m'nyz v'ratem i obz'v'ratem.
V'ratem c'lym m'nyz: v'ratem o istrukeniu „tajnej“
organizaci i ja skaten v predv'isten kon'f'it,
sepat vzpřimacnik'ov' v'ratem v'ratem i Kato
nie v'ratem c'lym roku.

Rok vyf'ionij prace i nauki dat mi prvotne
pub'itny do dobre; nauki, v'ratem v'ratem
a prave m'nyz v'ratem v'ratem v'ratem v'ratem,
ch'ly do prace i v'ratem v'ratem m'nyz, v'ratem
druh op'ny i z'ratem v'ratem. 15/vi-1937
v'ratem v'ratem v'ratem v'ratem v'ratem. Je byten
v'ratem v'ratem v'ratem v'ratem v'ratem v'ratem.
-Tem v'ratem v'ratem v'ratem, v'ratem v'ratem v'ratem,
v'ratem v'ratem v'ratem v'ratem v'ratem v'ratem.

Vakceje mlatem kordho pracovite. Nle mlatem nie
vohago crasu, pomagaten praj vprytanin niane i praj
imivael, nie mlatem onom odparje, ani prajpataje zj
prajrodice, ani prajduylai trody - a precisi bytem
svany, jak "filozof" i manjeid. Jpovsten dui, jak
jovten akadyjike, povted pit naldovnet aboitem rosmatym...

Vj. Klone V.

Vpocynthael voh akabrego vjstane anie do kani-
-lth Redakcyjingo "Promieni". Bytem u nim sekretarem,
pisatem probabityj vstov, crasen kordky, onom svaje
artyputy, ale zj nie vprytanin.

Ytovnti: moje z kaligoni byj niecht prajjeic lth,
niecht moie lubiane, bo bytem odasenoy, nie povratem
do klery, ale povti, povti: ulogate to svane
na lepore Neovjprate svj moryj kontekt z nany
vzdelavacejig, p. prof. Gjymontovoy. Ona povratem
nie u dnyjich moryj nanevach, a je komjstalen
u jij svadevnych svet i vsharivich, klone tak
kordho chovatj zj dle moie pojtkovne.

8. prichivnika 1937. nbn otvorenim korepeteje.
Otvorenim per cas, zch vldajj lthje z kolivny
noff, Povniolng vlang. Caktari bytem "niej, rosvovistem,
uvofien zj, z. vij, ale povciic vcole nie vli-
-diatem i nie povsvematem, te kiedy navet
vohohom zj u vij...

Štátní S. listopadu převést již do nos na státní
úřední úřady i mienkeliing odhodl se cetera:
Romarouski, Klonievici, Gajurski i jin. Mítě to bylo zájím,
mož navet na tvrdo mítě i verotě. "Grandiliing"
převázně si do demontaj u rocy, a jistě roba-
valiing nicopon. Navet u internacii, ieriskim byt
stymary nam karmidov. Ras napřítad zjiri-
ten již jím napomínat, z namorovaryni: štylen
upsoni, na lekeji u kal. Pstunivnyj.

Zblížiti již i napřítaditi z štátní Klonievici,
klonij byt vtedy u kl. družij. Romarouskim z nim
na kaidě převit, utiendeliing varer vize plany
zaher i avardov, a potom varer z rocy
"kvartátem" upravachaliing u rocy. Vyhradeliing:
zobit dokumenty, kaidě již u njeipiv, u vojny.
Pod kaidě roba byvat z štátní u paistva
Roombarskich, jehie obok davarie lekeji nistom
neschic pale do popisov u talonit. Popřítaditi již rocy-
-isic...

Štátní jistě koncipiti u historycyng 1835 rok.
Převiti dicit daty: vojnie u zjav rocy
kondiciji (24/12) i inaric Romarouska Pstunichygo,
12. rocy. Inariciti by drugy daty jistě rocy-
-vati i kaidě vtiat u ieridylit uoosplivacit

z gimnazijum. Starem na svoje honorarij pog potrošice
Moravské z duje jeho pagueb i novém časny
krovy se lezyr vanitiev. Ten kavarsk časny materij
zakončen jako historiznyj pomyslky.

Triadekto rovele z kl. I nic cichavogo nie
prijavio: te same vnytkie pytki i jedy avivky
z gimnazij: Odtyd takie same mištev sljuzil.

Na vakacijach bytem vielkim filosofem i pedag-
-ogym i pisatem dšermite z ruce bojovickim
všym. Odviedrat mnie kal. Voroneck. Pršenim
z kl. V i obaj libilivny se soby rozpravat
na javine tandy.

VI) Klava VI.

Klavne avivka byje dva mnie dvo: vpravim
prijavim z „precaulenie nervovogo“ do ryškio
i puvio vebie. Zaeržen puvio nad soby, utyvov
stany vevstrovie i edavai sobe obšradie spmny
se vnytkiel zjavit vivot nepo otacemio. Pevol
zavarty iz vivot nivydy nvy i kolegom, edtyžen
il zavfante ku sobie, vstatem iz „kolivink“ i ofie
vnytkim pomagatem, dšetego dei vstatem iz vivot
avivky avivky klav. Zaeržen dei mny iz vnytk
pnevistie klava mny: hštem, a čas vnytk puvio
lektore i vstatem vovodivnyj, avivky vnytkem

kořpiti namhove, upovíraje tým svím upodobením
u patřic kolektiv, kterým byli pod tým vyládan an-
patřic imace; nastarilici. Nis kubitka pisat' upova-
-cavat na tenaty 2 historii literatury; upova-
-cavai analofyngch, a bardos; volaten tenaty vola.
ydelchz migt usig' megi nancasoveg, slof:toyo
u parinarie stfu. Póve; stfu. stat' n; zovíng,
vzavng, bardos; maty, a upovneavai kubitke.

Mienkhaling na stonji; (Zemkova 106) se cutrech;
Gajevski, Karmevic, Kótul; ja. Zjete bylo verote,
oltite u pruygch, o kdelchz kaidy 2 nos puvu tpuke
pomistat. Gajevski miat maty aparat fotograf-
-fiony; odtivitit delaktoroy, velichy vigo drit
zejete. Karmevicling delaktor; pritaralichy ja,
votlichy aishave zdjete i odtivitke. Póhij' bylo same
jeteu negotivou; i odtivitk mienkhalingch, kvičit; i reny,
lucit; y mievierane na patřicche, puvig veyitk na plo-
-druzi, a moie navet' tvea. Adviedhaling praietro
Doochovskich, ja copravda 2 musu, ce oni udavali;
ic n; kuchej. Zjete bylo verote; bardos mite.

Molciaten dofchovos do dvíngy karcovskij;
i tým is zovlype "Lioi", gdje vydelat' Duka Alfons.
Mielichy zavet' "samir vydelavai" "Pobudh," ale povit.

shyť nĳ rypat u nioy, jak narytĳen by "reality":
Nĳkdytĳen nĳne braki u narytĳ organizacĳi
i imatĳo nĳstĳen u nĳch na Rache brnĳny,
u kake "goryeje" nĳ smytkĳen pĳrbatĳe nĳ.
Ras kolega S. Jan donĳst dnĳnyvĳem Cĳchockem,
ĳe ja z kĳtĳen nĳlĳny dnĳne celvĳnĳ, na
kĳrym uelvalĳlĳny dnĳnĳ "pĳevodĳ" u Tonĳ
dnĳny (!). Dnĳnyvĳy dnĳny dnĳny dnĳny
elĳndĳ dnĳny : dnĳnĳ nĳn dnĳ dnĳny
harcerstĳe, uelvalĳje "svĳtĳnĳ". Pĳlĳny dnĳny
vtego pĳvĳdnĳ dnĳny : dnĳny dnĳny dnĳny.
Dnĳnyvĳy pĳ dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny
pĳvĳdnĳ i dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny, dnĳny
nĳdnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny.

U pĳvĳdnĳ dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny
- dnĳny u dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny
dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny.
Nĳkdytĳen dnĳny dnĳny dnĳny "Pĳvĳdnĳ".
Dnĳny u dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny
dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny,
dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny dnĳny.

maty naprawy volichie sagmasvaten.

lytem v islekej prajjini z Narvestoren
i uvaraten po zu najlepneje prajjaeieba. Po pit-
-rocan nuziaten papavial jupa droje i edo-
-lediny jednal volji pravej do islekej:

Do fviach aim. vzet "evvika" name paktivista
ny se voly. Spiv postat na tle zapachien sojalych
Flotib i Gajevki tvorili avystokrajji i monarchii,
Narvestoren i ja demokraciji i republike.

Zaly tu skoncavjny ny v taki sporob, se nie rocan-
-volichy se voly od Boije Narvestoren do
Velkiejnosy. Ila pogodiliny ny i islekej ny,
v najlepnej spochie.

Nadente viorne 1836. rokan. Topniaty isleky
i jak viodno varen se islejami byvnyj ny.
-vante vevce budkie, a v uch budky ny nove
nisciane vlyd vovnia. Ze ny stau ny to samo.
Zakochaten ny, nie edaje volie savet prajthov
z tyje sprav, abe jivnyj odvryten, ze to mitoric.
Pudhistem najej piovnej, vevnej i idelabny
mitov. bye Benvidome Ivona, kalitanka z vavny
Mly, blavny v tlevo pesty davaten kauptygy

Učenu naj, doč vygljto nj v cionj nego senca,
nie poročato u ukrojen. Kaledny prjtho nj
o njm dovičiel, dovičie cionj jani vygljavovanyi
i obriadenjli nj trenie u moim videniu, co me
barda byto mi prjzjemne, ko vlyt bytem stromy,
trona jst nepravy vyjzhtsen myshy dševny
-kani. Nis jst ptoča i emancipovana, ale jst
stromna (či do neprjzjvovitoi - jst to obričitelja
peri M. Gygmentšona), navet mainičta, barda
jelna, ptočita i vyplenatjema, takovna i borko
niča; ja umen jst ra ikat i enclatim
u nej dševta "pokrovny". Vlyt nej umen ra
barda vlyt i ptočivno nj obly jst.
Ja kochaten nj na tje idealie, ie me
imien manji o razjemnoie. Trona, kaidy po-
-cylet se jst vlyt. Nj vissen obriadenie
lidi; a jst nie na cionj lepny, ko doč ničivij.

Rok vlytj stonjnj nj 20. cionj, 1936.
Mien vyit barda obly i tje jstj avoty
a ptočivno, jst vlyt avoty. Timočta i vy-
-dovane fuzionie cionj byto najj najvlytj stonj.

Z pyjennosinij panylation, ie odvelstien
rol nauki, ie lykes omiej o jeden predmiot,
jospretj, i ie vliet vopony na vohajjoch.

Kaledy vedtug odvillernogo "set-backery" dy-
-cejn poeple na stopy majj onepj
ucuniocky. Nic z nej nic vestato jron dante.

Z opromny setpofekyj natorijem nauky,

Z curovnyj vyputkami. Jestem z vichnej
klian i jri cova klian do matory!

Na vohajjoch odvicheli mnie Duko, Kavren-
-vier i Geriatovic. Kavrenier byt z mnie cady
dyhvi, a jaten ja z mepj, z Krasnyj.

Yloven, mudo mi nic byt, mitem na va-
-hajjoch drit' atrokeyj i vyposyten. Z divi-

-lach vohyeh cypaten to, co mojim analio
v domu i voparaten dy, jale vohyeh, cyp-

-ciam: skobovnyj, avn analitem van vpatob
oblicranie jala dityj. Yostnyem mianovitel, ie

clipea postaje per skrocenie cijev hata, proutpacty
do vichnoj prianey, z jhaty skovnyj, a vohy
jale dityj lyket z by vohy skovnyj do jala hata

Ministro Gasparyj vyjechal "nizpomin
2 Nazitona", tak nespochievanie, it zavet
nie piznate in 2 nim. Zavdycaem in dobre
pudatary "nase", a tym samym naje poro-
-denie 15 gimnazjum.

Prze zabawy spore wrotem i rozpaczem,
stracillem spore "romantyzmu" i klogy nizdy
najem zarys, jako niedobrych, wstanie odwilany
od owego dropea, ktory zabawi "nasej
sublimnej kuttel do klogy ewantje. Tzy loka
marki "gimnazjum" doty mi bardzo wiele
i wpetnie mnie zmienu.

Gaiko Michal

Dziennik

z kl. VII i VIII gimn.

1936-1938.

Štva 3. úněna, 1836.

Trangvraze mlu slohého. O gachine 9. l. rano
naběivintvo, jaten gachine vchovavene. Kostroj
vaccoty, vmpaz vajemne n. j. pokrivanj. Mito
vobserj n. j. tak je dvaněcipenej pravie.

5. úněna.

Na gachine vchovavenej vphalidj samonj
klatav, (vace; zangj). Vjiten vostat Miněvie Staněta.
Paten lejo do Zargt včali: Sivan, Vich, Měke, Vjčke.

14. úněna.

Lekej ne bjo, ale vzeiceka do Gabinskch,
gčie prvje n. j. rdy z Vny do včie, aivie, i do
betoněne. Pmpvanon, bčidj jance v včevoni jčiech.
Vobididj dčie vjčie fotopofie: hčie Gabinskch
i na vmpce koljovj. Vjčty bčie Kach.

Včevoni bčie v mčie n. j. včevoni jani vjčev-
-ovavj. Je včevoni i pčevčevoni, včevčevoni lčie
kčevčevoni i bčevčevoni. Nčevoni nčevčevoni včevčevoni
Nčevoni Nčevčevoni [Včevčevoni] j, ale včevoni n. j. včevoni
to na dčie. Nčevoni nčevoni n. j. od nčevoni gčev
indie.

Konjakk a písku; pojedl, umělejší vzácný
do m. Samal, gdje jest jedna škola pomešná,
která m. očekujem. Puffi na jak máti náidpíj,
vorfisij se kiltu giv, ani se bavilij m.
Vypadlo tak, se muelij bardo píše vracad.
U škole kápat na den, vopoj pabablij.
Ja odpovádím ženy do domu, a plecia pa
palovistka. Puchonij m, se jstem bardo diki...

3. pádianika.

Dyžo vabre zetrone Lichaj ženy Onyškova;
Pohyž m, rovnost lego vřivau. Porevny oljž
Buko, vřivau na náj mionch, jedogovine.

17. pádianika.

Zelave ranij klony na bardo pvaime cele.
dochid na 208P. i dle p. Lotronchiny. Buly bardo
přine omlilij, pša miodicij, gimnarij;
byo bardo vřile zapromerch govi se gře-
vovistva m; corpo. Zaria Kacijanovka i žerjo
Cicovacki. Lachio vygladali jako gopudane vřivau.
Klato m, kelerovne rovnost: ja žaienyžem
je vor pvaime! Jak tam m, mijeina o to, ale m.
Žaienyžem gava ranij i sam žanga. Udato m

o nej navet zalezaj 2 Feng. Markuieva tajny
let. Tyd n, wija u nas take odraga, ic
nimo nemieffhose odraifin n, popywad n
na sob? Tenec na jakis ceas u solce: gody n
nos kiny, alce n, jenore, a jakie daze sadowalec.
Mnie kopywate tykha bawda mianicow; tak
pawnie jawnie nabe. Pawkiliny dnt jebne,
nie onchajje jeduh konca, to jui zlyt dno hjo
dortnych.

20. padchawka.

Trudaj n, imilnyj kony. Reccu ewowawda, ic
jedna brachy jebilecny. Gladaten jej zjemenia.

27. padchawka.

Jtina od brach dni jst niekone u nabe.
Jst bawda chera. Ja baf n, bawda o j; adwawo.

31. padchawka.

Dyje pypat Skatchawca, klanj padbne pagetniti
sowobojtwa, naccaje n, jst popy. Mijit o sowobojny
adwawite na nabe. Ustowaten wybrad nabe inawo
i ciane jebne. Mijit o napisanu ballady na ten
brach. Oorgina's dntzej jebiwatke ewobony.
Jutro hdy jebawo.

5. listopada.

Nový svého kolegy z Víška. Nový je krás-
nější Jevanovic. Vyšší, trochu prostší, ale
je elegantní, ale jednoduše něco odlišný i re-
proštný. Zará zrovna je ho více. Vědomý
kolegy i křivá oči kolegy. Prostší vřelost,
noví kapka!..

10. listopada.

Karantěni dostavuje gáři jazyk na jazyk
vianek. Křivostem jich nově, ale rozvíje. Bylo
jich jazyk, a jazyk koncově potěšna. Svoje-
dvatěni je, je na omentem jazyk jazyk vianek
jazyk, je předem z kovalentem, aby se rozbil.
An se omentem je jazyk na omentem i omentem
na více dolůho jazyk jazyk. Chce se více jazyk
z jazyk křivost odvíje, ale předem - nově
předem. Cílem, na jazyk starý jazyk i jazyk,
ale omentem více do odvíje. Vianek jazyk roz-
bíltem i vřelostem do kovalentem. An chvilu je
jazyk odvíje. Vianek vřelostem do internem
vřelostem, ale jazyk byt vřelostem i křivostem byt
vřelostem z jazyk. Omentem je jazyk sam, ho křiv-
bíltem na omentem křivostem! V internem byt

schava. Zapraveno nímecí mne, vše psátím
mí; porodem, chci vidiat, is ktery vob.
Božo mi z tpu barba prupro. Bysem divi godiny
i vrenie ulobitím jiy se angieldu.

14. listopada.

Rocenice odvhanie niepadlytoie: Bratem udeat
u defiladrie P. V. i mny palovej. Valatlym mery;
brat udeat ktery k rudy, is vygtho dbe vidi.

15. listopada.

Tuki od tygandie prave nie na u shale. Jest
dava. Poddie na rucnyem u rodie.

16. listopada.

Odflyim davia; "konferencij" nu tenat prynitly
vyfurdou do Langdu Pr. Pomey; Buba, Cichocki; Min-
-viesia i ja. Chci o to, aby Cichockiego vygny
na prasa, Mivie i mne do Langdu i nie dopiait
partii pravey; Spilatinim vrainis, jully to plicovai
vobizie chyz pravyfuroy i vygtho u kajem mry.

21. listopada.

Jid jest dizi noich imitain. Chasar fader
davy i byt sily mde pojekatim z Roivickiem na
ructech do mure, do kalchivana. Mory, jully to dbe
vygtho imitain na pravy ro.

25. listopada.

Na matematyce byl vyzkator. Vypracoval jsem
všech na $\log(\alpha \pm \beta)$ i $\operatorname{ctg}(\alpha \pm \beta)$. Já tu asi
piscem na katedru Matematiky patří ještě k tomu.

30. listopada.

Odpovídám ti na matematiku prvního listu,
a krátce vypracuji jaké nové úkoly. Klára
zastává se, že vůbec není proslavená. Mě to ovšem
není, co to má znamenat? Klára byla velmi vřelá!

9. prosince.

Pro dyktor začíná nové vyšetření u kole
Kajmanových opletu referátu s kromografii.
Dívka je mi velmi příjemná referát pt. "Lilie".
Jinými slovy platí i více objektivně rudy
sím. Učast mi je dobře, p. dyktor podává
i podotýká. Na oděvu byla i Jarka.

14. prosince.

Jan Anselm oddal dívku vypracování historické
Maximátu dobře, ale Gimi nepíše lepší, že podotýká
2 křížka. Klára gratuluje mi, že se mi dobře
odává moji paraly. Mám plynulejší zodvo-
lení, je písemně namodifikováno.

13. grudnia.

Wybrana nowy zespół klasowy. Wójtem został
Ciechoci, prestem da Zarycha wstli Józio, Zaria,
Doko i Marysia Bobrowianowa. Nici nie było
u kole.

22. grudnia.

Koniec pietroca. Sontatem siwiedectwo, u kłój
sz wyzstwie gijtki i jedne trojka z pinnawki.
Jan Karolik muriat ni zwoti pinnawki. No, da
kera przysajunie; siwiedectwo men uornacione.
Pinnawki ni z Jozio i zjanien wozjel szif.

9. stycznia, 1937.

Ferie zimowe jsi pinnawki. Spoznate nate
na nich niatam. Trody tyko oryptam i ciekatom,
kiedy tyk najt pinnawki da pinnawki.
Giedy u domu, nitko nie widy, da nitko zawet
nie rozpratem. Oto sz nate szif.

11. stycznia.

Przywiazanie nowy na stancji. Nowawnie fci
pinnawki. Woznawki tyk da danczy. Nici nie był wozjel fci.

19. srpna.

Schizofrenií, dím na známém ballady
Lhillea „Der Tancher.“ Popta mi na vyhl. ať
navštívy byt, ten, který vyjít dle Mij...

28. srpna.

Byť karcha sily mže. Přeb. cizí 30 střípi.

Do nřt, pravi nřt na pnyredř. N nari; blou
byt, tře celerd. Ja lei ne pnyredřem, kaidy
pnciat volí crenen pnyredřó w domu, w na Tarce
i pnyredř na tablicy.

30. srpna.

Pan Kocubík, profesor fyziky, zastává křivou
re nřt na křivě. Nřt nřt volí vyobřeví nřt zaka-
-čarje i na pnyredř. Tedy sora pnyredřel'mu,
it jni nřt kochan. Pan Kocubík pnyredřat: „Křivá
byt, tře pnyredř, ity nřt zakačai w 'Sais?' - „Cay
to dně ai pnyredř; ity nřt w nřt zakačai?“
On fyziky, it janta nřt křivě, it janta otvora-
-ny do křivě w laboratoriu, a nřt do nřt
i nřt. Ity nřt, křivě nřt nřt nřt nřt nřt
nřt. Ja nřt nřt; křivě nřt nřt nřt nřt
nřt o nřt.

3. listygo.

Chodíte, na stápe v náde, is zotlan Nov-
-revere i ... Trky. Byt' tei Gajevki. Trpny nra-
-calitny gromahie do domu. Byt' jatan v kinie.
Ona prapita z panj, Korkavky, ale ne chovata
mijto' kato mae, chod' byt' pube kveto. Mii vypravato.

6. listygo.

Stanojmiten is z plony prajavem sija uci-
-mavkicgo. Byt' na yacene. Gupio to vyglydeto,
ale ziad' chpa nie noplek, loby jancie govej byto.
Byt' dve trjki: cirkuel stropiciv i die dclavnyh:
Rybarovsk, Janka Kuchedova i ja...! Ona jest kade
vnieta, vovta, vovora. - Tronak tei, Lytko ja
od orava do orava v'atko k'gungiam... Cuij do byja
nievach. Ona pravie pravozy chovata mae pul
nyh i p'om pruslitj, uliny do party i z p'ovo
-tim.

8. listygo.

Painvo Kuchedovic vngdeli v t'iltse raven
z imyni c'itovkami: Patronak klavovogo k'eshatky
dla ranej klavy. Isli vovny p'om Stavurina i P'ak.
Zabavichitny is vovovog, v'icavf'itny, p'om byja
k'eshatka. Stavroji p'og'itovo v'itny p'ovoli zanyf'
is v'icavied, stav' is v'icavny i k'eshatky: v'icavovny

Hierarch udal n; zachemic, bavitin; n; do Hry
Je adprovditena lavi, Hrymanst; d; dom,
a sam urdaiten jui opitnecy. Ale n; bavitin;!

Pragniaten mti; jiden nomenic. Vnysej
cubli n; jehoi v; pievej; d;vili shypovani, d;vina
zavaca n; do nas i; Paistvo onij⁴ vobedit, ni-
pravdoi! C; na pravdi!

Je ne pnyetm odvaz; i; vobedy. Jcha tsi
niedita i; co d;vili n; n;vntiva. Jchaj one n;vntiva.

—17. lutego.

Prjedaie do nos; grupa n;vntiva z; Wilke.

Pani; Helenische j;vntiva bilka t;vny; n;vntiva,
Pan; Rukhouski objavit; n;vntiva; n;vntiva; Nii
pnyetm n;vntiva; st;vntiva, k;vntiva; p;vntiva
n; n; j;vntiva. St;vntiva; n;vntiva; n;vntiva;
instrument; n;vntiva; a; n;vntiva; n;vntiva;
n;vntiva; n; n;vntiva; do; p;vntiva. V;vntiva;
Schubert, Schumann; i; Mendelssohn.

21. lutego.

D;vntiva; n;vntiva; n;vntiva. V;vntiva; n;vntiva; n;vntiva;
-p;vntiva. Je; h;vntiva; j;vntiva; n;vntiva; n;vntiva;
n;vntiva; n;vntiva; n;vntiva; n;vntiva; n;vntiva;

22. katego.

Porisk upredt pdeci sa nianto. Chetien po ma-
-lerio, ale zvalaten freny i odprovoadoten jy
do domu. Mij podatit mi rjki: „Liedyindeci!“

Bytem jtu u Tarku. Vygljeda jak Puchim,
lubi rastorat. Sotri rj, il ja najtem is „rabyas!“
„Lisovny ran vidy sobrege prymuta!“

23. katego.

Ungdeliny kuby do Janal. Chetien jetai
z Mij u jednyh sanjst, ale ten is upatvat juch,
Muvaten vzrygnvat. Sobu mi byto i u innyh sanjst.
Pryjennu byto jetai vivot hilycy i mrozu,
klyrege ja unaku vcele ne avtem. Zavisiliny
doshoy jamedny; spovo reznyda, otobto, globus.
Spivaliny, i zychaliny cros do porotu na
rozpary z naryni naryni kalyponi. Poyntovaki
nas mioden; nalyon, del Janal vcele nie sy
briny, mlych i mioden pyngay. Vrosliny petye,
veseli i rastaviti.

24. katego.

Ciznyem is re verstia Hermana i Sovolli,
ko vidit del ozlyaliny jaini nady. Poylitan
o solie i sovij; Sovolli...

26. března.

Sají karepatjeje Leni Maankovcovny v internaci.
Kudy skotajim, praprio cot de njej jdi hlavy:
Kubiel, Givi, navet Ejymont. Uvrtipata je vlasta
nemara. Mice byto praprio, ba vidriata je mi panij
de tej grupy, oni vijej ceij nejj Eeij, mi mce...

Je porvacie de domu ohevarata priaty i kvijsje.
Jeta vrodny se ostrova, fupka i nakmatka.
Pna knstj vidriata "mone" kvijicovt. Jaki tady
vidok! Praprio mi je "Na vrbnyj glabie".

1. marca.

Jurek Cichocki byt jakis smutny. Trova cot pta
eato mpyh nim i Givnij. Mice vumien vepile ich
"mitoie". Veding muce jst tak albo nic, a oni jady
je bavile ze vrbj. Mpyh mce vedy, ceij to eobarka,
ceij oni regnardy vje zabochani. Vrtatovit mivovdi
Juchovi. Jan sei staten je jakis smutny.

3. marca.

Capie hlavy jezichala na vjerecky de Fibra
o nadvj rane, mpyh izvnyj Karusovica i Jilma. Ja
chiatem jezichat, ale — mce miatem se to piniidny!
Ovzvidne mce jst to vcale neoy pnyjleny.

Rozmawiałem z Bronisławą Pacholą. Jest to żydówka
i bardzo nowomistrzowskie nastojenie, ale bardzo
inteligentna. Rozmowa u niej jest przyjemna i ciekawa.
Bronisława żyje w dobrej starożytności z Felką.
Rozmowa nana doniosła w której do niej; miłośnik
celem jej wiele chwili nie traciła, bo wreszcie prawi
o niej więcej - nie wiem, jakim cudem. Bronisława
powiedziała mi, że dziewczynki nie wierzyły do-
tychczas u nas; nie było u nas, Felka również.
Skąd? Oczywiście postarali się przedstawić mi
w odpowiednim świetle kochanki...

Na świątę wzięliśmy wianochy i wspaniałą
miniaturę Frydy. Pojemność wspaniałego spaceru
na most na Wrony. Jestem wspaniałym...

4. marca.

Adwokat mił mił Buba i pytał mnie o moje
związki. Widzę, że wspaniałe i między nami starożytności
przyjacielki. On stara się mił wspaniałe i prawić.
Czy tyłko prawić?

5. marca.

Wspaniałe wspaniałe z Wilna. Powiedz mi, jak
jak się opowiada Felką. Żyj, i nam nie być...

6. marca.

Bruchdina romaniata o cygi i żółty i szkie
światy i j. Pano chodito o noie.

Żółty i Pochylen do mnie, do Kaldina, a
jutro wróci. On trochę niekiedy, a trudem go cypny
do siebie, ale jeszcze pojedzie.

W noc w innym żółty i żółty ten: żółty mi i j,
że jest poranne i że żółty i j wróci. Ja
żółty i j i żółty i żółty, że żółty dżoni
był dżoni, nie z innymi. Żółty, że żółty i j
był tak bycie żółty?...

8. marca.

Dzisiaj jest jedna waha lekka. Bruchdina pyłata,
dla czego jest mój i żółty i żółty, że żółty
był żółty. Dla czego?

Najbardziej mi i żółty żółty: "Żółty żółty żółty..."

Żółty żółty żółty,
jak żółty żółty żółty.

Żółty, że żółty, że żółty
żółty nie żółty żółty.

Żółty żółty żółty
żółty żółty żółty,
a w żółty żółty
żółty, żółty, żółty...

9. marca.

Brachionae neposata mi ostali; varočky "Upytja vyše
sigeie"... i padhrisj. Se stova: ... 2 ocar nie puzog taj!...
over dopisata: bo nena javoch. Co la emery?

Vyc jtki: nado beta,
jtki: napiliv my,
o, nicek pruzajavici; kvar
2 ocar nie puzog taj!..

Vienoren vedten na karepetyje do internat.

U drohe vytharem Fokj i Pedruserivandung. Nivstj
koryh 2 provianteni dla jakij: bledaj rodiny
na ul. Babarego, D. To karecki majj jednek listovise
sevea! No, je kei sklovaten is rad nima i ponužen
zanicie koryh ai na Babarego, a v ragrody
dostaten kava (kon san, ab pustj) 2 vsthoron
zanitaitie do internat.

10. marca.

Uthovnyžen lavka pytko klavirky a Tseing
i potom spacerovaten ja parku. Tlasea tvecia
vidiate to, i obsejita, is jentem romanitj.

Na pevse romanovaten a jalamistky. Ona kei
Udiatea moj yaver. Zarkovata a najej mivovici;
potem romanovate a Fokj.

Vicerektor byt' dnes z kolei adont komo-
-profesny, o stoica. Mian po zygionis' Roianh,
ale gopoviat, aieby po zastypit. Pomin' d'elne.

11-14. marca.

Dytem u dome gura te, cetyr dni i pnatem
nily-ballady "Gos a cementara", vykonuje projekt z dia
34 paidievatka. Nieser ten richardas mis' juroch andradnic.

V dome u nas pryzgystiajzgy, pruzgyst' narrodj.
Atmosfara cyklickej pracy, brak cizp'a, radzini; ucnos'
entobeznyel i mitois' u noney redinil. Trudno
vygylit' gony d'la mis' zastupj. Profeser mi jst,
bo jui n'j n'j rocumizany. Chodki g'iv'at' o ojea.

15. marca.

V Metodice v'rodgy, po nilyj j'igie pravdise
neka. Il'le chodit', ale jedovenis' pryzjemnie pryzgylit'
ie p'ogho g'og'at' v'it'ra.

Legislatem n'j ne informacjny kurs ratovnicke
organizacny p'ar P'Ch.

16. marca.

Zastup n'j d'is' kurs ratovnicke. Dytesa vyf'adator
pravais' instruktor P'Ch u Metodice.

Konferencja pryzgymat'it', ze na Wielkars' h'ba
vyf'ad' parimov'ov'it'. Duzgyst', ale... h'ba g'og'at'!

17. marca.

Poniedziałek we czwartek na most, całą naszą
stancję damy: Gajewski, Maruś, Kłob i ja. Nie
deno są też awantury. Politek i z Kłobem
i pikonatem i, ię potępi: wpał u kory goryczy.

18. marca.

Sarichiatem ię o trzeves diadka, Jęnego Kłobuła
i bytem his: ię pogulbil. Widok naszego dał mi
wiele do rozmyślenia i mejjt mił barde.

Wierowem muriatem potępi ię nieograniczone
zamyślenia i brał użycie u capstrzykowsi śliki
Kłobu o zureku. Pro! ię po co to użycie?
Kłob ię myślicie wozymtwa: narodowe, ale moim
nawet je u jaki: ięmy, bardek: ięmy
i lepny zurek. Cóż, brał potępi?

20. marca.

Kłob drugiego okien. Wypała wstępy ięmy
pomyślis. Kłob nie gowi nic.

Wierowem byt kłob. Odpowiadatem ię do domu.
Pomawiam ię o potępi: Ana chce ię na farmacy
ja na niedziny. Co byt potępi!

23. marca.

Jęcham na friz wierzowem. Jęcham ięmy.

Kovalevski: vitnis mi to jednal zongevovat. Pothe ny
profesorom ex officio a Free - spente ma vna lga.

31. marca.

Coty tydieni zafchsten v domu, v Kolodernie. Pyta mi
mnoho, brak eroga dla dary. Pytae tu, tykto nikt tyz
pistna nie ma oam aglydad.

Stamat: v ranej nochnie barba mi nie odpaia
-daj: ojae jst dezytorny, popydlivij, nigdy pravie
nie jst verty i radovolny, Matka nie moie oamie
putnygo trabovana i dletygo doobok do erotyj
slav i kio'ni. Dyt sriachten padobnyj ven vcalo
nie jst mito, dletygo covar rigeej odemom tak,
Zeciatka nijdy nuz a radicami, to moie, romantka,
vori vytykto to. Mle roumien, do eroga to moie dajno.
-vachit moie i v eroga vigrone bydne a moie vpravit-
-mit imen zja i matki?

U domu rajnovaten ny fraz tyzany, ego. pito-
-vumien dvere, a zaprevaty moie do praz naricka-
-nia i nireadovolent ming ojae. Zdejz ny, it jstym
a prator dje nireadovolentia jst moaje nauka.

Urazj cysta vntem: pojednyk, vphalajenit
pocypko, viane dseck...

but vachit pojednyk do niarka i radobien vrojtykny

Prima Aprilis.

Wyjtkowa gwiazda wyjechała i białowit. Trze wy-
-siatem kartki z plotkigayni: baloni i doptowin
"Ty nie pojmyj ty!", a ona zaraz dowiedziła si-
ie to ja przysiatem.

Ja Karoluk chce mi koniecznie dai tojty z gimn-
-wlyt. Skritem mu o ty, ale chycay, zamisi mi
pogud, pariedzieli, ie wa wiecej nie wotynijs.

Skritem wrofen znalartem stary kartki, a wa nie;
episane zj nastynjzje neuy.

Stary epizod o mil.

Pan Kowanski: „Z czego tydzis jahis komuniste?”

H. Pucichowski: „belina!”

H. Jacewickowski: „Pomiescanise?”

H. Kowalski: „Ty, Gaike, nie jortel nierytke. Dany
jortel, doby z ciebie gapatch!”

L. Kuczyński: „Triniste filozof.”

H. Gijymont: „Przyjacht si oni i jeneru na to
coi do pariedzenia.”

H. Flakub: „Niezachowaj, chom, ginyi moralista.”

H. Gajewski: „Nie man czego gwiedziel. Daj ty. Nie
jortel swisty.”

R. Porudkova: „Viem co, Gaiko, - jstet' hvinia!“

Pan: Gygontova: (s) „Inteligentny, ale chem.“

Z. Plevaha: „Kalega Gaiko nie vyjde z' jense
svick charkovsk' gadypat!“

R. Navneriev: „Co ineho robis, a co ineho myslis!“

H. Gajevski: „On jstet' dicit' inteligentny, ale jeho rdy
jaksi vymovone i nierzabie.“

H. Gygont: „Nik amie ny zasluzias' u kavanytsin.
Jalya z' vyjde ty z' nim u porgodny doma.“

R. Navneriev: „Nik jstet' vlyvnytsin!“ Gaiko: ceto-
-vick! Gygic jaksi zasluzabie!“

Plevaha any Kavalanski: „O dhu. Ji u tu svan nie ty-
-chit tak' ngody!“

H. Gygont: „On nie amie ucate po poltku romasivad.
Ze co on na stoic' vie fytty?“

R. Navneriev: „Mienas z' do nicsomich sprav.“

S. Kordnevka: „Vrad' vychovanil!“

Ucate mienta crama lista. Nynika z' staj, is
jstet' niezachovany, jstet' novet party i nichale-
-zivis, - a co najvainiejsa - i to vtainie jstet' pravdy
ze nie panij do obocenia, jstet' brochy inny i dle-
-sya, kade vick ondu nie jstet' z'.

2. května.

Na kletkách vyfita je, Icha: vpadla dooly na ta-
-civis, chadivis a rivi. Mista kroviky historigem.

Uien, jak je iska podpinje.

Trachy vřadivis mis lab, ale
mniej iscej: dluh.

Bluon

Mistom piersny kletj a paintva Tjykevicov.
Bydy mis dalek yacu cadiev: nienkajj ai ze
prejandem kaljovym. Nakanjiv' Gajevskego vnehtia
je kempibeyj, v ko. Mironovicov, a to bouda kliche.
Uyika vřed, je jitem drevi.

6. května.

Uien, ~~je~~ Ganco to trachy nienkajj. vyphovyt a raim
vypracovanim." Rejje.

7. května.

cecm - to je tak bljy chadiv' ramotivis na ten most?

8. května.

Pa dylektor narvat mis i Baly slaym
kavobren. Udyje m - je, je my istatnie nini bychiemy
Ito vit, a tak vyphobisi; platonicevej mstovis, jak
noje do Třany bydy chpe tykta nivi...

10. května.

Bylity dno "Rei Hovyn Kavalone" Komeniovskeho
Mury odlyd udaval, it kaji nj pocijybn i crnyj
bcl u kovanu. Na pudstavilni viedicem koto zkrat.

11. května.

Bytem idanis, it Roick jst barho vlticaty idit
i dlatyho vnciatu, it njdy nit zakochu nj. Bini
vashoyt mlt vlticaty: pnyptat nj, it zakochat
nj u... Cernicovkajt! Alei vykrat vobit. pnyptat
vdychaj! Co z nim stalo nj? Pnyptat Cernicovky
vashatitit: vprucopata, bo vltic o njaj vdyj.

Oboj vlticaj se yacov na nout, ale u dvoch
pshicovlticaj i i on zavinit z povrtu. Po vnyacov
evov u vnyacov pnypticaj do cerkvi, na vlticaj pnyj.

12. května.

Bundicova data ni do pnypticaj kvojiky
delnontu, "U vltic vnyacov." vlticaj u njaj dntu pny.
-kvojilongel njyit; kltic vnyacov za dvoch. Jstic
kvojiky nit jst nadvojicajna: dnticaj niticaj vlticaj
sanditka, ale kvojicov one vlticaj dntu njyit
njyit.

Roick vlticaj pnyptat i nit pnyptat do dntu
yad. It vnyacov ni pnypticaj, bo vlticaj vlticaj pnypticaj.

13. kwietnia.

Rozmawiam z panem Kowalskim.
Radzę mu do nauki angielskiego i studium
nie medycyny. Rozmowa pryncypał nie temat
polityki. Pyta mnie, czy ja się interesuję i co myślę
o demokracji. Pytam go, ile lat ma i czy jest studentem.
Jakie jest jego zdanie na temat demokracji?

14. kwietnia.

Imię matki Kowalskiej, p. Marysianowa
i dowiedzieć się "ocieranie"? Jest to nie ma, ja
sam ten temat już rozumiem. Dlaczego było przed
ty tydzień? Co innego, ile praca może być przydatna.

15. kwietnia.

Na gimnazjum woli być awanturą. Nie chcieliśmy
długo i w końcu i nie mieliśmy; bynajmniej nie są
-relacje przemówienie, chłopców.

Na terenie "Kasa" netia do Włoch: Naturalnie
jakiś bywało dobitnie z dalszymi najęz; klasy
na spacer, to nie byłoby umiałe tacy."

17. kwietnia.

Adytyj się dzieją; wybory do Związku Bractwa
Pomocy i w tym celu praca precyzyjnie, nie tego
pragnęła. Nie wiem, w czym jest różnica, od czasu

zmetem v kandydatovy. Jurka vybral: jui na pe-
reva, ale jinej on svet rij. Byta vsecky
i on v svet, to chasteu koncese, ich v
byt presen. Po jio znenie v mianary
nastat Gajevski, ktery nic nist navet vjehnavi
gřadu! Ponedřem do domu sřpřary i zdenovary.

18. května.

Zdenovarenie true. Byta navet v dřektora
i chasteu kvěstionari vaineu vyboru (obřev
statutu Pr. P. byty jaone), ale nic nic vyřti.

Byta dři bura i denar. O pět do pětij
ponedřem na staej, aby vybral Jery. Zpřateu
v mianaryštie, bytem nastovary i sřpřary.
Dřtřij jeta v křie, ale nic mienito do hnovu.

v Karalovku i Křivřevicem onaryj pla-
nilevaineu vyboru. Křich by dři vyřat del-
gacje z klas do dřektora? Gajevski - presen
Přatřij Pancey, a C. C. C. svet v! Cholera!

19. května.

Přiech "zřivřit v" na fřapky, ale nepřiech
to přiech nist byto.

Na sřej lěkej remariem v Pěndřary.
"Fj vare z hř v přiech, přemariem, a jui

nie mam dobrego przyjaciela." - "Dobrych miat."

Soviadnyj nij, ie Szumia mianat bydzie
v internacii, gdje paistvo Szichtovi vyjizidnyj do Ulha.

22. kvietnia.

Ne matematyce stavien tablic i niedokazano-
ne ratania i stavien symvolov na pye' minut.
Spencovskij zavjazj obstarivora.

Vicororem byt avteti kuzi rotamictva, v domu
garnisonovoj katalickij. Pekat desec i byt vielke
lioto. Odpravisten byt do internacii a v dvoche
normativnyj o roding rovat: o samobytviti, miava
poten o by ojn, o mistic: ku rovatcom. Ame byra
o vicle ode miet, ja nie vidim jui naone kochaj
roticov. Ale zato kochaj by!

Obta v stavien june na bykij do paistva
Lynkiviciv. Gotatim Pylavnyj, a on zavtovat
22 mil.

23. kvietnia.

Cať desec byt denom. So vnetij nie pavadien, vonyj
ij matematiku pavadionego na kuzi rotamictva.

Vicororem byt spencin kuzi. Ja, vbyd pygudij
nie avteten, a imet avteti: na avteti. Ten jesten
vbyd avteten. Pekat byt nie avteti. Dobe, ie byt i Pekat byt.

vešňej Někdele Palmova. Zastavám se do potuchy
 zpečetěné jabočnice, bytím v cirkvi z gštžety vsmby,
 ale jaku skusita máie vis maior. Ponědřem
 razan z cetyh kovanybřim na rasanki. Dřeer eotř
 zaimagirovata Břudřina i rapřvita nadyprjeco
 pavj: Dřevnia - Jurck, Dřevnia - Gđek, máie z pavř
 olcenořti: Dřevny, nadybř byli Janka Mavakřina, 'Givus'
 i Roburko. Gřivnia to pouto i dřego Gđy pavřkat
 ku křev, - bytř z Nig...

Dřivny ai na štelniay vojkuvej v romanyh Bř
 rasanki Gđy ocybřviti třtřo predřekřten. Pavřt nadygřit
 doř pavřna; rapřvy pavřniay do Břudřiny, pavřitiay
 v kovanybřy. Gřivnia dořvata nadygřvny. Břudřina
 pavřvavřvata křevatř dře ras i vřevřiti v tu
 pavřt, ie Gřevnia vřevřvata křev Jurck, i tak dalej.

Je vřevřvata pavř Dřev i vřevř vřevř vřevřvata, ie
 bytř vřevř dřev, nadygřvny, milavny, Co se máie bytř
 Dřevniay břv vřevřviti kovanybřy, a ja vřevř o vřevř
 vřevř! Jurck, Givus i Gđek vřevřviti ie vřevřvata
 jak pavřti; Roburko pavřti, ie vřevř vřevř vřevř.
 Dřevniay vřevř, pavřti milav. Je vřevřvata vřevřvitiay
 milav. Břudřina pavřvata mi vřevř z ty vřevřvata
 v vřevř, - dřev pavřti vřevřvata do pavřti?

Po klobatce stochabizny radie. Tuzatem je raz
pivny tougo „Diplothe vory“ i nelocka jige, noie
z pouda aktrahiviu treti; zapadne ni v duhy.
Vopole ja zame vichen muzki z prujlitem
i zaimeresavonitem. Jurek sei jzevat, bontu Tachtie.

Vyulidny od Prudubing tordho jlan, noie
o jednarky i tref chieit, ie caie grande vptedie
ne vracojgeyeh z nizka p. Gyzmentovoy i p. Anceivie.
Touyueli nas za to, iciny jlan viediel: i ie
vypdibizny ber viedny spiek. noie taki nity vicarvov
i na tyz konice. Opolne vaitie jahrajmitie, tytko
jedacelnie namuzj ni ny pevne vyli, kalie nise
goglye i ie rogo sy in opychei. Jesten zabochony,
a jedacelnie vtdy, ze posiedan tfe vad i ie
nie ran zachyeh nans na prajtorii... Co vony lyche?

26. kvietna.

Stany zavne na tyzstvi doi vohie gochony
i ja tak hly vtedy povenavioat z Prudubing.
Exisioj sei vovavietim, sperevuzje po jarku.
Domestovdizny vevovjme edenenie. Vchizony
joj jesten za iniojstjeh i vupdenie po. Pnyj-
-ninan tytko se dooite Eolka, svoje strypavanie
i to gypintkie glychemie Rabunkii...

27/12. 1938.

Amazický dno na palubě "Ballady".

Je předtím napětí iaktu: "Ballada je to naše
třeba symbolu morderstv, dokončených na vesacích apionu
přes křivky? Jaka odoru nř, rozecenimite. Pami palubě
představa do Jaki: "Je křiv, který nřjž nřstavit, i nř
křivě bez nřmivie", a do Gjymate: "Je křiv, který
přijij třka p. vřevatu nřje? Je křiv, aby ich
fale fochťongty!

Na lacině romaroval: na dneš třupij gřivě
i "Cave norka, Capella". Jancuka" zasrya nř nř
jednat. Je cyto z nř nřpattomivie nřpraviam.
Nř nřiva nřit ocytiev se to pchveliv.

Renie byta partimiona troky z Edksem, edaje nř,
ie od medela i sasank, ale nř ji pğadiv.

28. května.

Přijimivie dřivij v intencie France Jřka
i křivě dřiv na nřit lřiv, troky se cisomy. Dřiv
nřiv, ie nřit do jej pñanora nřj nřpřivij.
Jnadivie nřiv.

21 pñivie Jydskivie byta ostati: nř. Capie-
civ. dřivivie vřiv - křiv se dřiv vřivivie.
Ale nř nř pñivij. dřivivie oi se pñivij!

29. května.

Velké úvazek, u škole nic bytím. Hráchtem nej
u cektvi - baroko mi viz pabba spiev wickotygo-
dniovy u cektvi! Tělniny gospodni, p. Kagnakšej,
a ja razomwaten zivjé izerente.

Kyžitel nlic pšonec nepřepakalny. Bytse
iz pagnajmiej u arym pškaci. Těz do domu.

Vilcoron.

Bytse na naboristvie pagnajm. Co roku sta-
-ron viz, o ile tykha mops byi na nim i zame
vyvstije ono ve omie těj i vromenie. Spiev
u rany cektvi u Moritaisi laski prasty, daleko
mu do pškaci; a jeduch - robi svoje. Pwážuan
vilkie vraienie i zame pšon jedon mntny. Nic
man stowarso w kēm iz pdkielic!

30. května.

Velké Bytch. Což dšeri spjditon u cektvi,
pomogaten u spytanin. Vilcoron arpatem
po ar pšerony u izain pšeremie pšerodku
cektvi. Tnyzaj zivjeli vrok na omie, bo arpta-
-ten inarej, trošy, ni do robi iz vylle. Jede
z pšerian, tšubel, mliči iz vrost na tveny,
bo mly tak pagnaj arpta... Jaketi dšue obžeraje.

1. maja.

Ministerstwo w Wielki Sobóty zaczęło się o 4:ej
rano. Wzruszenie było ogromne, a ludzie, aby zdążyć
na czas i szli drogą za drogą. Widać było
Gótych policjanta, który zainteresował się
czymś tak ciekawym. Później dopiero przy-
pomniatem sobie, że to był pierwszy dzień
i widać było, że w tym dniu wyjdzie komunistów.

W cichej chwili widać było widać, że ludzie, czytają
i śmieją się. Była to sprawa i komunistów.

Widocznie było to bardzo ciekawe wydarzenie
i odbyło się w samotnym spacerze w lesie.
Wielki romantyk w dwudziestym wieku!

2. maja.

Była to bardzo ciekawa sprawa, a gdy pierwszy raz
wzruszenie było i „Kochajcie się wszyscy i nie bójcie się
niebezpieczeństwa i nie bójcie się niebezpieczeństwa
niebezpieczeństwa” zawsze idzie mi się z re-
dowem i wspaniałym, słonecznym!

Widocznie było to bardzo ciekawe wydarzenie. Była
praca przy biurku z. Papińskiego, p. Amielinskiego,
p. Romanowskiego. Cóż to było (prawdopodobnie), pana Zina
jako bardzo miły i ostry, ja nie wiem.

nie hkiij, gdy loby mój ac dno wigoru.
Stutek hji ser, ie niedsatem, u milerenie
zjadzije ryby i butky. Vysit' in lei try
kicelivki "cystej". Kcipke propenije mi studio.
-kanie na vydeide teologii pravostavnej
u Krasavie. Jstom bliski utuchania go.
Zhvstom do domu o jidenarstej i bytem
zty na siobie. Cemu jstom takie ciely? Nidny,
ie jstom imi nej nady, kam mi jstom i vlo-
-toit' ping - i jak, ie jstom vyzlydan?

3. maja.

Calutk' dzieni jmeriechvatem u domu, jak
u vopileniu. Nacho mi barab. Jstom idy do kotoz,
i cektom jstom jstom.

4. maja.

Lacyns in jstom jstom matuse. Polki: iktobria.
Zenan Zajkowske jstom mnie o pamci, muretem wje
zrobi' vajany jstom jstom. Kvalercke i Reick lei
wajajz in jstom jstom. Sreca jstom zielne, svice
sicec jak u lipcu. O, vorno! Jstom pyjzennic na
reparack! Zajpavskemo jstom jstom, ale on i bere
mnie ropit' k me "diggavky".

5. maja.

Natura z języków obcych. Libre poire o smat,
zawiesz wje z matematyki i w czyteln: pisatem.
Polonistka przynio sztyś do pioty wyjechać nas
stendyd i nakryta umie! Ale pracci natura idue.

7. maja.

Dziśtem robie nowg kosulky, bo jui wozna.
Kierowa w internacie tłumaczyłam do jirna łacins; i by-
tem na internackiej kolecji: Aleb z smietony i cebulky
i herbata. Miile nawet panje raven, porpane cukrem.
Jaka panie jenera do Bombelony i samierte jej
łacins, a ja je tam odprawachatem. Wzietem o Hlej.

8. maja.

Polonistka skrywała cały klas i dykt
jednego "Sajurskiego, klączy naszyany ptocmie
"Zajzem", polwalita. Ja ze swej strony nie widy
by jego sztyś, ale profesorowie inaczej paty.

Rogiońia ilenka transmittowała dziś o łacins pp.
o. dykt z Notodocera: "Metodocem na glos" i ob. pp.
"Viceris w Notodocem. Jakiś mto sztyś łoby
andzej musie, zjzjemu w Notodocem i jenera raven
z Fryg, w internacie. Po andzeji rozmawiatem z M.
Roiestk zapyty' gbaici i nie spot raven w domu.

9. maja.

O 4-ty p. p. byłem z warty w Polonistki
i znowu rozmowa między o sobie: czy nie miałoby
ona jakąś szansę przeciwko mnie? Oczywiście
zwalazają ją, nawet powie, ale nie poradzicie jej.
Byłem rozgniewany i przefletem jej tym bardzo. Mam
podjęcie, że to „Kora” pokazywała jej na mnie.

Złotek przyszedł prosić mnie o Tacię. Nie lubię
go, bo on często wyjeżdża i słucha mnie.

10. maja.

Na ławie widyłem ją na wielki nieład
i bezczelność: podskoczenie „Koris” zapomniał o mnie!...
Pokazywała mi oczywiście polonistkę i dotychczas wyjechała
i napisał. Kora, czy naprawdę „Kora” jest zima?
Zaczyna jej: latował i zainicjował sergo partyjki.

12. maja.

„Kora” zadaje dziś do domu do tłumaczenia
z Tacią na polski, a że była już trochę potrzebny
tłumacz, więc na barki moje spada dziś praca:
szczęśliwy internet, Kowalski, Kowalskiego, a przy
nich cały kraj o tłumaczenie, najgłówniej do po-
-danej pracy. Długość mojej pracy Tacią, ale nie-
-kiedy nie chce nawet mi za to być wdzięczni.

Je potvrdilo zgorajše in je pravno do moje indy-
viduum, ravne Geristavica in v imenu internate
postalo o taci, vgorajš mi prej tja list
filic nastopilceji:

"Kochany filic in pokonc giong!!!!"

Bude velik in opromajn raenke dla Pane
(Tacing) ; dbeje o tak droge zdenie Pane dla nas
& fella naryel praja: o' ipieny Totavi zaviedonic
in uprajnit upnesi Pane, in v public nas gongje meber.
picame indyviduum v postae: Antoniego Berarda Romelke
Veristavica, klic rapvie vyvaju celon Pane. Praving
vise uprajnit, aby Pan prajgotovil in odposredno, t. v.
necyt in strelac' ; ubavit in v zaplavit (farcu
papravara), aby nse imenye in v vijej vyvilkionym
in pokonc to lub byj pokonajm. Upneshory, in vijej
vymienory stavis dbyj cel, bo chude v brizel
opnibiclu Cickany v dyndavica zeva - odposredu.

Pisane na dviceja hufec - v postae, roku Paickeje
Eprjedavovijejut kelkadvensptego.

"v-gar-v-ka i Jul.l..k.v.."

Uavio in, a je nuty pisac' odposredni, no i ved
necyt, Tacing. Jak to moine odvavio?

Uteroren. Był apel zadowolony o pogodę 20^{ty}
w nocnej ambaras Karmatha Prinsdshage. Wzrosty
któ miał sandły lub się opadliwiał tego spłodził, psoli.
14. maja.

Zadowolony w tym roku II. stopieńi Przeproszenie
Wojkowskiego i Poinie chi wielkiy strachanie na 300m.
Karmaty stłaj bardzo pójna. Ja jstam wzrost
opłynary. Kłitem ze stycen dobry, ale ten ten u wrostli.

Zdamy się tak wyprzek: leciat na ziemi,
erehaje na swojej koleji. Byłkiem ai stłito do
głowy i popchyt kamien, wielkoai drol dżoni,
i kamien z koryjden stary mi się na pójnie.
Udenenie ai uawroczyło mnie, a on zimiekat się
z dżecimig ming, choć się nocen pjestranży.

Uteroren miałem kolejnę xferat z karnografi;
o zptenie stoncznym.

15. maja.

Taka odjeżdżie do domu. Odprowadzaty je Trumie
i kłicie ze staję. Ja kłicie puchem do domu i przy-
-Egocym się do nich. Sontatien kłicie bu-nily iostem.
Poczyj mnyj, odjeżdżie. Ja rozmawny poudatien
do domu, wpyły pójnie za Nij. Wzrost miałem kłicie.

17. mája.

Paujchete pan Maculevicova i romavicie
z polonistky v spravi Rani. Govicovata nij, ze
Rania nuda nij, onkajse „Favaona“ i byto mi mykro
Pzunia, Zka i Zanka „gnieraj, nij“. Nece riokaj, a plu
konceptaje.

18. mája.

Na vielkej priesie ucytim nij historii z Zky
i Bruchdug, a vracievie tykto romaviciem. Gona, i z
Zka ze karcho utydova, - a ja sei ne lapry.

Zytim v dom, s Kolchovic, i vyplatim nad ty,
jakby to anglic' ne prapty, nek moaje imitivy.
Spacovata ramotie do dzerijky, vicovim.

20. mája.

Byta dvi nkolna vyricata pod kny napleovity,
ze Ung. Ja ne ponedim, chod jebviej izovocim tepe.
Laevia nij motva matva, potovata vije z Olkeu
Lopucim i p. Laly Leckdug, nichdove neevy z rait
-ratky: Mpl o matve putnica mrie.

Lepiviti: adavat na pigtly z plaksygo. Ja vicim
-xu patratim na matvy, romit nij, puer oke tykto.
Spacovata do jolna z Lepivitka i Popcevicem.
Polonistka karata nam xrovic iic' spad'.

21. maja.

Była klasówka matematyczna. Pani przyjechała sięgajac w vicecyrkoni piono, ale ona nie potrafiła skonytaci i kpadcia. Inka zabiera noze lusterko.

Po poludniu odbylo sie otte sklanie, ktore ponio dohne. Haterem na posterunku z czerwonym choragwija i pilnowaniem, by nie nikt nie dotal uple obtratu.

Ustna maturova deis na konicy. Dyktor wrotil na z rontem do muie i preparadat noze powodeenie na prazdy rok.

22. maja.

Rozikowi boli mocno noze. Najaksi strany wrod. Sprawadtem dla niego dorowity, bo pojedzie do lekarna u Helenovic. Khuda mi go. Na dorowity datem mu swoich pienizky.

24. maja.

Ziceadiv vyphiten u Gajerskego. Roznawistiny cois gramady: Gajerski, Holub, Nienecwici, Dobrynski, ja. Byt i Geroni, naut Zenon. Maturova mu janta obne. Gdy richwatan u Gajerskego, ktoi wrotil dziz kaniei przez ohno. Nite wien, co to byto takiny. Kaniei by dziz.

Od Geristowicea dowiedwatan na czepli, co maie cieni, ale u co ja nie myj wienye. Kois to i praudan

25. maja.

Upracowałam na pierwsze z Fokę i Bombardiera po prostu.
Foka u nim miła i wesoła. Foka mi takę, nigdy żółty
zaczynała: "Nie wiem, nie pamiętam, bo to jestem w miłości,
dziś przed blondynką kłębem w rękach, jutra przed żółtą
kochać nad życie." Aż mi to i do jęczył: "Ty jesteś!
Żeby wiedzieć, jak ja ją kocham, toby tego nie mówić."

Pani Naszewska przyjechała po Różkę. Jest
chory i musi trochę wypocząć w domu. Ciepły po 20 jego
inteligencji i elokwencji, ale jest on jakiś skory,
opryskliwy, nieprzyjemny i zwraca uwagę do siebie.

Po prostu było to paskudne spotkanie z bronią maso-
kulturową. Pan dyktował tei próbami. Porozumienie nastąpiło,
zawstał mnie i wspaniałym słowem wyżył, czy ja
iż kocham i kimś. Myślał, iż w Renu. Tędy on to
wie i czemu go takie gęstość obchodzą!

Tędy siedzę w domu przy oknie i patzę
na ulicę. Widzę spacerujących z pomocnikami: Fokę E.
i mamusia mi się różne refleksje. Czyżż to jest
fakt, kocham i pamiętam, których życie skocham na
świat, spacerach, balach, kochankach i miłości,
a głębiej różnicach?

Tędy nie jest taka - jest sama w kątach całej
ja kocham, bo widzę, iż druga jest, jest czyje
i: deska.

26. maja.

Był ten wieczorem na rozprawie sądowej świadectw
matematycznych klasie drugiej. Do prezydenta strażnicy
nowemu chorążemu (Lichowskemu) p. dyrektor wygłosił
pewną przemówienie. Mówił o wyborze przynależnego zawodu i dalszej
studiach, książce kapłana Zawadzki'ego zatytułowanej
takto: „Bóg i Główna!” które nie im w ogóle przysięcał.
Wznieść robotę jego wyeliminować oddelegować klasy, książce
Korowicki, naukowy niemiecki. Mówił o rozprawie
akademickiej w szkole, o straszeniu ku profesorowi, o nie-
długich latach, spędzonych w gmachu gimnazjum. „Masz
dobro czynić, gdy napłynieś nosi długi, bękartem i
rozmowa z nami cięży i nigdy tamtego” sam na drodze
dalszego rozwoju i życia i pracy.” Wybrano w końcu
wobec nastrojów. Ja byłem bardzo wzruszony i pożyty
by długi, jakby to właśnie miał być iżono. Za rok i ja...

1. czerwca.

Przebiegiem i komentarym swą drucik
Hosackiego. Jest cytatami na końcu „Lilly Nedy?”
Taka cytatą woli Lilly i wygłoda przybie
w tej roli. Właśnie jest ona dostanie, jak konstatuje
dramat Hosackiego... Wobec ku niej wrodzone opromienione
swój do drucika i wariantu ze sobą i najprzekonaniej...

2. czerwiec.

Na wstępie lżejszej (pionowej) rozmawiam z Bonding
Johannem, który jest intelektualny i ma kłopoty. Mówi
mi, że do tych spraw zabiera się tylko śmiejąc, a nie
stojąc z siebie romantyka i skrytego marzyciela.
Ja oczywiście metody takiej nie mogę przyjąć, bo
mi nie odpowiadają zupełnie. Zależy mi na tym, żeby
był mi bliżej. Nie wiem, po co mi to myślenie. Przekona
mnie: albo że przesadzi; albo że jest mi przyborem...

3. czerwiec.

Robi mi się ciężko w sercu i miedzy tym, kiedy
spojrzę na niego i na jego stronę i niechętnie się. Śmieję
o mi, kiedy odpowiadam na lżejsze. Czy one to rozumie?

Wierzę, że tłumaczyłem sobie, o tej, której w internecie
zrobiłem kilka razy...

4. czerwiec.

Wzrost kolegów z mojej mi partii nie jest
dla mnie. Zarazem odprawił się do, z ich
nieobawiając się, że parę dni wcześniej
odbył się, i mi się to do odwołania.

Łobozymy.

Przedmiotem zbadania jest. Jestem na poziomie.

Bytem v žhy i ženy v knize na filmu. Indijany
 pěstování? Jitko Tachia komedie, v některých případech
 onaké zhrájece. Představení jako žhy v knize, onaké
 experimentem do internetu. Je chýba nikdy mít zvlášť
 v na dupej, vaise jz pad rany - one tak vj vždy
 i ruzeni: o byle co

Milování dsi' vyecny do nasyj pomechj
 v Samalch. Jui na rany pomykly dvanem neprochente.
 Rozsirem utogyany puz potvory v Tab i dvanem
 „puz“. Rehabilitovny vj v Samalch puz dlykack
 polifonu puzi naučycielkovej skoly. Podstatu ni vj
 puzta, „Na perskij rybní“, „Trizice nad Fehlie“ i „Akaj
 vate kramchuky“. V knizech nazyva had vj dvanem,
 ko staba unim, ale Samalia komencem clesata,
 vityny vj komparativ i vyjizovstva unim v knize.
 Visk takovj v žhy. Rozsirem rehabilitovny edycion.

V dvoch poslednyj romanovach v jazykovej
 p. „Ejzovantovny: o nekompjuchovis dsi' o dety laktovj
 i puzom puzkna, o vonej ovailerom: bohyjtem ruzet
 najch ovailerj vone i ruzchuk vonej, vybevu puzovta.
 Puzov: n. itm v Tubulom o vonej. (Rabunhof.)

9. czerwca.

Do szkoły nie pojechałem z powodu guzlika od
niekwestionowanej pancerki.

10. czerwca.

Także jechałem do Kalesia na ćwiczenia dwudniowe
P. W. Stać miał być do końca przygotować sobie coś
jak pielgrzymka do miejsc samobójstwa Fremy.

Wierze dostaliśmy w kancelarii kareandy P. O. umundu-
rowanie na jutro.

11. czerwca.

Umundurowaniem się od rana do późno w dwóch
wzrostach, do końca dostaliśmy maneków, śliwki i topoty.
Wyprawy z podłogami o godzinie 6 wie. 25, u pa-
-trona A. L. pod dowództwem Józefa Czekalskiego. Manekowalność
pauz Namiotów, Lebiechów, wsi. Kowalik; Prudy, Zaskwiernie, Głonie.

W Zaskwiernie mieliśmy 3-podkowy portyj raron
z całą grupą. Wąskalność kopytki u Nomy. Wzrost raron
zobacz rony i rozprawy się, ale ja ceniłem się sobie.
Pod raronem przyloty do Kalesia i zdobywanie raronem
porozje, bronione przez oddech 2. S. u Kalesia. Młokow-
nas u domu Kalesia, dane ciepłego mleka i śliwki
i "sonej" stony na pisać. Surozje kopytki, spier

Kolegów i ródka Zelenia zwolot se miie nabizyte
wrazem. Hidesatem apłety pani Dürstowej... Najj bliže
nety Vilij : las. Romantyczna miejscowosc!, a naci
błko dla mnie ona jest romantyczna?

12. czerwca.

Wstalem wczoraj i wstalem rano Zelenia. Cate przedpo-
-łudnie spędziliśmy nad Vilij, i najjse wody,
ile kto chce. Wzdłuż do Notoddena piągnę
o tej wieczorem, spacer, budo, ale zadawalem. Ja i
Zelenia z silem. Ja ona niczka... i dlatego
jest ona mi takie miłe.

Po poranne myślenie i, utracone, zwolotem się do
podobny do ewentualnie ; wyprzedzeniem - wieczór taki
pikantny. Złoty ten dzień / wieczór i wieczór jak
-niekiedy od pani Dürstowej, obywatel od Joha.

Jest już po konferencjach i sprawach naci;
promocji. Wtem już Johi jest wyciek. Pociąg, Renie, Karol
i kilka innych zastawki. Skada Reni i Renika!

12. czerwca.

Dziś wieczorem w kinie na filmie "Kryjany
Kryjowci" i podobnie nie są już jakoby dano!
Głównie myśli pokora jakoby wyciek i wyciek.

15. srpna.

Občas chvil ranky v škole. Končím v 8:00!
2. úroveň včera v 2. půlce i včera v 8:00.
Chcím se vrátit zpět k fotografování, ale nejsem
už tak jako v 2. půlce včera v 8:00.

16. srpna.

Občas chvil ranky v škole, i včera v 8:00.
do školy. O čem? včera v 8:00, jako včera v 8:00.
Přemýšlím o čem? včera v 8:00, jako včera v 8:00.
do školy, i včera v 8:00, jako včera v 8:00.
Chcím se vrátit zpět k fotografování, ale nejsem
už tak jako v 2. půlce včera v 8:00.

20. srpna.

Do školy v 8:00, a potom - po příchodu - posílám
do školy. Přemýšlím o čem? včera v 8:00.
v 8:00, jako včera v 8:00. Přemýšlím o čem?
- včera v 8:00, jako včera v 8:00. Přemýšlím o čem?
v 8:00, jako včera v 8:00. Přemýšlím o čem?
daleko, do školy. Přemýšlím o čem? včera v 8:00.
- včera v 8:00, jako včera v 8:00. Přemýšlím o čem?
v 8:00, jako včera v 8:00. Přemýšlím o čem?
v 8:00, jako včera v 8:00. Přemýšlím o čem?
v 8:00, jako včera v 8:00. Přemýšlím o čem?

Jej. vidok cesty smie i dedaje st' na cety obr.
Pocijg rura, nikto u dol. Ralene i zoskaje u sin
one. Zapraj! Jedvony ryta u dol!

21. cievca.

Do Gradna przybyliem o godzinie 1 min. 40 u rany.
Sop do Granice, ktora bywa 7 km, przybyliem
u niezdawonych chalicenowach: smagani silny,
zimny denerem. Purnokliem zaplatnie. Obr. P.U.
ptorony u lesie mienarym, nad Milanem. Obepnje
prepi namistov i kilka boraka hronionym.
Nie jedze se nic, slaskim do jakiejz boraku, aby
tody is pnyac i sprac, ale nie wielim, is cym
pnyaje. Ubranie zavisilim se stonem, ale niegilt
schty. Fortalim kawy i chleba, a potom zregto
nos przydela: wielim by u 4 kompanii, a
zrene u 3. tj. Je dostarem is z Rabuchy do 5. druziny
3. kompanii, a zenska kolepca do 3. druziny 4. kompanii.
Je i naj. Lorenysa miedli byliem umenem
u namistov, same u boraku. Cety dves lat dener.
Niceroten rotku do 5. kompanii i, do namistov!?

22. cievca.

Tri' ji vrytka jest rovnahce. O mstet, rano
pobratke, slotka, ryta is u Milanu, triadonie.

Štaci nam štade i, a dvoch estu: praprosoben
vojdsvoje i vyckovania fiazynego. Štaci mud pntukien
bje Š. F. a vje gra u koryfots, niakiky, gimnadye,
nat kly, kly - a najprymnizje to jst prymne, tykto
se namy go klykto 20 minut. Coi to rany! Ja my
ty vceji pypat, bo - vtyd pypat i, - tie uniaten
štyd. Jui uniaten vnyat ptyot pod vody, a to pypat

Na obiedie gvano i ciano. Štady niaserplyvty
u opnda, ale štacy pntei vnytkem. Štan rachticij
ie i ja klykty i, alygi to rany: klyktykty.

Što štadye cianena P. M., niamnise tyfki hntie
i manie uterpsecany. Šerla i jje rachticij. Zpymy
makje dohne kalyje. Vody to niana do pisa,
chchntem i, to klykty i tykntem i, to klykty. Štantie
klyktye "ope-or" rafa i no vceji. Šet nam, xeriant
Vojtkiem, vel štady; vel štady, - civanick vntky.
Štyly, ie jst u itovise dby, a nna gvntie imavrenie
civto, niana jvntie na Olmpu rachticij. Štydy vntky
jst i klykty i rachticij klykty, to ai štacy!

Rozpalytym die opnto, obiedlym dbykty
a co do vceji vntky nam rachticij. Što opntie
štadye, nana na ploc olamny, vntky p. niamnise
Štantie, opntie štady; do štady, opntie Cera,
dbykty!

Douždek dňa byt tak, jak večeraj. Červec byt
 včasem by v inty i zjele oba. Včasem, jak
 h, zapovine by o kopyce, o mndach (chd' dle mne
 nanka veob ne jet nelyg pnyky), mto by podstavaj;
 jehopal v Miteme. Jaka "ak": ne mnyaj ucedit
 cy obom najj jehokavy jovicm objany i kltk
 -nelyg i styt mte kaidemu jet vnie mto.

Namioaty ag dabry mery, tooty k tykto se dno
 gromu, v dno gory, a v nocy jet se stuna.
 Havy koc mte mte gory. Jom mery dory.

24. červec.

Ne mvedanie dvestiliny marto do dleba.
 Dory, co zo vyzody! Červec 24. byj cickard:
 zbyjevanie v rovan : ne postaja. Ja mrtom
 canist kavalim imitalij v. k. m. m. i roa,
 piskoi, vyznatenem z mte choty, ai ni vrtitil
 way. No, ten dnevny v. k. m. vte by. mto.
 Ne obied mchiny na dno dno - kompot,
 a mery co, co byo kvasm - vndre. V braku
 vody : v dabit.

Rabij popy v nauce klauka. Pody, ale idav.

Na śniadanie - po kawie marmelady, ale dla mnie zabrakło. Tak, drop, wanuzki, bądź ryż; sprytujemy i nie gap się! Wtedy, słychać się też marmelady. Na W.F. restawiancie i miara płacid.

26. czerwca.

Instalatem się w platonie skoczym i pilnie pracować w umyślnie księce na jutroję uroczyść. bład był po jacy, smery. Na P.H. rzhli'smy skie lesom i pny. neron, ze noje wiadomai. z kontopadi: pnydaj się do doły. Jedna cowa borky, daje mi to we czech: poziom kulturowy noich wyptawozny. To ta pewnie uowioie khot' nemiethic-cydz i godoić swaja i innych wie dla ned nie usery. Nie mięce na tym obwie dla mojego intelektu i ducha romantycznego.

Bneji Sienna ty borchy fiskal. Wone, wpyki, gdzie niegdzie otrierajj się w pizłochie, pzhic choinyple letem jazy pzhicze. Prakuatem się ofy dsi na nocnyh czeniach. Chodito o wyobstnie ianego rozgty stwaku i o pzhicheniach po czech kopy. Ach, jak to miło w noc i w lewie!

Dziś niedziela. Muzyczna jenera chudowa oceniła
 i propagowanie w węgłach zainportowanego
 otkane polowe ^{składowy} ~~składowy~~ ^{składowy} i kodes. Nawet Łachie
 wygłodał z pędu. Dziś wreszcie, chociaż obaw,
 (kiedy już się go od dygnie obawliwym). Po miada-
 -nie przyjeżdża z Gachna grono gości, m. innymi jak
 generat. Pyta mnie polowe, defilade. Tak, defilade
 w skład białe, po wygłodyt i intencje wchodzą
 doświadczenia w białe!

Z rano: tak wczaj wreszcie w węgłach Grande-
 -oach doli wna przyjeżdża obiad: zupa jałowca,
 korblicy dwa... Kto, m. innymi: mówili, iż to z rano:
 przyjeżdża gości. Po obiedzie rozmawiałem z Jankem
 Przemysławem i z Janem i Jankiem.

Jako ustaje się wzięty z węgłach i lekko-
 -składowe. Boko Lichowem pierwszy raz w życiu
 i boko mi się nie podobają. Czy to przyjemnie
 patrzeć, jak widać boko grono: się przyjemnie?
 Platanowy wytał mnie wron z obawy porażce
 do Gachna. Pojebaniem na białe, a tytu jak
 boko. Wron białe, jak się widać boko.

Dziś było wspaniale wspaniale spotkanie.
Jacek, Lech i paru innych - do nas wstąpił.
Obstawił namioty, które przypominają takie namioty
ciężkiego kalibru, które się nie dać złożyć.
J. S. K. - aczkolwiek (za innych obrotów) jest obłąkany
wojennymi koncepcjami, obecnie dzieje się i t. d.
Ludzie wyjątkowo P.K.K. - aczkolwiek ze sobą się nie
-comi.

28. czerwca.

Wszystko się dzieje tak jak się spodziewano.
Podobnie jak poprzednio, nie ma już - w rzeczywistości
już nie ma już i prawie 250 m. w rzeczywistości
na brzośnie. Po prostu także do najniższych, gdzie
nie należy, żeby przysłać - są i faktycznie i tak,
niezależnie od siebie, przysłać też.

Wszystko się dzieje tak jak się spodziewano - w rzeczywistości
nie ma już i tak. Jak na razie przysłać też.
Ten i tak przysłać też. Już
przysłać "Wielki dzień", "Czerwony dzień" itp.
Ludzie się przysłać też i tak.

28. czerwca.

Wszystko się dzieje tak jak się spodziewano, w rzeczywistości

Zrobili nam jakys pogodanky o kypicenie
v zyltu obozovym. Onom, boudo pistnit, ale kedy
my nie mamy cnam na nase zyl, a edi
nduid o zylach. Po co to savracanie gromy?

Po obidvie vyicanka v Kredove jory
kato Gada. Stijahiny v dvoch Tach vidok
i nie bylo cnam pyjaci im in detre. Sefky
avina bylo spokofatovai se jistne jory
nadmierenisket! Kolone mily by to obir' knetov.

V dvoch parochy kompania nie puviche-
la pporucika Kostovskogo - nie chvata izvat
on nie utypit, a se kompania se nie utypita,
nje naravovaliny se kony dne gachiny. Puvyt
vrenete net, a na jup robar kompania
aspisovata odvan: „Sla dufa vovpke!“ Vtacin
se vovid jpor. Kostovskemu. No, bylo to boudo
glupit, nagea ne se vovid se izlho kompania
nemieslnikou. v Gada. Stij cathovicie po
storie jpor. Kostovskogo. Co se vovultat: mjev-
ling in, spivahiny in v kolacis, panial: se
i episporadi. Tazobut nijdny petovionymi
i padpachyni: se vovid istiad. Muvling utypit.

Tenże punktach nam dziś u Szwajcarach.
 Północy ai u „fancie” kato Grandwe. Ig to raze;
 ruiny forte z wielkimi wojny. Północy ten
 jako placówka. O obiad prawi tuha było walcem
 Co za zbiegowisko! Z ranej drużyny jedaka ni
 rz tyko Szwajcar. Ze rok będzie natrąsły, jak
 ja. Renta - to szara, srebrny - karta.

Oto stąd ranej drużyny: Baran, Jani-
 -newski, Szwajcar, Gank, Klejbaert, Hegerjenski,
 Koyshorick, Kutzka, Lewontec, Mongiatto, Moroz,
 Olenick, Ostrowski, Polnow, Polnowski, Sobol, Sobolewski,
 Wainberg, Videstanz. Yama ciskawo tyty.

Wrony namiscie jut prówa 5. i prówa
 6. e; drużyny, u siod nich Lepa, dany a prówy
 tyty i zapalnik, który uicanie upali za szych
 nianantropojczek skrypsach. Wnamiscie na ty
 warowy porgdek, ani idikicha stony. O, ten
 rygor dobry jut, ale dla namieszkow; ja
 pwardylym i bu rygor izi. O, jeterie to
 nicksowine.

Dziem uciat u dwaklonatowym liży!

1. lipca.

W nocy w obudzeniu: było mi zimno i ciutem
w jakimś niedobrze. Rano wstałem chory. Stęgo rano-
-staniem w, czyż mam iść do lekarza obywatelskiego. Wówczas
zdecydowałem w, że pójdę, bo nie potrafię nas, że
być wypadki zachorowań na tyfus. U "Zdrowia Chorych"
zmiernie mi kłopotliwe i odwrócić do samopowin-
-nowego, "wytękać palców" (być mi namist, nieco
zaczekać, czy od zwykłego). Zaczętem swoje manatki
kambin odwrócić do kancelarii (jednie nie
zjedzący mnie za niestwierdzone zameldowanie w)
i ulokowałem w "Zdrowia Chorych". Przekonałem w,
że było to wiele takich, co tytulowali chorzy.
Świat było w, że od samego początku obam.
Pod koniec wyprobowano impetich, zastarzał w, że
ja w jakimś takim zjedkiem, zjedkowem.
No, ale ci "chorzy"! Obwidniał ich koleją, gwał-
-twardy, zjedwem, opowiadał swoje kawaty, a ja
zmiernie w do recepty.

Rabunko jest bardzo przydatny, kolego.
Przygotuj mi: obiad i kolację i opowiadać, co
ami mieli na świętynie. Najdawniej wywal... Niech,
leż jego przytępa: nie zapomnij nigdy!

2. lipca

Chudźci to bardzo wzięli i powoli zimno, choć gwałt
(wyjście, jako że byłam chory) pod drzwi kocami. Franek
przypisał mi świadomość choro kawy i marmelady. Odwiedził
nas, Charyz, major. Franklinie pytał, jak nam jest.

Centem to o wiele lepiej, niż wczoraj, choć dalej jest
niejenergiźniej. Coraz więcej rozprawy Charyz, a ja nie
chcę zajmować miejsca lub być uważany za chorego,
wciąż to z przed kłopoty z tym Charyz do swego namiotu.
Zawar pisał: miał wczoraj kłopoty, jako schorowanego.
Zgłoszenie to do kancelarii po swój kawałek (63008?)
i wiadomości do normalnych zajęć. Już po chorobie!

No, ale ślad znowu: wczoraj znowu, to zimno-
niemniej choro, schudłem. Dobrze to więc nie mieć.

3. lipca

W noc, był alarm. W piątek urobili się i umu-
drowali; urobili się na plan alarmowy.
Odczyt to również nocą u lotu, u zjednoczonej pracy.
Nie słysząc to bez wypadku: ktoś skubił z dwóch
kobiet u Kryptonika z rano; Charyz; ośmielił
mi teraz. To że idiotyzm u tych niezmiernych kłopot!
W dniach bratem bramy tyłko udawał. Patrycja
se brzyje i gwałty; wypadła u nam, wielki
rozdój. Popymniała sobie dem, Charyz, nitaid...

Po poroču z doiceni dala nam dvajseti do
ničnej. Po svadnici nam do Grandvica i roben-
-ne obice namrogo. V poroču; hudo je zve-
-linoj svoje piatuki: -

"Z Pesta Astre jedne fine,
"a na fine Walipra, hej;
i popija čaj, čaj; cokolade, čajevy kavej,
i popija čaj, čaj; čaj, čaj, cokolady, rum.

Ojice umari, tyj parostaj,
tyj po oja fajty dovtaj, hej;
i popija ...

Ojice w rube z avatami;
tyj na aieni z dnevnyemi, hej;
i popija... i t. d."

Alto: "Dnak kaide vic istata, iz Pariz i Sjue z mid,
Indra rjue z bota, a Bruchsenite z uob,
Uenuloja me gondole, Varnova rjue z cvot.
Zgachijer, klare volj z fcl najpishnizje, et miant?
To Grocho z rad Gytogel Nizenna fal,
Grocho - v min coctsei koncert, bal
Grocho, hechas Grocho, v min kvasi skny, dnyshaschij
To Grocho z rad Gytogel Nizenna fal,
Grocho - v min coctsei koncert, bal,
Grocho, hechas Grocho, - najpishnizje z shirchi
Dizvinyeh sive."

Repertor van byt boude ulogi. Bua tyri
dwona piiniami spewalidny no; on; i; see; sa; ty; pi; i; g; :

"O mi; s; om; ar; g; i; e; , r; o; w; i; j; e; ; n; i; g;
"P; i; d; y; d; o; d; i; e; w; e; r; y; , p; i; d; y; d; o; j; e; d; y; n; i; ,
R; e; p; t; a; n; n; i; .

A; j; a; k; m; i; o; d; p; r; i; e; : M; i; e; k; o; c; h; o; n; o; j; ,
U; t; a; n; i; g; d; e; n; i; j; , s; t; a; l; e; y; n; a; n; e; n; i; j; ,
Z; e; s; y; p; y; n; i; .

S; a; d; y; n; i; k; o; n; i; k; a; c; i; t; a; w; e; y; ,
D; o; t; y; n; a; b; e; l; l; y; i; o; t; y; n; a; b; e; l; l; y;
d; o; b; e; k; n; e; y; .

S; a; d; y; n; i; n; a; n; i; e; s; t; y; i; g; o; n; a; t; e; r; y; ,
N; i; e; l; y; n; i; e; t; y; k; o; n; i; t; , a; i; s; k; y; n; i; e; t; y; k; o; n; i; t;
Z; e; d; i; e; w; e; r; y; ."

W; y; s; z; e; l; e; n; j; u; i; t; y; p; r; o; s; t; r; a; c; h; a; n; e; d; a; j; e; d; e; l; e; t; a; , a; t; e; r;
n; a; n; p; r; o; s; t; r; a; c; y; i; o; n; a; r; y; s; e; i; p; i; s; o; w; i; e; t; o; j; i; i; o; z; o; w; i; e; t;
S; p; e; w; a; l; i; d; n; y; t; e; i; "M; a; r; o; w; a; n; o; s; p; a; r; t; k; a; w; i; a; z; a"
a; n; a; j; e; d; e; l; e; t; i; n; y;

"H; e; j; t; a; n; n; e; j; e; d; y; , a; j; e; d; y; j; e; d; y; n; a; w; y; . b; i; s;
J; e; d; y; j; e; d; y; n; a; n; e; s; t; e; , w; i; e; c; , w; o; j; t; y; w; i; a; n; e; s; t; e; ;
W; i; a; n; e; s; t; e; w; i; e; c; , w; i; a; n; e; s; t; e; w; i; e; c; .

A; j; a; k; p; r; z; e; s; t; a; t; i; , a; k; o; n; i; e; w; i; a; d; e; l; e; t; i; b; i; s;
S; t; e; k; , p; u; b; , s; t; e; k; p; u; b; ^{u; c; h; o; n; e; n; e; s; t; e; ;} , o; t; w; i; e; n; , o; t; w; i; e; n; , p; e; n; i; e; n; e; s; t; e;
Z; o; n; i; a; n; w; o; d; y; d; a; j; , k; o; n; i; o; n; w; o; d; y; d; a; j; ."

T; y; c; h; k; i; l; t; k; a; p; e; i; n; i; s; p; i; e; w; e; t; c; a; t; y; o; b; i; e; ; w; y; s; z; e; l; e; k; e;
k; o; m; p; a; n; i; e; s; t; e; n; a; z; y; n; i; n; a; w; o; z; o; w; i; e; n; p; r; o; k; o; z; e; n; e; d; .

N; i; e; w; i; t; . c; o; m; i; n; i; s; t; e; r; , a; l; e; s; p; i; e; w; i; e; n; w; y; s; z; e; l; e; k; e;
p; e; i; n; i; o; b; e; s; t; e; P; h; i; ; W. F. K; e; d; y; t; j; e; g; a; n; y; n; i; e; t; e; k; o; s; p; i; e; w; y; ."

4. lipca

Niedziela, wice jasnokh wiece piwny: o 7-ty:
Kna polowa przed powirawymym ostanem. Jedwo
jg wystrymatem, ho bartha ile rj jakh: cztan.
Zaprowadno nas do neta: se kypell, ale woda
stanowca zimna. Po obiedwie ostanie rj chwilo
pic, a wady nigdwe nie ma. Jurek Cichocki ostanat
smutny wiec, ie mu matka umarla. Pojechali na pgnel.

Po piatku byla wyjezdka do wsi Langa
o 10a od wsi Grandsera. Ulokowalimy rj na jakichs
wypadkach gdz, szgd rowiegi rj puzysty widok
na cato chaley. Szkoda, ie nie mialem aparat
fotograficznego u soby. Zebeli rj tei mientalicy
Langa, a my enabily dla nich humorystyczne
opisze, ktore wypadlo znakomicie. Powrot do ostan
nastylis jzno. Po kolacji gnanenie flag: i spaci!

5. lipca.

Pojechali jakis major na inspekcji na i ja
wpadlem troche: bylam niezadowolona kawa
na wronie.

W cenie byllis niezadowolona, ie jsi potraty
pizgi spay kawałek z puzdem neta. Co to jst
kwasu propylidn. Ustien tei bylam groy, jst mady.

6. lipca.

Zdanyj się nalotki wypadki: wron 2 6. dnij, jakże jest same krotke z Wilna, podobit swego spriadu i to podana stania na ciotke, u wozu! Na diereniach bronibityj się przed natworem.

Zwazano mnie dwiema; i smilnoro karost. Chochito o stowidzenie upijm zycia alonowego na nos, jurek'u. Waig tylko 53 kg, wzrost 1,66 m. U mnie słon spadnie na wadze o 400 g! No, ale przelka jui zwiezlony z Leta Grandice.

Zaprosz do jinnu jednog (nojj ubikoz) piorenty.

"Chochiten po polu
i skieratem ktony
Tobie dierowy krotka,
co na jame wiony.

Co na jame wiony
i ocy niekrotkie.

Nie oddatbym ja juj
za twoje krotkie.

Pro twoje krotkie
nie ma tej niedogry,
a dierowyna ezaru
buziaku wiony.

Bo polska dierowyna
ma ten wrok u polie,
kto juj na plosca,
nie zapomai u grobie."

7. lipca.

Ostatki dwóch wydziałów w Grandvaux, dlatego
dostaliśmy tutaj wyjątkowo dużo. Major przeglądał
już: egzaminował książki. Mnie rozpytał, co to są
opracowania i czy są ulepszenia planu.

Po obiedzie (z karpacem w śrubce!) rozprawy o
przygotowanie do gubernatorstwa obs. Szablina, do strażnicy
mieszkań, kocz., pułkownika. Mielimy ciekawą strategię:
również pójść, także ciekawo: emeryt.

Po kolacji trochę rozmawiałem z nim wykładem
raport. Po majorze Fominie, komendant całego obsz.
porozmawiałem, potem odłożyłem doładowanie. Liczono
Dzień w formie opisto. Teraz już jest z raportu
obfity, a na zakończenie przynajmniej kilka:
"Wszystko w porządku..."

Mnie zostało mi jakieś coś, to objady jutro z wódem.
Ziemię przynajmniej do tego czasu, kalendarz, pułkownik
-istotnie, wygoda wyjątkowa. Po nam ostatni: rozmaite
opracowania flaga ze zmian. Postać kalendarz, kupa;
rozstrzygnięcia między różnymi: podawali u pójść
pułkownika, a o zmianie nie miał rozprawy. Wstrząs
skrupuła i to koniec w izbach. Postać strona
awantura, izba wyjątkowa z namiotów: kalendarz.

u tamtéž bylo končeno, bita posami lub mal
cizim spisy. Jest mluva vrbat pohody, stichy,
alesoch zaverenost, nata rij uspokajita. Dole
zakoniceho obru!

J. Lyca.

Noc cast pravie nie spatem. Hterinice ubralim
rij, chod byto ciemno, u krebis, doli nam kavy,
ktoig vypletimy napredce. "Edyng byti" poteri do dvoje
na dvocec, net "Kadej" poriepat nas, potat
kaidenu vch. Ja riepaton "Grandiere a vestchicita"

U Grodnie vriedliching do wagonu, - jutie
2 nami phlonoy Giccha: Valenevka, ob. izumci
2: 3. obriny. Pocij rukie. U doli rontajj lany
grandische, klic byle rany odbyjajj echen stoe
narych p'cini. Mknily napred, tam jutie rane
rochicne miasto, rane stite: vracany do domu!

Gerce dnyto mi, gody k'ijtem zalic. Na
drova Jej nie bytam.

Bylko, jak vate, stnie lokotajer. M'ijany Nari-
-ina, cerkve... U doli vidat voj den u Kalgichic.
Oto i staeja M'iodceeno. Jest 11 godina. Gorce.

Phlonoy Giccha odpovedat l'ic san
ob Komendy P.H. i zambnat p. porovnicari
zvanostem: "H'itiec go obris!" P'epmanik i pan

platonowy Litwicki; kłóczył się z nami przez dwa lata,
długo się pytał o warunki z obow. Znowu są jakieś
kwestie, jęczył u siebie, u obow, u Matyjaszów!

Pytał u siebie na skraj, u pani Kopycińskiej
i opowiadał o swoim życiu u obow. Potem
z Gajewskim udaliśmy się do domu, do Kaldyżewo.
On wziął nami na swój rower i tak, upadając od
cram do cram, i kłóczył kłóczył, przejeżdżając
te siedem kilometrów. Ruchem był niesamowicie
ucieszony z naszego powodu. Głównie prawie nie płakał.
Gajewski powiedział u mnie podziwiał historię na
wskazyje. Różnie postanowił całą historię i
chłopaki na maters. No, ja byłem wyzywany.
10. lipca.

Zobaczę przegadanie u siebie kłóczył i kłóczył
domu. Niespodziewanie zjawili się u mnie Puka.
Znalazł się solca sąsiad: przyjechał z sobą
zobaczę fotograficami. Kiedy przyjechał kłóczył.
Pierwsze zdjęcie były czołowe, potem już ni oś
zaczęły u siebie czołowe były. Hurra! Jestem
fotograficami i zobaczę moje własne pierwsze
zobaczę fotograficami. Puka poprosił u siebie kłóczył.

11. lipca.

Mamy niedziellę. Jedyną naszą rozrywkę we
moim oddziale jest pijótko do cerkwi, a potem
do kiojśkiej czy do kłesowickiej szkaty. Incho
czuje się ciwniech z wyfontatorem sam, bez radia,
garek, kospiek. Ock, to Tona natury!

25. lipca.

Inow. niedziela. Moga swobodnie; odetchnię.
Miałem być pierwszy opromie dnia pracy. Od
13 do 21. l.m. siemas, od 22 do 25. siwie. zychie.
O, dnia pracy, dnia sroica, dnia kwiatów. Brak
mi dylka czasu na ogledanie pętkowek kwiatów;
idze do pracy, rucan, naj wroch romanow
na kłakalki, a ich kłighte palka poryo-
-minaj mi kłighte noma; jej kłighte oay.

Spokaj, spokaj do Niz. Ona takto, kawi i,
kaps i Wikis - a ja prawi i promitach sroica
i s pase ceta; O Niz; nany... Cazy dalky
na jeden wyemni ona legs, kłir, is tak kłeat
Czysto nyl, is nait kłighte noma; fale
cku moga pmanoi nyl; i kłise serca...
Ona nie rity, kłie naptwa, is na nazy; dazy!

30. lipca.

Miałem trochę wolniejszą godzinę. Długo pracuję
z kłosem u pola. Naigłem do południa 30 stopni
przebieg. Co więcej byłoby cała kopa!

1. sierpnia.

Było wyśmienicie, moim je znowu do szkoły.
Ja też trochę odwrót u tej pracy. Jest u mnie
gość: p. Antoni Woronicki, lektor, absolwent
gimnazjum. Rozmawiamy i zabawiamy się, jak zwykle.

2. sierpnia.

Pracuję z dnia wczorajszego, by odwie-
dzić Metodę. Pożyciłem u gimnazjum i z pi-
etyjenną opieką remont i zmianę, przygotowa-
dłem u mnie wahań jego mieszka. Sprawo-
wałem trochę u parku szkolnym i przegoniłem
sobie ten gaz, który tu panuje u mnie
nauki u szkole. Ciągnę się trochę u ciebie
wzrost dłużej i trochę naruszeń. Za rok przepa-
ke mury - se raz... Pomysł ten pistony park,
kolępis, klasy i całego talkiej - pijoly u szkat.
Przygotowałem więcej niż sen - to nam przegai Józefu.

7. sierpnia.

Od trzech dni odwiedza "parowaz", wozi siostrę
i piarsk do renowacji: sikały u Kaniłojce.
Ciepła pracował, ale już mi jakoi mace-
-gólnie przyjeżdża, że je, oimiełłanista, prawnik
zawijać z Topaty o rżku. Impomij sam sobie.

Uważam do domu zmagam, ale uważy. Przygo-
-towuję Jęzra Fiedora, tyżna kładzie, do wiodny
odwiedzić kłoty, pomechaj. A więc prawnik i onstowa!

8. sierpnia.

Wskazać jakiejś narepdkiej; i przykry; wy-
-rytki na ropach i nie wyjeżdżają do ceterki:
Coty dawał poświęcać na przepisywanie mit ce-
-kiewnych. Zaangażować interesował murych.

Przyjeżdżać do nas sprowad, stary Jęzra Bekier;
prawnik grzechy już, a jednak lubi romanować.
Był kiedyś filozofem i miał daradka medycyny.
Jęzra w raskucie: czy iść na kłoty, czy na
medycyny?

11. sierpnia.

Wskazać już na racone odstępstwa;

man verlijt nos, a mak ten jini mi pomban's.
Man ten upminak od klasy, kl'ing ajaise tak hbi...
Zachis vyzlydan tvar. Uvslaten, jah dny, a r nate
civknie krev. Cely nate pivekshi mei kalady, v-
dnye moie potiarovny per-konia?

17. siepnia.

Pomogate diei volic' porydk' u cvetih. Ora-
Ten sei zienij dla kizda; byen a ligo
pavie domy, is to podyty. Vidvaten Pomban's,
jah jataia srogo do Leliedieva. Jakie to
nito volerzji' zasjony Ivan!

18. siepnia.

U rany; paratij jast d'roovny adfunt, cygl'
fost'. Otkomnie' stozijij is navedy, a takie spred,
is byten zmmovny zovab u dom... Uroovystois'
tak vainer minie dla nite bu echa, bu
nojgo uditatu.

19. siepnia.

Inventas brevis est, consequential graves
esse possunt. Memento!

20. siepnia.

Caety d'vich parigaiten ne volenie odh'it'e.
Judy kl'ing zepoviten i nite jay z'atijij.

30. srpna.

Odvíchnutí mne Boko, se i zavrát
zabráhání je do odštěk. Cizmi; vychálení
v mrované; písní, obětné zotřebení
československé papírem. Alfons zkrát na obě
ořískách; lesa mlčení, i s volí
sporo odštěk, to vlny, chlopny jiviti: o nic.
Například, spou papíru, ale za to dlouh
fotografii volání, egory do ntk. Prody!

1. srpna.

Zblízka je pohládka nanki vlny. Závěr
trouby, je vlny; nic rojím vlny; vyka-
-myšák, ale mry je pohládka pohládka a bten.
Je i je pohládka pohládka, je pohládka
karpelovny; ltky se pohládka nic na vlny;
nic dle mne se vlny. To, co pohládka, on je mne.
Ltny je vlny, je je i s do vlny, to pohládka
vlny kalydu, vlny, d. Nadevnytko vlny vlny.
Vlny vlny vlny; vlny; vlny se vlny,
do pohládka vlny. Vlny: vlny je vlny vlny...

Pomysłem na starość i jej do zaszczytów.
 Wyjechał na spacer na miasto i spoglądał na
 z boku wielu kościołami. Widać było Jurek, Brinnis, Jurek,
 Łaska Gunkela, Gajewskiego i Gajewskiego. Nie wiem, co
 mi się stało, ale z Jurek nie mam nic wspólnego.
 Jedno widziałem na "dwa dni" w "dwa dni"
 - siłą rzeczy nie widziałem się... Co się stało z nim?

3. Kmetm.

Zaangażowanie w szkołę. W gimnazjum są wszyscy
 dyrektor, p. Władysław Luro i p. Tadeusz, Janina
 Skulierska, ujęta. Mam nowego profesora, Tadeusz,
 dyrektora jeszcze nie ma.

Zanim jeszcze coś się ja w tym pierwszym
 dniu roku szkolnego nie było. Tak jakby nie było
 żadnych egzaminów - coś się odwołano, nie ma
 czasu na nic więcej, jakże więc wychodzi z 11. IV.
 Czy może wola w tym roku brzości i zastawianie
 w cieniu, co imię, mały chłopek, coś się?

Hybalizacja nowego rodzaju klasy. Jestem wice
 jest wójtem, sędzią sądownym: Krajewski, Kuczyński (skolnik),
 Gajewski (sekretarz). Także sądzi, tylko Jurek
 jako wójt będzie specjalnie na niego na laurach.

Leopold zveřejnil v naší krajině 2 nové
 teorii. Lidé mají pochopit to, že zveřejnil,
 navrhl to zpravidla jako. Je obdivován,
 i neví, co po ní viděním... (Co se nicméně
 zart - sa to vím!). Pan Plevchov zveřejnil navíc
 z prvním svým ovariem, dle své „víze“ ne musel,
 a potom přivedl, i zveřejnil již několik vědeckých

Pan Plevchov přivedl nevíme a jaksi; dle
 nabytých poznání: „Lidé ne vědí, ne ví, co to pan
 Plevchov dělá.“

Na fyzice pan Plevchov používá dovedl
 elektrodů. Mnozí pojmou nově: fyzika
 na lidské matrice. Chodí jí již o by vědění,
 ale by v něm dle vědění nevědí o vědění
 -jeho vědění: jakby vědění. Vědění jest
 vědění, když elektrodů, je ještě tak když elektro-
 -dů, a to elektrodů je vědění, ne vědění,
 což je... Nana vědění zveřejnil dle vědění
 vědění na vědění vědění, jenže vědění, vědění;
 vědění vědění je 2 vědění vědění elektrodů,
 vědění což vědění vědění? Jest to vědění vědění
 vědění, vědění. Jest vědění, vědění, i to,

o my wiohmny, szymny, szermny - to jedno
wielkie zuchonic! Iżto mój miary szerm, ale
zrozumian, to o wiele rozpirom, jest ten, kto
z niego wien, wjeit. Co se cios - cios dla mojej
duszy, puchos i szatopogled...

5. wiersz.

Bytem dniej raduzeraj szaty i szermny.
Sziny ny sen, szgot mi to szpucio. Bytem szermny,
jed zoi szermny - ja, dikus i szerm, p! Szermny-
szermny szerm i szermny. Szermny szermny dla pani
Kostnuszkej i mi szermny i szermny szermny,
a se szermny szermny, wio obie szermny, szermny
nie szermny na szermny. Szermny szermny szermny
szermny szermny i szermny szermny szermny. Co to jest?

6. wiersz.

Szermny dniej; od jucha dniej szermny szermny.

Bytem o matce.

Bytem dniej w szermny szermny szermny;
Gdy szermny szermny szermny i szermny
Gdy szermny szermny i szermny szermny,
Gdy szermny szermny do szermny szermny,
Gdy szermny szermny szermny, jed szermny
Jed szermny szermny, szermny do szermny
szermny, szermny szermny szermny - matce
szermny szermny - szermny szermny.

7. úterý.

Byl jsem dnes, připadkově u Pankovky, zavigraře
z rosnava i dovedením zj. věla cizích nových.
Zlilch "Ejzment Lhi" gatel pánova, o ty vasy
věchy, ale neprohlád nichy zj. adobditě se
krytkovacie; obnovenie kaly: (u dery- vpadk:
clade o mnic! u obnovenie popr. ordv. An, non vvalenit,
mlit to celvo, ches popni mi opini. Zadne kviatky...

8. úterý.

Od oně postovnyh, dovedením zj. zē clady stidy
o mnic, jakoby zvanovat, došovic a evanovat. Měly
o ty- jst na rytku. No, chys moine k zvanovat, ale
navaric ne zamienom. Ocydlov post to hi, dretē "cyjst.
Na tacinic "vghitē zj": dohne vraspytē impress-
-tion; i odvare popr. vstē zj. opini u tacinic.

U vasy zndē improvizatē ten strasy "ponaly
Apallora!"

11. úterý.

Zle se my, zchoctem zj. basem u lch vprch,
zē nic na jzē dle mnt vyjira bēis falytē se
Zly i mavytē o ty, jaky zj. cmt nasytily,
zdyby nst zllizē zj. do mēj, mēd jg, vromaid vst.

86. pp. widać dziś z manowców i całej spłoszonej
 matematyki uległa na gruncie tego Holenderskiego na
 powitanie istnieją. Zbudowano tam i słońce, wspaniałe
 miłe narzędniki, kwiatki, kieszonki brydlowe pamią. Głównym
 ich celem jest w tej nowoczesnej sztuce być jakimiś
 grupami, co za nowo miato utwórnie także przytaczam? Oficerowie
 w Tachygnii, dostali: cztery bukiety kwiatów, intensywnie fioletu
 i po jednym słodkim kwiatakiem... No już powitanie wojenne
 Tak już zawsze: ci, co są ze wzajemnie stawiłach, mają poprawić
 ludzkie osobiste sprawy, wojenne - ci dostają kwiaty przez całą
 życie. Właściwie pracownicy naszego dnia, którzy robili za siebie
 i za innych, a nie obywateli, są - a nich nie wie nikt.
 Także, jeśli dziś ma być, to nie widać, ale obywateli
 ojczyzny, ale kwiaty dla Tachygnii mówią o istocie oficerów.
 14. kwietnia

Kwiaty są najpiękniejszą formą do miłości, rozumianą nie
 jako miłość, ale jako miłość, ale nam fioletu jednego rodzaju
 kwiaty, które są czystym zjawiskiem: Bukiety różowe. Pracownicy
 obywateli, tydzień, na fioletu fioletu wody: nie są wiele
 intelektualni i uścisnąć do nauki, wspaniałe od choroby,
 która ma wiele znaków.

Była pierwsza lekcja propagandy filozofii z nowym

Zložitým předpokladem je také do jiného a rovněž
 nic a také. Důl zároveň mi je správně ním, zejména
 máteř formou. Důl, jak anu v páteř, což je
 to včelí i zvlášť volně leu ydnu, to to včel-
 -byl ale mne se ne frantia; alho také, alho utranie.
 Na, zejména Vítel "Gygnant i Henich Kaiserke byj
 milí uctivá do 50%, a je ne byj mlat. On jest sčítání

Drka dsi jaksi samta, i je iatij jej. Byj
 mi do gory, je zadané kary; zong jaksi je patka
 a le Vítel a, dsi imy... Zkoda mi jej, iatij jej
 deliktoie ucti, jej sčítání. Byj eelen jej, zycia
 me byl zankivá; i je v kctai byj vycialni, nait také
 včel "jei" také je včelka? O, Zeno! Je sčítání
 -byj ci byj dsi, sčítání, sčítání, sčítání,
 romantem; je byj uctivá, ale ocy mne se ocy, mne!

24. uctivá.

Ničem dsi skore, kánie a kctai. Nčie, je mlat jest
 on radovynajny matematkai, to lei kctai zary
 gldat, je jaksi zadané jest f-pio také, pčítání
 -čie, Nčie nčie máteř, je byj mne uctivá, obra-
 -včie je zankivá, a kctai je mne pčítání,

choł wyprzedza pod imię Adwera: „Nem i se kaudat,
nisi stultus”, zrobił skuteczną drogę, wileg; zaciężył
obrazem mię, czego musie być wyznawcą, skrzy-
żował się. Phi! Budowa gęsta, bezcelność i pamiątka.
Lecty kryzys: „Gęsta budowa jest tak wielka, iż ona
jedną daje pojęcie o niekończoności.”

25. września.

Na walnej leżącej zgraię z kolegami w kasyjki,
Jut 4 pro opromienio przyjemna i daje zadawalenie
z siebie, humor, zdrowie fizyczne i moralne. Rozmawiałem
po pro o ty z Marcinowiczem, walczyli tu doświ-
o dwóch kolegach.

Miałem z ~~profesorem~~ ^{profesorem} walczyli w sprawie
takiej. Wzięty musie poświęcić i skazać zochowić
na następne półrocze. O ironio łon!

30. września.

Gimnazjum miało dziś kolokwium wycieczki do leśni-
cówki na Wielkim Stojem. Klasa III wzięła się razem
i wyjechała się wycieczki wycieczki i gęsta dyskusja.
Rozmawiałem o atomie, budowie materii; pamiątka świata,
poczucie świata, różnicy psychologii; między kłótnią
a spieraniem; L. d. Przemysł kłótni, iż w kłótni wycieczki
ty - wos pod wycieczki inteligencji: Lubił, Marcinowicz, Drobny.

Zakānāwian rīj dīwīnāj nad swoim laicā i swoim
 stānān dīctawīn i materialnīn. Jētan pīnprācēwōn,
 rīdīj pīrīt cūctēt dē dīwīnī, u nōw, chodīj
 u pēdātīn mācītū, u pēntabīlā lētē kolōw, pīlān-
 dīj nīcīn, a mīnī, jāk mōnī, pēntabīlājē grīd wīdīj
 Cīzlan i rādīj rē grātī hīstōrīj mūnī, rītīkī,
 flōrītīj, lītērātūj pēnētīj, mācītūk nīnīcītōw i cāstōw,
 gēnētīk, anālītīzēn, hīlōpīj, Pīrōnī Tīpīk... i jēnē nīnīcīn.
 Jētan nīcīnprācēwōn dīcītīk. Čōkōjē dīwīnī? tūcē
 nōj wīlītīrītī, "rōmāntīzēn", zānītōwēnī dē pēcīj
 i mūnī, nōj štōpīj i gīfētīj pītītī, a dīwīnīj
 bēnādītīzēn, rīpēnīj u rētīj nātūj.

Psycholōgī nī dē grōw ēgītē hēkūltūk i "Tātk". Pīrītī
 i pērdōwīj rītīkē rānōj z nīn. Pīrītī zōwēnēnī u
 ēkōwēnī, wālkā z ēgītēnī kōnīdītīzēnī i nīcīpī-
 nīcītīzēnī, mītītī. Tūmīj z tōjē pātītī wīdītīj
 wāgītītī, ālē jē nīcī wīlītī. Jētan nīcīnprācēwōn
 štōwīnī, ē nīcī pōwālē rābētād gīrōn u tōwīj,
 ēbōnīt hē ēgītītītī pīrītīzēnī štōw nēwīj.
 Jāk tō rīj štōwīnī? Nīcī pīrītītīj wāllē, jāk nī rīj ēgītē
 wīdītī, ālē wīnī ēcētē mīnī štōw nīcīpōwānīt.

5. października.

Oddatam do przykucia fotografii Jaki i istnieć
kazi być gorzej. Zdarzeń Jaki, a potem datam jej
na rianoti 2 egzemplare, sadu zachata mi jednog
mojg fotografij. Cięży się ziewitnie, iż ona jest endwlan.

7. października.

Wpisywany się na użyczenie do Karsawy, cyjko
tylko z pilnowaniem. Ljese słowo się o zatępnie do
podanie o ewolucie z takoy administracyjny, a tryk
kaci 30 tobat na tyrodzi... Tendo, moży przeseci
zakazyć Karsaw.

8. października.

Wpisywane się i zabny adaptacjich neary
opracie mi niemoty przyjemnow. Pojty do Karsawy,
proszę wybrani sobie moży radit! Wierowem
przygotowien na stacyi u Karstien i Jakiem.
Kajzledy jst wagon, ko hjo nas coi 20 i kiltka omil.
Tani smiel: się, romanial, s'jswal; - ale ja bym
zjy i przyklotny. Soudziatam się od p. prof. owil,
iż Krasie jest pariedentem Rady Pedagogicznej; w sprawie
zadnicia ad takoy, a noje podanie jest nie u przyklotu.
Jestem zgubiony.

W Wilnie dostaliby kopie wagonu z samopierzi
poczciwotami. Zdarzeń się u gronie kolegiów: Krasie,

Josia, Edele Yankela, Kapuchins i Taden:kowe. Bylo
bouda vesato, bo zamyly silki na dweisy, a za-
-sik spedi tak gwois, ic ai u optieckim pre-
-stiale stieno, idlyng na zachowati nico cney.
Cotyroc nie patem. Zychyng wytko do stary Polki.
3. paidsienika.

Imffling do Wamawy chato niednej rano, a pten
paulidng do sakroniste i da'ewyngki na Caerwickachy,
do Janier Jerusalimskich czaj jakedi Imygelachome,
a ny na Myleriesky, b. Do swiatania potozigten is
na Toike i minowali zamytem. Kto mi potozyt na
Lwanj jakgi skorky od jobitka, ja puzilatem, is to
Kank, lo is swiat, i adraa dzigien u niego
jaduchy. Porstat opoty swiatek, a pola bopero jini za-
-pome opayn-watem. Trudo, puziti czaj na niedpatem

Popatrdnie ziwiedchiliny Laasienki. Dwid
mnie pazytel, kopactwo, oras poimnie' Lyl Inds, dla
blivng budowano take gwoisty. Wicczowen gyliny
na Wicczowen antroskem Wototymarschigo u Polki;
skadenis sktratory. Dardko wygindnie i interesu-
-jice wgtunawny mitologiczny kaim o Kraku
i Wandale, tytko ic z kaimi ladowy skawny swaj
Wasy kaim. Pola gyliny na koncsewe u rali
Konsawatorium Spytowat clai nytko ladowy po-

-zasadki; skłonna myślenie. Byłem dość mocno
zadowolony z Warszawy, choć nie wolno mi było
takiego miasta, jak oczekiwaniem. Wyjechał długi auto-
-wans, przede i trochę więcej, bardzo niewiele
zobaczył, bardzo i trochę nie użył - od i wyjechał...

10. października.

Ziemia była bardzo w. Aleksandra, katolicy i innych
Jana, a potem Łomka. Trzeba pisać, że obywateli
tak jak Łomka, przyjechał i bardzo było wspaniale
mnie i sobie: faktycznie.

obiad jedliśmy u Fathaniczów. Była to inna
ogółem, bo wiadomości bardzo są dobre. Trzeba sobie
wyobrazić bardzo fajnie i niezwykłe rzeczy.
Kiedyś mi było bardzo miło, jest tylko, to jest
głównie i przede, nawet więcej niż zwraca
użytkownicy ciekawie są zainteresowani. Jakim sposobem ob-
-stawać on to nie użył? Nie było niczego u obrotu
i nie konfrontować ich.

Do obiadu byliśmy u Leo. Bardzo mi się
podobały strony. Nie wiem, czy ktoś tam, który nie
mam już pytać nie chce więcej; wyjechał i wyjechał.
Byliśmy też w ciekawym metropolity prawniczym
na Zgromadzeniu, a potem u Tadeusza i innych na
wielu festiwalach, „Głównie” bardzo wiele.

Byłoby u Młodego Narodu ; u Zachyńskich
 Listkach. Padają mi na oko - antarska reprezentacja
 podługostrojczy sceny urzędowania Ligi przez Urzęd
 Nidwań - młodego strażnika ; walczyć nowożytność,
 u wyjęciu: impresjonizm ; ekspresjonizm. Młody
 powieściopiszczyk, iż nie padają mi się. Jak naice - wstępnym
 wyprzedzić symbolikę tak; jak; potrafi; nalegać; hańszyć.
 wczasy pierwszego odwołania wstępnym; i; potrafi
 hańszyć go; hańszyć; podziwiać; jak; iż; autor; nie; nie;
 wstępnym; nie; on; lepiący?...

Do piątku wstępnym; do; wstępnym; obje-
 -dliny; wstępnym; hańszyć; jak; hańszyć; i; podziwiać; jego
 wielkość, a; potrafi; wstępnym; Nidwań; wstępnym; wstępnym;
 Fotografiki. Padają mi na oko; wstępnym; kilka; wstępnym;
 -dliny; i; wstępnym; wstępnym; wstępnym. Wstępnym; wstępnym; wstępnym;
 iż; wstępnym; wstępnym; iż; fotografiki; wstępnym;
 wstępnym; hańszyć. Wstępnym; wstępnym; jak; do
 wstępnym; wstępnym; wstępnym, a; wstępnym; hańszyć; jest;
 tak; wstępnym; wstępnym; wstępnym... Wstępnym; tak; wstępnym;
 wstępnym; wstępnym; i; fotografiki; a; potrafi; wstępnym; do
 wstępnym; wstępnym; wstępnym; wstępnym?

Zjedliście; hańszyć; u; wstępnym; i; wstępnym; wstępnym;
 wstępnym. Młody; u; wstępnym; wstępnym; do; do.

12. jaichitwika.

Na drava spore ciekaliny. Ja somarata pnu
cajy mas a Toly. Klada moie jej, ko banka to-
stuska pajenzje a niji jej pascfle, a data
woje aiane i keran tak is nycay i to jui
luc: luc. Banka jui olawca len sunienie!

Wriedliny do wagonu. Pociy ruzj, nigoj
iwiatie Hasawj. Ugraj nam, stalico! Jakie m
kchic kradji mto wponnie, ie zwiedhen eif
jako weni i u pnie kalypci, wani a Toly...
do Wilna puzjekaliny jwrie o einj. So pno-
decena byo jui karcha opakajnie i dci' ucio.
Ja ktho byen nie u hwanec. Dyzien strawnie
blady, oay niatem pedbrziore, ko byen anaw
nieypany i engcory. Ze staj: odprawachitem
Toly i bankj do domu (ten. do internatu.).

Djadnem coi u rochaj okad i potozje is bud.
Ustajem narypaj dnie, t.j. 13/5. o jednie 7-9.
Pocaj: spaw od 13⁰⁰ do 7⁰⁰, -caie 12 godin!

14. jaichitwika.

Kan pawi' takaj ie I potowca u dnie 10-12
Mni is to adbi' pcedlwie na moie udawie, a
pude wytkin lpy moie wygona i iajepo stawie...

17. października.

Jest niedziela. Patrzę na zegar i widzę, że jest
-linia. Także mi niekiedy przyjdzie po karawanie na
pauzę! Ale z miłą. Przejmiesz też na drugi grad!

Wiesz, że to był u mnie. Odprawiłem go do domu
po drodze wstąpił do Brimby, Jucha, Remy i Golka. Mieli
spółkę. Tęż się dowiedzieli, że była u Kalina, u matki,
ale nie było tam chłopców, choć wzięli sobie wamby,
iż się tam nie przeszedł, dąbał jej na ławę
-na Sierakowską. Co za kretactwo! Pragnę, iż
ja sobie stanać i na tego odjechać niech.

18. października.

Widzę, że dzisiaj o wiele ciężej idzie do szkoły.
Co ja sobie zrobię takiego umiarkowanego? Nie, przed siebie
pójdę z Gierką; jakoś tam sobie poradzę.
Wiesz, że tam przyjechała Czeska, dzisiaj jeszcze
nie było tam Gierki. Ciepło mi, choć od wiatru, co to
wystarczy na zimę! Dlaczego mi tak źle idzie?

Na dzisiaj pan profesor Kowalski przyszedł mi,
iż mi niekiedy przyjdzie do szkoły. Chciałoby się, że was
-ojej wygryzłem głębiej i nie wygryzłem z miłą wady.
Profesor wie, iż do szkoły, wiesz, a wada go obciąża.
Zdaje mi się, iż to ja jestem na wycieczce.
Zdaje mi się, że jestem u siebie. Zgodnie.
A jednak, ja jestem na wycieczce, nie wiem, czy

20. października.

Ścisł się imieniem Jęży, złożyła jej piórną
zyczenia, potem inni składali. Jakże może zyczenia?
O, tego nie mogę wyrazić! u stowach... Jak poine
półki mnie, co jej zyczeń? Oddały jej, wprost, co
tylko mógł, nawet swoje zycie, półki pokutawała, ale
ja nie mam, choć może serce mocno bije, tak tytu... A czy
ona nie, że ja też tak kocham?

21. października.

Wczoraj nie spałem u siebie u domu. Byłem już
bardzo i chwilać się nie mógł, aż zjawił się - mnie
Kark i Jęży, wzięli mnie pod rękę i przenieśli,
kolego prowadzili do siebie. To prawdziwe! No, ale to
było ciężkie! Rozmawiałem z nimi: o moim stanie do Jęży.
Kark uważa, że jest ciężko, że to jest trochę poważnie,
mnie najchętniej odpuścił, tylko mój pedał i Jęży,
i przysłał jej, a jak ja mogę tego dokonać? Jeden
bardzo, biedny, zapracowany, nie mam nawet ele-
gancji ubrania... Pięknie u mnie zapracowany. Jak
wtedy wojowniczo jej serce? Kark mówi, że mój
trochę poważnie, ślad jej wiodłym, rozmawiałem,
bardzo jej, tak się. Także ja, rozmawiałem i mój, ale
zmienić jej odłam u każdego z nich?...

27. października.

Nie było mnie dzisiaj u szkół. Byłem chorą, a przede
nie użyciem. Hierarchem dyrektora wiedziałem, że jest
wernikowski : był u nas. Miał, choć był „chorą”,
nie zastąpił u domu, ale nie nie chodził.

28. października.

Dziś mam stawianem zorganizowaną zastawę
u nas „czerwona zastawa” z 80 osobami. Mamy
emulgię, ogólnie, Historię, Polkę, Wielki Ustaw-
-owy Przemysł : wielki zespół dożył nam. O, tuwar
był miast programowy, co czyta! Już jak pyta,
ktoś wiecie u siebie wiedzy, ale program
niego nie ma, nie ma nigdy ugasid.

4. listopada.

Leżała wczoraj, dzisiaj leżała mam u ciwarskiej,
a nie u szkoły (tak naprawdę dyrektora, pan Antokanek).
Był miast unowocześnie. Dyrektora dzisiaj programowaliśmy
„konserwacji” szkolek, to on i „przebieg” na wście-
kłość do niego i w., a nie dobre szkolek
do przemyśle użyciem. Klasy nam użyciem to odnowienie.
Jest szkoła: miast kilka reprezentacji z użyciem
i użyciem z miast, ale użyciem z tego kierunku.

Je vyhovaverej zohľadnení rekrutácie káča Krajsmar-
-ecko a nrovalen Čekoslovenska. Ide o celú krajsmarovku?

Nikto sa tu nechce vyjadriť. Toha sa tu byje.
Ale musím vedieť, či sa, musím byť' slojce.
Druhá ma povrchu' by' vyšetit. Tvarig si, si ma
druhá práca i práca hľadie si čas. No, ale ja
obľa vovraj, a včasne ju' si, politen u tu
kresmku: píšete si čas si o p'it ob'evatej;
rad raven... Škandal svoj; stroj. Toi ja rob-
-jan svoj; stroj i svoje vovraj. No, ale mi je!

5. listopada.

Priznávate do nas rozprávka, Krasimira Ryck-
-ovna. Je to pravdepodobne jedna zjednotka, čo
bravetka i ne vyhovuje u". Priznávate nie podobne
mi si byje, čo iným. ^{zajímavosť} ~~priznávka~~ "p. vyšetit se in-
-vi u ocau, ale stáča sa rieky vovraj i prou-
-sa i mienkita. Nie hľadá obštrigie podobitane
kaidygo štava. Priznávate povinnu gestani, ktoráje
prou gogofrad' deji' ca'via; a nie odhadat'ne
vovraj.

8. listopada.

Na letceji' falckého amtesialisiny, zdanie i vovraj.
Mckevica. Druhého vovrajie v'vovrajie ad' Krasimira;
vovrajie.

"Chcete pracovat' coho p'rirody sv'etskoy sov'eden?
B'p't' d'la v'isny' av'arick'ny, a d'la b'eda. d'chlen."

Bani profesorka G'ymnazi'na tak zov'is'ila ny do d'z'ky,
a v'acny; p'rirod'ny' o d'z'ce:

— "Ona vy'z'la, d'z'ko un'it, ale j'at sk'onne do
n'ep'ny'v'ost'ic'ny. N'ic d'z'ka l'epo, co j'at d'ob'rogo, d'z'ko
"s'ob'it, d'z'ka d'at in'ny, av'ar'ny d'z'ny." "K'le d'z'ny ip'de,
d'ny p'z'ic' n'ov'." —

J'at, d'z'ny. Ily j'at' sk'onne, i d'z'ny j'at' n'ed'ny'ny.

9. listopadu.

N'ic v'oh' m'ic p'z'ic' na l'eh'ny, b'ny n'ic q'v'ast'ny t'ak'ny.
D'z'ny d'ny d'la d'z'ky, d'la k'z'z'ny, i p'v'it'ny v'ad'ny'ny,
ily co' na l'eh'ny q'v'ed'at'. N'at'ka n'ov'ny v'ad'ny'ny. C'z'ny j'at'
p'v'it'ny n'ic l'eh'ny d'z'ny d'z'ny'ny? N'ny'ny d'z'ny'ny
"s'ob'it'ny v'ad'ny'ny; i v'ad'ny'ny o k'z'z'ny'ny t'ic-
-n'ic'ny'ny. N'ny'ny v'ad'ny'ny t'ic d'z'ny'ny i b'ny a l'eh'ny v'ad-
-ny'ny. P'v'it'ny j'at'ny av'ar'ny'ny p'z'ic'ny n'ic d'z'ny'ny 11 n'ic'ny."

11. listopadu.

P'v'it'ny v'ad'ny'ny ad k'z'z'ny l'eh'ny k'z'z'ny v'ad'ny'ny
d'z'ny'ny; n'ny'ny p'z'ic'ny; k'z'z'ny k'z'z'ny'ny v'ad'ny'ny
d'z'ny'ny p'z'ic'ny'ny n'ic, d'z'ny'ny j'at'ny d'z'ny'ny. J'at'ny
p'z'ic'ny, v'ad'ny'ny n'ic d'z'ny'ny k'z'z'ny'ny v'ad'ny'ny,
a l'eh'ny'ny b'ny'ny n'ic; n'ic d'z'ny'ny k'z'z'ny'ny v'ad'ny'ny!

13. listopada.

Jest dříve patrná snaha, která se týká Stanislava
Kostky; jedná se o imitování divokosti. Někdy
me bylo. Bylo to velmi zajímavé, když jsem byl
předtím. Me tímto tímto velmi zajímavým
případem. Me tímto tímto velmi zajímavým

První; druhá byla se kterou jsem se, a je to
předtím. Me tímto tímto velmi zajímavým
případem. Me tímto tímto velmi zajímavým

14. listopada.

Někdy, dříve odpočívání. Kde jsem, co to je
jest, je také dříve velmi zajímavým
případem. Me tímto tímto velmi zajímavým

První; druhá byla se kterou jsem se, a je to
předtím. Me tímto tímto velmi zajímavým
případem. Me tímto tímto velmi zajímavým

15. listopada.

Lidé veškeri v domě, do kterého mě mám
dopřít, je také velmi zajímavým
případem. Me tímto tímto velmi zajímavým

16. listopada.

První; druhá byla se kterou jsem se, a je to
předtím. Me tímto tímto velmi zajímavým
případem. Me tímto tímto velmi zajímavým

Jutro jsi lgy mje pjsi do ncty.

Do pndia vstupim do internu. Jaka pisaa
dla mne lekaj psychologji, a je nectvarem
mz nej i cektarem. Saa ni ti usny taciak.

Ima jst borba dobra, a v nich ocna
jst ideatem. Imi pndy ocevnice, ie jz pnc-
eviam, idealizm, lgy ovek' haktu v jz bu-
idrie fyzicnej, -ale cbi mne to obetadi! Je
kudap, nie jz ciatu, ale jz dny i jz oay!

17. listopadu.

Byla dnt v ncti, Nictvay udavai vedod, ie
mne sds ldy, ale pncvime byi smy obajti.
Idaje ni jz, ie pncvime ni jst pncvime pnc
caci zjeie ramotie her ncti; lct pncvime,
lct mcti. Jst vbec mne obajty caji svat!...

18. listopadu.

Pncviam jz, ie bye co vgnaje na mne
victie vctie, sp. Bivime pncvime mi, nctvare
v imctie vcty: cha, cha, cha! - j jz scagien
vctie vctie dny. Byi ni borba cctie i m-
pncvime. By lah pncvime ni ce mje mctie?

Na 5aj letaji bi koncert Szajmaltskego.
Odegnat sam silke udarben Chopina (op. ballady
Asdnr) i parj udarben inihj maghej. Szajmaltski
gra karbu dobre. Podrivan jeho paniji i ruckin
-vovj jeho palest. Jeky bi chesat grai na fortepian.
13. listopada.

Buka bi sicevren u mnie, a pota go
adprochaten. Rozmarialiny o halapach, a vevnec
o mojej nitoci. Idejz vnie dake ypravj, ie
doenajj papieroi vchapo, a novego ni ucnasia,
sam chvij iy; nie vevnj, ie ja zahodaten iy,
ja partanjen na vnie historij, zvanj haldenu,
paddaten iy epistemu pravu. Cujly to byie mitic?
Tak, - ja tchvj na Nij, gdy Jij nie vidij, - bojj iy
o Nij, gdy odvriada, - zainij Jij, gdy jnt chora, -
-ispricovij, gdy jnt smutno, - cvoj iy, gdy Jij vevno.
Nie, ja Jij nie pripdin, jako katicy, nasit mi to
vipyj pna nijl nie vevno! Ja vylka prapryty
rozmarivaj z Nij, stuchaj Jij grom, padaj na Jij bit-
-katicu ovoj i blond vlovj, oddavae Jij svoje
pyggingi - roven, chajvily, aielj byie mi naj-
lepym pyggingem, a ja Jij Sovengram.

Ogromu nepo učeniu, možej mišiči nie sú
nikt. Treba kei nie vie, jstom dľa Nij vľho
koleg. Coj vola mi manj o vzajemnosti?

Vnplí vnjaj postavaj dalekie, ríiose plan
na pyzdíci. Po matore pájdy na unicevylit,
skovicaj medycynaj i rostav lebaran. Treba
skovicaj tucasnú farmacij. Je oviadaj vj o Jij
vľky, - i ľpovej vľ. raven, v sjeviciu i níviciu.
Kamenia!

Tamto zaran pyzdíciam volie sta, kľov, kľe-
daj matem. Po matore ríepaj vj tvojaj, ľj
kovej vj v sivat, kaidj v imaj skovaj. Podchodj
dľa Trenej, ona podoje mi vľky, je sivechom jg
v zalen, a Treba patry sa mnie - obojdvie,
vinnu, ľjho koleg, v kľovaj vj vľdvie pory ľj
vľpľic sa Tave vľchovaj... J rovdanienj vj, i jvi
nie vola mi ľpľic Jij vľdvie, rovdanienj v Nij...

Treba, je doj sa vnplí oľfu, es ľpľic,
kľovj skovicaj pľvľky. Coj mne pľchovan kľovj
Coj ľpľic jvi sam vinnu seve?

Postanovite kľovic dľevat ľontovjaj
„Povľadľic“ - na ovľic ľj, kľovj kľovaj...

21. listopada.

Časni meči imitován, estetick imitován u jiných.
- zjím. kenech mi zmetník svaro. Míst mi svet
me vložil ižereni opáca rodkiny. A je miaten
jakis velk's plany na ten duvni. Chvatem svobit
u mize, u Kolybenie, Tache pyjosee i raprovi' panij
profesorky Eyzymont'skaj, Izet, Izmit Juha, Bonding,
Tubche, Gviatovsca i nove Gvatorshkoje. Vngytko
to byj mrazek, klyzyl nie magtem uskutecnic: k
nie miaten pjeniskaj, vlatie roje imitován u jiných.
- zjím - i je pjenitj

22. listopada.

Unestem na slancej zava, o padise svickj. Po
drode namytilen rad zomieronym dramatem kanta-
-stevonym; chaj go novas' "Anahelido", i ovrú
go na tle vltki natana z Bopiam na hien i'iate,
mionojce pyj tju pjavivutk' evstjens i ovbiste.
Gergio mis ratchicene i man panij mrazek
seu. Klyzyl van sei dave raprovi' dva monologi.

23. listopada.

Mis bym dicit na lichejad. Venova; byten u Jovia
i vobitien kando p'io, chajka go p'itovaj. Cytan, Gergio
z Bucha"; kando mi is putaba, ale es go

metempsychony, nie wiem, czy mam je przyjąć. Coi są
cel u wielkie; imanie formy i nekony doko-
-nalnie są? Ale z drugiej strony jak można przyjąć,
że będzie się pod tym Doga, takimi, jak ma być?
Ważny wielkiego uczonego i ciekawo ciekawo: ale;
czyż, jak, pija, pija, pija, nieważ - ale; mój rozum. Ale
czyż można powiedzieć, że analfabeta ma także
duty, takie jak intelekt, takie uczenie, jak do uczenia?
A gdy się pod tym, czyż nie jest jednako spóźniony?
Ciepło, który nie wie widzieć, przez swoje rozumy,
ma powstanie na takim rozumie iż się i potem
przyjść do jakiegokolwiek uczonego iż się uczonego?
Zdaje mi się, że na razie on się wyraża, że to
u człowieka; może iż jest... Wskazanie jest może powstanie
27. listopada.

Miała przyjąć do mnie u jakimi interesami pani
Adela Petrowa, Wiedziała, że ja i Głuchowski prawi o na-
-pisanie czegoś dla Wiedzi i anglistem iż tak,
by do mnie nie było daleko. Wskazanie iż tak!
28. listopada.

Szkolenie ma się odbywać na klasie uczniowskiej.
Mamy to wszystko na jedno przygotować!
Próbujmy zrobić jakiegoś kompromisu na stronie.

1. gromada.

Zupełnie naktła wopary, bo wczesna nie wzięła
-tem adubki wogółem. Lekki i statnie chwano
mi się spad. Po ledziach miśtan pojedyncze
obwiedliny: Boko, Owania z Toky i wene Jowo.
Khanita go jakos niechegay. Lepni się i porceda
do domu.

2. gromada.

Pomagać wotić Trzeł corcektu kłębota ian-
-cińskiej. Wicemem była czyletnia rarkowa;
Tsema była Lei. Odpowiadają jej do internetu.

5. gromada.

Enawa stała biat, osronione i zwong dings.
Kiań, romantyczny alejs. Wyglądają, jak dudy pniecha-
-dziejce i są nad Lety podobnie jak Elizjum.

Luty zimow widok: osronione dawa, skrypiący
i linijcy dhamentani: Smig i cały świat w kret,
nieko kłębota i jano inwetyce ronia. Tak tak!

6. gromada.

Kajda Krukanka zorganizat i są nianiekotim.
Zachwalają, że jakoswa dings w P.M.S. Kojala
adnaki, że pytko rarkowa dymektem wotają, aby ich
jancie dżyci: Dypile by kłębota naway i lewopny.

Oto dva jeho kavičky: „Gavin; Totodu vianci na knjizni,
a kerar knjiz na Totrachi.“ „Kajpak kapetan J. ma
casi jivsi zavienore medaleni; vye nove medale lyche
zavienoi a tyti, le z prudu mijsca mi ma.“ Uvaviliny
ry doskonalu. Voplo knjiz Knutevski just obstaraty,
jivchi ma nivyty honor, ale berdu just nedlty, hudy
just kvoty.

11. grudnia.

Bytem vionorem u cnylni naukovy i pragny
bardu by u knie rarem z Trng, ale - nie
odvaytem ry jachi Ty; tygo posudilo. Jaden na
hlyst apramie sty. Nil vovnen, co to just ta vira
blych vnie, hlyty; nle mogy pravytyty; co to just
nivytyty, shronny, pravyty jachy, co co' avyty
ni vionemgo? Chavaty, a hlyty ry vionem Ty; av-
-sta vojnyvionemny nly. Co z tygo lyche?...

12. grudnia.

Bytem u knie - sam jaden. Hlyty kupatam blyty,
vnytem go jachi vionemny odvay do knie-
-vny i jachy avytyty blyty. Kavjerkas vionemny
vny vny: „Pan nly do vionem blyty?“ - „No, nly.“ Jachy
vny vny. Hlyty vionem do domy, vionem u vionem
vny vny, jachy blyty... Co z vionemny!

13. grudnia.

Wzrostem duszy bardzo miłośny mł. Karol-
kaniec "Edek" zwrócił "zawołanie" do Truny. Inna
wzrostem miłośny był z "Mj" zwrócił, śmiało się,
a ja jak zwykły miłośny go i nie padłem
tam, gdzie byli oni. Kto wie, może ona go pobiła,
kto "Edek" jest prostym i inteligentnym, a re-
-płacie zwrócił i wesoły i śmiały kontakt do mi-
-toł zwrócił wygoda. Nic miłośny datyżores orepnia,
ale lewa zwrócił mł. miłośny: W miłośny orepnia
kolejną orepnia mi Truny, a ja miłośny, nie potrafi-
-soba nie potrafi...

14. grudnia.

Wzrostem miłośny, to jest zwrócił i w duży
stapiu. Cieny "Edka" bardzo, ale jest o niego zwrócił.
Tęba jest miłośny wygoda, kto to kłóci kłóci.

Wła biblioteczki zwrócił: do kłóci, pomech; kłóci-
-Ten kłóci zwrócił dwa kłóci 50 gr., gdy zwrócił
wzrostem miłośny kłóci kłóci. Zwrócił płot, kłóci
edki zwrócił miłośny na miłośny kłóci.

Przyjdał do kłóci zwrócił pan Zepi! Ale kłóci,
wzrostem absolut. Jest na miłośny. Rozmowa
-Ten zwrócił wiele, kto to zwrócił i ja kłóci, zwrócił...

Marzantowice / wisięcy go u klauze krotko! Marzantowice
 znowyż najęzwardzić i piępięty zpraskowal,
 i on nic do Fryg nic cunje, nie kocha się
 u niej; i nowawie tyto, jako kulepa z kalerianty,
 skiwit się, ić ja, lach inlebyntny obropak, męsz
 na lachie nęcy zwracać uwęsz. Mito mi byto wity
 -noć o ty, ale mimo wanyto nie lachie mwie
 puchowat. Tyto wgrawie fliskowat, obęz wawę
 męsz tyto ić waltuch polęzowit.

Winyfatur byt na lachy; Facyng. Profperowka
 zępytawie mwie o schowak niernu Adlepiade; bęsz
 mwiejszego (pęglabiny bęsz monumtawem) i zowadę
 jęz lępkowat, cęsz ni męsz wprost wchiatowat.
 Jui mwie stępnitę na stępkach mwie, - puchitę
 mi tyto cęwytę na pętrawie.

Pe pętrawie pęsziny z jęzitem Ciartowkem
 na miewto kępić dla jęzki pęszent na pęziawitę.
 On dawadit mi owatowitę kępić węszylawę do
 pęszem. Zęszowitę nić na to. Wlywatęm jęziki obęsz
 pęszony do tygo. Pęszent tyto wspaniaty, ić
 wien tyto, jako go pęziawitę jęzki, cęsz jęzki tyto pęziawitę

18. grudnia.

Miastem dużo, pełen emocji, - chęci, pasywny u rożni-
-wache przebieg. Na terenie i ewangelij lekcy; bym
na konferencji prezesa Kongresu organizacjami
szkolnych z wyjazdowy z Ministerstwa N.R. i O.P.
Jestem ponownie prezesem Kółka krajowego.

Pracodawca może wyznać doświadczenia, bynajmniej nawet
przebiegiem działaniami Kółka, nie jest to istotne.

Obradach dziś nie jadłem. Pomaganiem interesu statyst.
na kongresie, do mieszanych zrodzi wydziału opłatek
celego gimnazjum. Rozłoży miastem dużo i pomaganiem
tak, że łatwo miastem oraz przejść do domu na chlebki
i obrac' się pomaganiem. To może „porządkiem”
obracie jest u słoneżiście opłatek. Młodzież
byłoby, na tokiemś brzozy, guziki nie chęć ję
uż wymagać, że wyrosnąć z młodzieżą, patrzeć
byłoby całą na rionch. Było mi u dymu bardzo prosty,
ale nie pomaganiem: obracem i potracem na opłatek.

Głęboko staty u rękawie przez całą długość kong-
-resu, po prostu; słoneżi byli obopoj, po drugiej stronie
-ki. U kępie słoneżi obracem. Dwa młodzieży byli
pionie z brzozy, brzozy, wyjazdowy (nawet na rionch,
pionie) i brzozy - partia dla nas pomaganiem, igon.

Po przedmianach dyktosa i Prerem Porabicy. Poni-
żlika Gajuskiego naukipity izerania wółku porab-
-półnyh klas i rozjemne izerania zaryz niodukty
z Tamarian i; opłakaniem. Ja anow daktam jakiejś
mianowicie: czy jakiegoż upow. — i chci tak
papytem ziozi? Dree izerania, pmetomad'ny
opłakaniem, saown nie pmetomyzetyem i; nie zrobia
kogo, chad' nie wiem sam, dleczego. Coś miś notygnatō
i to coś stamitā chci wyaitnie m' Dree izerania

Po opłakaniu roznicyz dwevazyki wygłōtki
heskaty (kling moina ju bjo tawitō pō' her mil-
-rovi: oparoma i;), a do mi; byz kanapki w sile
kavatic ciastka i; jolika. Gwity Michotaj w kow-
-nystere dwoch amōdōw pogniat' podarki. Michotaj
był jony Czecho, i; wietnie ucharakteryzowany i; nōw
napisany przez miś kavatic Wieszem. Daktam
i; kawitōm napisow lebbiej tatyry, a pōm pōm
jaka pōm, ie nie bjo miś, kiedy przytōmō Michotaj
to daktam pō fotografu. Jaka otrzygnatō miōj
pōment. Nie daktam i; od boga i; bjo bardzo
zadowolona. Kallianki pōsacheryz jay jolika rovar,
ie to ja pōgłōtem. Jo miś tci nie rap-

- miano: Shereschanskas przyjaciel. Polgromca Newley
Siedlich i napisał, ichy nie myślał, że to Geta Geto.
Ktoś pytał krasowki: "Fundamenty literatury
pod nowa budowa" (ten. utypp); napisał, że
warte; i ofu co: wiedzieć - aluzja do mojej
wiedzy encyklopedycznej. Wtorec dostawia element
rępnym: "Dygnia dla rękyn"... Zdaje się, że to sprawa
Treny. Niekiedy to mi się podobają, ale opłonie - owinem.

Po "vipibis" chwałę Nasik zrobił zabawy dla
osmej klasy, ale jakoi nie dano to do skutku. Zaprosi
mnie do siebie; nadek sejnym wotnema, Aleksandra
Dubiena ("Doradzi") i se ciwoty, z Jozim Cawitowem,
zjednolony cały wioter. Inalantia się wodka i uszkole
sepnoty. Ja omiata nie reflektowatem na aquam
ostae, ale ministerem alle, boby mnie poprosz goasten
amuzibilno, i nastypita kolacja z "liby". Naidy
dostoi se porytek inklaty. Po piewowym preitbysciu
nie odentem nie piter gorzea i pubisecnie. Z miary
picia nie dostem bynajmiej; sotiactwowie, miatem
wiedze w rozpat, sault dellanowatem wiotne ta-
-civiskie, ale, chwina nece, odowatem, że miatem

Sakrovi v vyprávění toho, co myslíte: co do práva
to zavar na jazyk. Člověk stále opakuje bezvý-
středně jaký imperium, znamená to sám v právu
i proti zmiňované v nejvyšší síle. Přitom, jak
mi pán Karel i Jirák namlou, největší nešťastnou,
ale přesně křehkého důkazem své slaboty
i popření, aby Karel povolil přejít v nejvyšší
síle, a pán záměrem. Obzvláště v, čirý náhled
a depreso kevar odemčením vylučování pryč
i nepřijetí, a do toho důležitý v, význam.

Jirák, který byl nejvyšší, tvrdí, opíše v
mnoho tvrdě, učit mlu, i vyprávět na své
práci: povolit na kněze na pán.

Panistán, to bylo mi známé i podobné dva roky
spadím. Po prvním časné záměrem tvrdě,
odstoupit síle i vřady nad esatem.

"Svoboda" byl jednak v klauze daleko proupy,
depreso kevar boien recept byl pizany. Také
i Jirák uslyšel na oba i pán ověřit podobně
na místě. "Svoboda" odstavil do domu, a pán
Karel i Jirák odpovídá mlu i přejít spat.

Tak i záměrem mlu "zavazet".

20. grudnia.

Aventure ne uszła mi na rękę. Przeklepiętkom
skutku alkoholu usztygity nie ustrasz. Było mi
wzrost rękę, a parolle było rękę, giora bolata.
bingo bydy chyba pamiętał to pycha wrażeń.
Widocznie bym jednak rozgnany i rozsztygity
ry i to powołano był gardzie i katar. Troula,
moy adpotentowai niedziwy lekkożytości
i gnoch. Gospodyni dożyda musz traskliwie. So
khaty usztygity nie idy. Przedko jui fuie zimowe.
Jenue tyho dwa dni.

21. grudnia.

So khaty nie jonestem, ale kuztan is
kato wuzet knisich. Jhdinyj rachunek carkowy.
Rucny traba spakowai, bo pojdy dwi do domu.

Obywatelom dais nagle niezapobiegany
i pychy wicid. Po libejach pygnie Janha Kana.
-Lona i pygnowai mi pakunet, khaty zawisai...
rozpłacen, khaty pygnatam Jree na gwianckij i list
as Jrb. Adwiateł mi... adwan domil. Ten ryj.
Wrażliwe było opromal i radzelnickowal. Ubladily
to wiece be omie zawawio, ptem rozgnytem postan.

- mac kawiorka : „Boie, Boie!” z wami pępowy
same, cypale, niewie try. Laj zranion; niewie,
try (jak sobie tłumaczył) adyconego swca...
Grewie i ayde naje try. List cypalem ze spory
dwa nay i try nay i nie rozien usieraj, il to
Jaka napie po rapise. Ona obawiaie si, il z faktu
pnyjsie mego palawanka nayg wyzysgk jakie
wniocki — proine dary, ze kawała jstka skrony
No, ale dlawego ja o ty wstawie; nie pnyblawie.
Dawewycki Jy pierwsze joi nie wierzajty i chie
dabawaty. Ale jakieś ona mnie nie chędyta!
Ale rozpozaj jst, il nie nayg jstaj i wpony
-wej myli, il rozkalem adycony i joi na rancie...
Jek ja Jy kawał rakaey i jak bdy z Nij
rozawiat? O, zena! A Ty czy nam takie skronyty

27. grudnia.

List Jony nam joi sobie i zawnie cypam.
Jakie mi niewymownie jstka i ial, is - kawał
si naje try... Tak, to byty bylko try i jak nie
pawolitat mi, Jony, siwie zokajis, niewie
mnie kawałnie zbylci do kawał; niewie, niewie. dlawego?

26. grudnia.

Byłem w czerwi na robotach. Tu, na
mi jut do jednego atrakcja, że się tak wyrazi.
Obraz mego życia nie przebiegał już bardzo pro-
-stym. Nie było już uciechy, jedynej kieszonki: nie było wycho-
-nia, i dawał mi, że jakoś mi nie odlecieć tego
nie wygnę. Odpiergam, że się zowie. Zwykle
na rękach i zaimie podwian piśnię, i
obronioną i paprocioną w śniegu larch,
rozrywają na naszej drodze. Wzrostem jednak
widać się w tym myśli o Tronie, i widać
tęż na pierścionek list, napisany "Ję" ręką. Co
ona robi teraz? Ona ma rękę i bawi się...

Przy dramat fantastyczny, w którym czas
rambami moje uśmiech do Tronu. Nie wiem, czy
nie zabraknie mi czasem notabienice. Je-
-myśli tak dobre, tak piękne, ale kiedy się
pomalaj na papier, to dacie ona ten kolor,
sąsiad, sąsiad wielkości - czyli, że to, co piszę, jest
marne, a ja czas stworzę coś wielkiego, po-
-tyńskiego, iżwego, jak moja miłość!

Byłem dziś u Metodzieńca. Chciałem przejść się,
 bo chciałem być taki śliczny. Wstąpiłem do Buki
 i wypitłem z nim herbatek. On ucałował mnie
 na ~~mandalini~~ skroniach, a ja na mandalini
 i objął ślicznie rękę. Pokazałem Alfonsowi list
 Tomy. Wypitamy mi herbatę, a potem siądzie węgry.
 Zapytałem go od siebie do siebie (mają listy
 7. i 8. stycznia). Byłem u swojej gospodyni, pani
 Kapuckiej i zadowolony jej znowu na rynek.

Wiedziałem już do domu, gdy spotkałem Kama-
 -lona i jego żonę, i myślałem, że p. Dybowskiego.
 Nie miałem zamiaru dopytać ich, ale ona
 adwocacką się do mnie i wtedy zabrałem,
 to była to ... Zima! Wzięła mi się ciepła
 i dlatego jej nie poznaję. Zobaczyć mi się jakoś
 żal, smutek, ale podnieść głowę, i przypomniałem się.
 Kąpielą mnie, co robić u siebie. „Pragnęciem
 na spacer” - powiedział, - „ale co Kolienka
 Błogosławieństwo tu robi!” Podkreśliłem z niezgodą
 wyraz: Kolienka! „ale Zima sama zaprosiła.”

1. stycznia, 1938. roku.

Nowy Rok. Był byś oczywiście! Kiedyś tak, jak się
wzyle w tym dniu między. Wystąpił profesorom
i najbliższemu znajomym zyczenia, ale Traci
nie wystąpił: ja nie mam teraz prawa! O, jak
to broni smutno i przykre... Czyi Ona dla mnie
strasna? Lubi Nowy Rok, wspaniałym świątecznym solis
swojemu zyczenia. Ja nie wierzę Tej zyczeni i wierzę,
ale przesyłam w myśl: przesyłam w sercu.

A może jest na świecie jakiś fluid, który pełnowartościowo
jakieś rzeźby kicia serca, kept mitosia i święte
uczenie? Głęboko Traci napisz świąteczne zyczenia
i bądź mi go serca!...

2. stycznia.

Pokoje przyjechał do mnie na następną. Ja
zawożąc swoje, „wzrostu demowidła” i pojeżdżając
daleko, aż do samego Kierachickiego. Sorkowskiego
świąteczny i jeszcze doskonałe ciocię wohoła. O, głębi
niegdyś już! Tak na następną razem i Traci!...
Jeszcze świąteczny przywrócić i dążyć. Zaprzy-
-żenie go na 7-go i odprawa od razu na następną
aż do przyciągnięcia kalendarza na Kalendarz.

3. stycznia.

Był w książce Makarza Fedora i poprosiłem
o udzielenie mi wiadomości historycznych o parafii
parafii, w której swoim nazwiskiem jest kronika,
cecholich zaprowadzone w ostatnim dwudziestolecu ubiegłego
wieku. Jutro spróbuję w przekazaniu skrypty danych histo-
rycznych o parafii parafii.

Nazwa parafii jest nieznanego bliżej pochodzenia.
W dokumentach pana Jakowca z nazwiskiem ma się
podobno wzmianki o książce parafii.
Jest to może parafia, albo też istniała kiedyś nazwa
parafii jako parafii (kto wie parafii jest nie
parafia).

Parafia wzmianka o istnieniu parafii pochodzi
z 1714 roku. Była to stawa cerkiew, zbudowana w XVIII.
lub początku XVIII. wieku. Obecna cerkiew zbudowana
w latach i poświęcona w roku 1765 na świętych świę-
-tym Legowimie i świętym Piotrze i Pawle retybuli, w otoczeniu
kto cerkwi jest prob. Józefa. Zagubskiego,
szczęśliwego granicznego powiatu wilejskiego i oficera
wojsk polskich, zmarłego w r. 1783. Prawdopodobnie
jest to fundator cerkwi albo krómy fundatora
(podobnie wieściem Piotrowim Legowimie.).

V roce 1812 cobyž is tydy, habtem Motodens-
-Zelichovskij vojška napoleonskije. Nad Uryj jest
pomnik palytych Francuzů i Polaků.

V 1819 roku cerkiew restata odumarkovana,
dano novy nřit i podřyž. Niema zsmiatk o ty,
czy bya to uprady cerkiew a niche czy pravostava
i niema na to ischyl jazyk dovediv.

O postavi sfericovym v okolicy i o volkad
parfranchik nie vřinonem, choť man vřinonem,
ie niety mřejel. V casie vojny sřiatovej i bolne-
-vščij cerkiew nie usmřpala sřytie, choť parat
lyfe novy zsmiatk okupantiv.

Obeim do povat: valdyj urie: Narivovo,
Bojary, zaimanki, Bonare, Zolotovo, Zolomielovo, Niza-
-ščika, Cuvle, Jak; kol. Holychin i in. Zolotokovyma.
Paravian jest okolo 1700.

Obt vřyštio, co uim v historii mej rodivnoj
okolicy. Nřybyť vřit i nie narepřobego, ale
i to je puvni "fakty historijem!"

6. sřyevia.

Nana pravostava vřybilis. Puvni ni: bardo
niepřyjemni ischyl zolovym z ajem. Nie dyp-
-dřivon na vojny (vřygly vřainie vřevy)

i dlatego słodki miód, jak i inne. Uczucie się
można dotknąć, że po przesunięciu nie było porach
Tejże miód, a po drugiej stronie to było zrobione
u delikatniejszej formie, nie obrabiane miód, nie wygot-
-kowane na półkę swojej obróbki i wytrącania wody.
Lepsze nie było chyba, jak przez drobne otworki
została cała barwna; że nie, która wygląda
miód w miód i domem i rodukami. Prosto mi nawet
pomyślał, że nie tak dobrze, ale - różnie jeżeli coś
wskazał prosto miódki miód a domem. Prosto
był ciemnym wianikiem, parowatym, ciemno pra-
-cującym wśród brudów i parowej obróbki
dobrej - taka mi odnosi się: ciemna, różowa,
kolorowy dźwięk, wiskowy. Ciekawym dźwięk dźwięk
od roduwanego domu, ale nie mogę powiedzieć tej
miejscowej cyfry, która polega na dźwiękach
elektrycznych, dobre skrajnych fraktach, przelanych
krawędziach i dobrego tonie przy stole. Ten
jeden, że wydaje jeden dźwięk, wydaje mi
parę? Ten jeden i jeden nie, podobnie przy-
-gotowane mi odnosi? Ten naj? i moja
rozkład - niechęć - że się nie ma.

7. stycznia.

Dość Narodzin - tak! uroczyście dzień.
Wstaje się wstanie i idzie się na parterku,
Słowa zaczęła się o cwanie, now. Poł nojani:
skrypi śnieg, na ciemnym niebie linie miliony
gwiazd... W cerkwi jest tak ciemno i uroczyście,
słowa się kołyszą. A potem, wraca się
wesołym rankiem do domu, na śniadanie za
gorącej kawy.

Tu nie było chłó w cerkwi. Zostają u domu,
a potem wyszły inni. Cytatem „Krytyka Ukazują”
i podobnie jej kanto. Sceptycznym Galimona
wydaje mi się śmiejąc, ale nie całkiem. Cio-
wisk nie miał ten śmiech. Zostaje po nim dusza
niecierpliwa, a jego śmiech po nim jego myśli
i czyny jego i konytują z nich. Krytyka
taka pełna! Śmiechowi nie nadają, jakiegoś rodzaju!

Po śniadaniu pojedzie do mnie na parterku
Ducha. Pojeżdżaliny z nim i erabieliny C. adffi:
z „Kadaka”. Poimny wyraził obnie. Powinno rozumia-
ć. Cio z Pety - interesującej nas sprawach.
Tu zadenarion się wzięł nad listem Fryg.

Zacznijcie pisać data mi cośkolwiek napisano.

Vlastně jsem se ještě vybral pryč, ale
Duke, pociťující i rozmanitost jeho, dojde mi do
vzpomínání, že je to vlastně se mnou. Byla
nějaká zima. Někdy jsem se sly-
-něm ad modum, pokud by se dělo, rozhodně
něm posedy i oběti. Mě zastavuje!!!

9. srpna.

Vlastně se stane i naprosto z alge.
Přesně Duke i v této oblasti se děje něco
-gostin "Kryt 27," který jistě má své
-stalo. Zdejší lidé i v této oblasti se děje,
i k tomu, který se v této oblasti se děje.

11. srpna.

Přesně do této oblasti se děje, ale
ale tak to není, ale to je to, co je to.
To je to, co je to, a to je to, co je to.
To je to, co je to, a to je to, co je to.

12. srpna.

Na tomto místě se děje, ale to je to, co je to.
i tohle i tohle i tohle i tohle. Na tomto
vlastně se děje i tohle i tohle.

Discusorem bytem na predstaviteľa ľudu
objavuje. "Grals, Katerg". Ktáka podobne mi to
bards. Kvalitívne a tiež veľa momentov, programi-
-rajných stránok. W raven; whole. Gynellor, Eca-
-natha, kalciants...

13. obyčien.

Bylo mi desí bards smutno. Travi muse roja
píplaka, ravena i niscodrajanisora mltovíc! Ktí vlt,
co v keso ľodve. Cay nan tak vlceníc ľodvic
i vrdyčaj najrdin? Kvalitívne znova znova
"salvad" do Kter. Ktí vlt i ravenis. Které na pov-
-denie, jst poptajny, inteligentny. Ktá cyparda
plok keso i kt vlt, ic jst dveling i vlt
vltvly, ale jo usvoj na jstého v poptajny-
-nych ctropadu vltvly. Ktí poptajny vltvly
Kter? Ktí vlt vltvly, ľodvic im v keso dltvly.
Ktí poptajny vltvly? Ktí vlt vltvly? Ktí vlt
jsté vlt vltvly vlt vltvly, dlt vlt vlt vlt
vlt vltvly? Ktí vlt vltvly i poptajny vltvly
keso vltvly, vlt vltvly vlt vltvly vlt vltvly
vltvly vltvly vltvly vltvly vltvly. O, jsté
vlt vltvly! Ktí vlt vltvly vlt vltvly?

17. stycznia.

Wczoraj był koncert u siebie: prof. Karłowicz
-flet, Rösler - wiolonczela, Rudziński - fortepiano.
Zobacz też była, ale widziałem że była u siebie.
Byłem u romantycznej Mistrzów i jego kolegów.

18. stycznia.

Nawracenie parafian do Gryzian. Nie było już
w naszym gimnazjum. Jaka szkoda, że nie było
mnie u domu, - ponieważ byłem ja go solidnie
i odpowiednio na dworek. Tyle miotałem i kim
winnym pytałem, a jednak było go wspaniale wiele.

18. stycznia.

Grupa Jordana. Wczoraj udział w procesji na
ulicy i wzięcie udziałem do końca ceremonii.
Nie udało mi się, ale ludzie rozmawiali u siebie
procesji. Wiadomą to o niektórych kulturowych
przebiegach.

Byłem dziś parę razy pieszo na leżakach
u państwa Cebrowskich. Były były także Cebrowscy
(Ul. IV) wczoraj. Jutro nie wzięli udziałem.
Państwo Cebrowski, parę razy Cebrowski i Jurek były
karmienie i rodzinie i ich rodzinie o bardzo
wspaniałej kulturze i wspaniałej i wspaniałej
Byłem miło pytałem, ale do rozmowy.

Pukawem ni sam na polie, ze jest przyjemnie,
 gdy mojemu wydat o czymś się wyświadcza
 nawet intelektualnie, o którejś niedawno wyświadczył
 na psychologii. Zaświadczył cyfry "Kad Główni" Białka
 i stał się wyjątkiem w dyskusji na temat. Ja, jako
 być obywatel z przynależnością filozoficzną, stara
 wiele poradzisz; wchodzę do siebie nawet jak
 kolega. Dopóki man opisz, może niech się
 "chadze" encyklopedii, "filozofii". Byłem już
 w wielu wspaniałych wyprawach fenomenalnych, a to obja-
 -śnieniem go na liściech chwała, przeważnie
 wspaniałe "siedzące" i pewne wybitne, że ja
 też mam wielką wspaniałą... A więc i wiele więcej!

21. stycznia.

W ramach z cyfry "Kad Główni" wyjątkiem
 w dyskusji nad metapsychologią chwała i wybitnie.
 Głównym, że Marcinkiewicz, tenże i ja ubliżony
 w to, które, którego wybitnie front ideowy i implany,
 bo więc. najbarbarzyjsze; odpowiedziano sobie pozostawia
 umysłowym. Chciał nawiązać do inierii "Edward",
 są inteligentni; i co najwspanialsze, "cyfry" i długi
 wspaniałe, ale pewnie bardzo miłe.

23. stycznia.

Już i dzisiaj wrogą parę zabobnych i kawię
zobaczę, jak namiętnie pracują. Ja cięgiem się,
nie im daleko się zobaczę, ale jednocześnie myślę i o sa-
bie: ja nie umiem poradzić sobie, mój się, cięgiem,
już jest strach i niecierpię, jak się dzisiaj zobaczę.

Graszy już przeszedł się, ale dzisiaj nie było przeszedł.

Wczoraj zamiast natężenia pracy
relaksacja w pracy przy katalizacji. Książki Pani
profesorka uważa, że praca okej, warte mi mo-
-dłowa i wydaje mi się, że nawet więcej.

24. stycznia.

Na koniec spotkała mnie profesor. Już
zabrała więcej pióra Gajewskiego, i dała mi
i kawałek aktów do kłosa. Ja jestem zastawiony,
bo abstrakcja mi się nie lubi i postać ma machinalną.
Gajewski szukał abstrakcji, rozumował się, w końcu
spotkał się, że ja jej mam. Znamy sobie ten ob-
-niek w sobie abstrakcyjny i zupełnie nieumie.

Na koniec wzięła mi w obrotach, bo wiedział, że
nie jestem zwinny. Gajewski szukał aktów respo-
-wności. Wierzył się na niego, ale dzisiaj po strachu
był, że już jest chory na respo.

25. stycznia.

Baba ma milgpic' ze stanowiska peresa S.K.O.
a ja mam dlatygo sprawdzi' knigi. Znalazem
dwi w domu i cały chci' sprawdzam, ci ni
juz gowa od tygo labi.

27. stycznia.

Znalazem na uglewawej lekeji gwa u dykuzji
na knat: „Polciakow' i wyrozumaci'!” Znalazem
ni nad przyjazni: braku wyrozumaci'. Ty to perca
skutk. wrochowej surowosci i nieczułości
zjesow. Ze sam wiele obiwadny, ten lepej
potrzebi rozumie' imyct. Objawitem to na
pogitachce miel vramyct puzi. Saviy bytem
mrocy, enollivy, jak stak - teraz, kiedy sam jui
mam gueski na sumilniu, sumilnu dobre imyct.
Jaka odpowiedzaci na pytanu palowistki, ze ona
lei decawa znacnost wyrozumaci' i stase
ni by' wyrozumaci'. Zalesany, droga Tolno!

28. stycznia.

Dzwo chci' rebranc organizowujca ciomko
z'itochrebi kumowstwy. So wazpke wyfwalitiny
na peresa Redy. Wazek lab nie chciat, on

projezt zadal poveren Bratislavj Foncu,
ale plav se zivljenjsing me vof's jega
na povera Spitskaski - poverca. Kapitole!

28. stena.

Mitling ljho bry litye. Ja stonjstam raga
v lako sporob, ie pirogim in o pit do cwarke
de Tarka i spaten. O rickoi; uskypit do mne
Marsinkance i z zaktipolary niny pofat, cy
pajoly na zabary. Ktoie in chis edlyna v art.
Piji nie roff, le ne nan porychgo ubawie. Me;
munderch shaby jut ciary i cety v chur-rat,
ie ai strach. Songilan in, pco Marsinkance pny-
stachet: chesat vichet; cy pajoly na zabary,
chy mde spokojne "zalevat" do Fryy. Succinade!
Nie vien ljho, dhaerog muni vrainis Marsinkance
vohi mi "konkurencij"?

21. stena.

Sowachij in od uswinych kalaginsl spra-
wordni z zabary: pnypercanie mojs otawiny
ty stonac. Swi or to rano vohi na poverach, na
i ccypidoe nastoiTo mne do na nety povering
i byton na Nidy kasho riy. On spodyet to,

skopet in i zapytat, en ni jet. "Nen, jety
ty pytyty patkynesi." Cenni on lake lerechty:

Repernia moie, it nic ne rabi, a juchecniie "sewaki"
u naxlypne? 7 to rabi nasentansae!...

Stoay imon 70 to lakoy, ale hody proot odwa-
-tase ob thvrataniun. Cisike jet bashed u train
stanem materialnyun, ale hoiny! pt-naxjun moy!

Uspesovaten usnoson a Jukien Celochn
; Buhg. Soviadshy is ad Jukha, ie... zamens on
je nature raxenyi is a Gausy! 2 to obbe,
a to obpene pohabati: sig! Kady wditen do domu,
poviedean ni, ie polovotke besata ni ob diche
pyjiti! Dostan ad sig; hody ne naxpnyetki way-
-teli: naukovej, a potem - paxpaxaie moie kashky
i naxmavate re moy u naxlypne. Penta de
intervenat; ne, ja usaten ne stovotne odprovedat
jy sam, a it htyo esenne i silsko, kaxptem
jy pod stynif. Khat os and: zgovoryem palavotky!

Pa paxabatae tyj htyem jivene u Gajentkesej,
i paxlypne jini ty jetyi paxpaxababing. Moie naxlyp
baxien ob hody; khaty obingy moy u seven
-sway. Poxmavababing pyjyabnie o vialu ne-
-craet: i ob domu wditen, ten htyo paxlypny!..

Uchodzą powstają jego wyjątki imają. Wra-
-żliwy tyko se traci: Jurek, Kłak: ja. Dziwaczki
głuchą ... z dyktando, który słyszał ai wio,
co nie jest wiele mówią i piarogę zjawiskiem.

Wierzeniem wplatają para. Cechowstego i przywi-
-dzeniem się z im. Ducha wity i serce ciotki.
Odwane rozgry do miś młoci per ty, co ni
ty wreszty podoba.

3. l. lipca.

Mielimy kłopoty z Tęcią. "Pielica" jest bardzo
podobna i nawa. Karkosi adabrana reszty, cała
ie pias na karkos. On się już stał uparty, choć
formalnie miał tracić racyj.

Polonistka przedtwarza na polskim: "Mitaric"
moie być stawa: jest: swięty, dnohy mang, traci wady ch-
-ję z mitaric! Głupk stawa!

5. l. lipca.

Dziś wiesz o magistracie miasta Kotołecanie,
na wyjeździe. Sowieckim się tyko nowego, ie bndict
niegdy opasi nam koto 50 tyśięcy wiołt, co jest
scale niechic. Na polskim kowitem sęły Jęży-
-o wiołtogo staba oła staba i bardzo stukacem

Dyja u domu u rielu, u Holjehuse. Po dooche
dyschoten Joty, k'isa nta na chonec - u dwangstote
Ejymonta Naturakia odproedoten jg ai na chonec.
6. Lutego.

Uwiotem de Mwidama raimi, le swiez just
lepyj do jandy, wii do chubenia Dyjem u Bute,
a pten u Jurha. bastaten od riego k'itka rozget
dloph nut. Nam „Häntchen“ K'uberta! Justen
na ryzie ryzie. Legiwe do juchak ryzie
zestate pnie waij ryzelike. Udeliwy t's mico.
"Wai na chonec, spothai ryzie i schawjen
Mawinkarice, a z zatiptana; jago riny i z tepo,
ie nie radnesti do mico, umiostkij, ie on mair
kaminar spofhni Jg!... Adak mair k'ewakie
cyerwio, ie nie woti ni k'anturawej!... Thonawie
nij ty, ie Jrenej zepjelata do rone d'owoty,
raen a planistky, a ja pnie wdiden - sen jide.
8. Lutego.

Uworoj uicenen m'edwaten k'owko k'itka i p'io-
-d'ien sij wai r'okisic doš o chengie; pap'itiny.
Opneowj dle r'elie k'raty naturake, le m'oty p'ne
-cies k'ymaj ie p'ne' m'atowj. Z'elise k'yt'ut'elie

S. Lutego.

Wiceprezesa by komitet z kimsi z udzielen
w. Hochenskiego - Stangela, J. Zwickowskiego - Lissers, J. Fran-
kowskiej - Jaskiewicz. Komitet obywateli by, a najwiecej
winnym podoba mi sie Stangela. P. Zwickowskiego rezy-
gnacji mianem siebie seceduje Zwickowski, ale jednak
dla J. Frankowskiej jedynej rezygnacji.

10. Lutego.

'Wydzial' ten sie dzieje postepnie, bo by
komitet dla gimnazjum. Na wyplawce, leki;
prezyping sprawa bardzo wazna, niestety jeden-
dziesiatki przynajmniej, nawet niektorzy. Zgodnie temu
wplywami waznymi. Zarzadzanie Redakcyjnym tej jednostki
w skladzie: Wladyslaw Jozef, Kosciniak Edward,
Jozefina Kosciniak, Zuzanna Edward i ja.

Wiceprezesa kwalifikacyjnym personelem sekanie tego Ho-
mitetu. Audytoryjnym sekanie, saktual, charakter
i dyktando wydzialu w tej jednostce. To jest
propozycja by ideal, ktora wyznacza wyplawce od siebie.
Jednostka ta bytoby se wiecej katala bluzki przynajmniej.
Po sekanie adwokatow. Zedy do obywateli. Maszyna
-kwalifikacyjnym sekanie, ale sie nie dzieje
adwokatow: tak wladyslaw rezygnacji, nie bytoby sekanie.

13. března.

Donyčijce s rebelii, antilibní, drgic ubavě
Kniha Redakcejeho jednoduše, ustaliliny
lytstý ; fotografic, které nary mstevě. Na
ty ubavě ; v Jela raveli ni čas de
gachny přesně; papučin. Ustavě s, grad
se mandalivě „Droplé esenyj“. Hospodny naša
zavěstě mstevě, ačly sepanstě, le jiy s,
vle: tak mstevě i ubavě. Vlastně, jak stě
i lei s, Jaiwei! Hgmně, mstevě s, čepi dch-
cny jiy, ale nie vyvadě.

Že nie bytě na ubavě, le zově pjele
de zolavě. Čechitě se se de vone, ty raven
trepilitě. Dny s, pjele i bytě obitě vyvadě.
Čechitě jiy o svaj; pjele i ubavě jiy.

Ustavě de pjele i vyvadě
o pjele pjele Kniha Redakcejeho. Pjele
ravelone. Remore pjele s, pjele
pjele s, pjele s, pjele s, pjele s,
a pjele s, je lei mstevě raveli i vyvadě
herbathy, a raveli s, pjele s, pjele s,
čechitě jiy raveli „vyvadě“ obavě, čepi s,
vle: čepi. Jyt v. co, lei s, obavě!

17. března.

Utes in' pui na mandblině i jui dno nevy
ragran, pp. "Händchen" Schulke. Poutkavost' ten
lei rancu' in' kancu'. Mny unu' dno' de rancu',
klo'm bychit v' rajbli'ny' robaty. Uvny' mne bychit
Júrio Cravinski. Uis' byt' v' rago pascu'ny' nny,
v' i' upadit' karcu' orgginitiv' i' by' "byly"!
Uis' Gubmandy i' Kalyochluna mncu' v' i' d' aon
v' poutkavost'. Mncu' rancu'ny', clo' pncu' p'ic' nny
vncu'ny'. Uvny' vncu' dno', ale jch' in' pncu'
vncu'ny'. Uvny' dno', kncu' pncu'ny' - pncu' dno'
je i' vncu' in' dno' nny pncu'ny'ny'. Pncu' rancu'ny',
in' kancu' de rancu'ny' bych' unu', to idu' vncu'.

16. března.

Zacínka obcna, pncu' Plevakova, jst' rancu'ny'
nnyvncu'ny': nnyvncu'ny' v' bych' v' clo' obcna nny', nnyvncu'
pncu'ny', - nny obcna nny' pncu'ny'ny'. Uis' Mncu'
dno'ny', jch' v' dno' dno'ny' i' pncu'ny'ny' je
v' dno' dno'ny'. Zacínka kancu' nny' de pncu'ny'. Je
nny obcna, v' clo' jch' dno' i' obcna dno'ny', in'
pncu'ny'ny' pncu'ny'ny' vncu', kncu' v' nny' vncu'ny'.
Zacínka vncu'ny', in' v' de nny' bych', obcna nny'
i' nny' pncu'ny'ny' pncu'ny'ny' vncu'ny'. Mncu' nny' obcna.

mitopu a d'ne; hlavy, hlavy nie by' takhnydy prau
vukovase v' Tacevina. Zeeina slaje v' dbe no.
nievoine. Cui' v' v'aguy v' v' shole rukovenej?
Gybi' no., so v'oh' ie j' v'ie hlavy, nie v'ie na
Zy'e Co. M'ie postavit' na p'irone ev'edky!

17. Lutego.

Mielitny d'ie Zydiny Tacy. Zoloto'no. Lehej
pod k'icumbit'u. Taidy' T'ancuy' k'lot. v' by' ie noine
by' v'ovai' v' d' p'ot'v'ov'ie a p'p'ar'ian'i. No l'ikaj
p'og'ed'i d'yehter. Zeeinist'ha. Ch'ev'edky v'el'guy v'
j'ak'raj'ev'ic'ey; v'ov'ole d' v'ey' a p'p'ar'ian'i; a T'yn-
-ev'asen v'aguy' s'ied'sch'i. ev'ed. Oua' nie v'p'ost
p'ov'ok'ev'ie d' p'p'ar'ie, ale k'ev'v'uk'ev'ent. "Navaris,
p'ari' p'ot'v'ov'ie, T'ad'ov'ie v'ist'v'og'el' nie d'p'ot'v'ov'ie."
V'ien, j'ak' j'ie k'ol'ev'at'o, ie v'ie v'ie 'sam d'ev'at'o, ie v'ie
v'ie v'ie v'aguy, d'ie' d'ak' p'ragu'it'. O Navaryd'o!

K'auk' M'uj' v' d'eb'ny' v'aguy' n'ov'ky' k'ar'ica v' d'ev'ie.
G'it' T'ar'at'ev'ie - v'iech' Zeeiv' T'ov'ic'ev'ic'ky. K'auk' i' Zeeiv'ie
j'ov'ed'ky' v'ov'ev'ie. H' k'auk' d'ev'it'i, k'ied'guy' v'ie a p'v'ev'ie
od'v'ev'at'i, K'auk' C'at'ov'at' j'y. P'og'ed'i v' by' v'ie n'ov'ky'
im' p'ov'ok'ev'at'. N'ie v'ov'ev'ie j'ak'ev'ie, ce v'ie v'ie d'ev'ie
j'ov'ev'ic'ky' v' by' v'ev'ev'ev'at'ev'ie v'ie?

18. Lutego.

K'auk' p'ov'ok'ev'at' v'ie d'ev'ev'at' T'ac'ev'at'ev'ie j'y.

niewiarycznego stanowiska do nas. To dyktando udebi-
sz delegacja wkray i wyszła rabinie wydzwielić.
Szachar prził z uniesieniem wyszła do wiadomości.

13. Luty.

Bzian dasi w obok p-ran entah: w skrym,
liczby, wypartym munducha. Od brawca obywatelom
sowe ubranie, kopytem brawca, hoiemstary, chysty i pyg-
-brzy z do zabawy. Wyglydam serowic jako laka,
a nawet chci' popojajit. A jednak ubranie rabi: ciowela!

Zupełtem zj w obiczkam; rbiowym smutkiem aut;
nawicowem; nioschicig karoweg zj i karoweg. Cantem zj
plowic w serwym ubranie i nawet wniecien na helce
wragg. Prowim lango karoweg zj Czumawdy. Mergajim
zj, le jaki nie nozym wesi wiarid takta, ptem karoweg
-ien z wj feliowtka. Z brumig zstajimien slobpka,
a depreso pofel popytowaniach. pztajimien kiltka
wery z Tuzg. Dwa chwista zj, ze joi tak dluu wntem.
Nawit fozullit wywit mi me unawic. Zolobic.
chwist b-ic. Namozim zj wialle karoweg - w wygje tygachic.
Zetajimien wawit noc zj polowistky, ale stawimo nie
wytrojzj w riedem tygic popytowach, le kopytka ptyga
widy, wami popytowaja. Gode wrag: hoi zechowawic zj
prowicowic. Zedy ja dajimien, z Tuzg, tyt chwaweg, a ptem
jednat do wsi; i nawet fliowbrat, joi nie
kopytka zj wyg. A pawic: wie, ze ja jednem o Nig radowy!
Zalawa jowic wawicowic, ale wygje i z nady wawic...

20. lutego.

Wybrałem się przed powstaniem na spacer. Spotkałem
Renis i Głucha, a przy nich Jędrę. Odpowiadaniem ich
mi dało się interesować. Jędrę w jasnym płaszczyku
stał mi u boku, naciągając, ale jędrę pozostawiając.
Wyglądem przypominał w kształtach poręczych ubraniami.

Byłem w ciekawości na spacer, a potem u Hanki
i u Jędrę, przedtem przyjechałem. Bardzo
mi się podobały wszystkie te sprawy. Odczuwałem
kiedyś podobnie, Tak było serce moje, Pieni i ostatek,
i wcale: tajemniczo wcale i to wszystko nie powieści.
Zach: Jędrę kłócił: sobie przychodził przyt, ty.
To samo niech, zachęca. Łaska niech! Takim samym!

Gajemki i kabanosy kabanosy u mnie od
półki do drugiej: wieszam. Wieszam sobie
romantyzm, a coś niepotrzebnie publicznie.
Łaska odwołaniem 2 i jej gościnny, a wieszam
wieszam mi ciębiej głowa i przedtem opal.

21. lutego.

Wziąłem wygłoszenie pierwsze objawy "cierpienia się"
Faciński. Kłócił mi tłumaczył nowy tekst i po-
-wieszam: "Lena jakby nie wiedział."

24. března.

Na Těšíně adaptován ai dva razy. Chce
koncertní, iety spast, ale nie poddyj rj. Chi to
ry. va kavat kavat ni: ryovai kalliandy
concertionis temperum?

Na godině vychovavaj; pan! polvintha
opiechata nan near pruytry. Hlat z hlasy
dovoi o vytkin, co ry dalyje, Taciustee, jako sea
sane sennata. Mit ryj spast uviomy. ie mojay
dake kreative istitel' u dnoej klavie. Tani
lei. Hlavioj pygurenetie, ie Taciustee chce u ten
spost pabovai zatkanis rami vychovavaj;
de nan i savajen poritkie' nan. Byi' noie,
ie to prave. Taciustee to nesovy, pygureny,
ale ambity typ. Moie nan viele rjepo zohel.

Pygureny moie iatovai romitki z dykellatun.

Mine vytkte zrodita ry jakoi krasnoma
niestnoie' nijoty rami. Pady'muapny ravel
kalliandy. Ma jinyj i A. Ghy - nie lypoditatie...

25. března.

Capelidny Hlyny Hasporiene. Co va podivite
i potive near! Mit utance udery "Ges Free!"

26. lutego.

Do piątku był u mnie Rucha w sprawie skrypcami.
Yhorofling dzał, bo ja pram jui na mandali'nie.
Hjehada u nas nicile, a edzi dopiera, kiedy uo lepij;
egranj i wogole lepij; hjdienj umilli!

Klasa sama umgahita wieczork dyktacyjj
pog kshahat na temat jednodynich panigthahat;
dwaniglej matery. Byli na wieczork pan dy-
-rektori, pan Ancevia, pani profesoresha Gjyymantawa.
Bykhenja umwathie jaker nie rozwinjtu uo passimo
moich starai.

Do „dyktacji” walczi uo pakhen i pisty
i metainigling ci u 10 minut. Ja zakonygta
u paru kalinahat, khorjot idivithen dzyu kalicen,
oran u profesoreshy, Gonio ni u wielo lepij, ni
na zabawie. Jester u siebie radovolony.

Cherion - co sa adiansa zanja jui uo mis-
umgahit na spity u Gajestkin „prywatny”, ale
uo san nie udato. Nie udato uo lei dotal
uo na gotony, clai wieny, pakie i jake hju.
Byfen u Gajestkiego jaina, do domastaj;
i zakonygta uo, jaly to uo jutro... obiwadaj.

colubus et observantur temporis curam non regem
dabre addat. Nalivichy posthinc: "... klany exeer
ny pmer udavanie pyjaini: dabre v' d'avan
re v'lytse na shol'nois". Zaevintsa posthinc
to: "... klany udajj pyjaini: rachevij re v'lytse
na shol'nois." To jakaj re n'ga volie dai' rady.
V'lytse ja v'lytse i'py dyktone ab'it'na shol'nois
jako r'lyt' ob'voly i' n'ist'ny. Zaevintsa rachevij
v'lytse n'z opromis: ledvo v'lytse i' tepe k'v'le.
O, na mi k'van n'z d'avnje! Ale lydv'ny n'z k'v'le!

3. marca.

Zaevintsa n'z volie na im'no: i' ig'ra z' Ta-
-civintsky. Provy: u' cyje d'v'ch lehej' od'p'v'zda-
-ten ai' est'ny n'z z' Taevinty: k'v'nois n'z k'v-
-n'z lehej', granatka, v'lytse, v'nois n'z k'v'le.
Nanika na k'van: i' podh'v'le: "U' k'van jet moie
jed'ny v'lytse, klany co' j'v'ne (!) v'lytse". Ja d'v'ch
-civinty: "I' to v'lytse". - "A' p'v'le. Cyje p'v'le n'z".
Jet to p'v'le d'v'ch d'v'ch: klany d'v'ch: p'v'le n'z
-ne i' do p'v'le n'z mi v'lytse. Ale n'z n'z d'v'ch.
28/11 p'v'le d'v'ch d'v'ch: i' p'v'le n'z d'v'ch
sh'v'le n'z. Ja z' p'v'le n'z, n'z d'v'ch: i' k'v'le.
Zaevintsa v'lytse, v'lytse d'v'ch z' Taevinty, v'lytse!

7. marca.

Na Tacinie poprosiłam o listy. Ja dostanę
piętkę - ale z minusem. Panna Augusta z jej siostrą,
kiedy musiały mi dać piątkę. Postawiła mi
wigo przynajmniej trimes. Nic nie szkodzi!

9. marca.

Pan dyrektor zrobił dla nas ci trzy godziny
lekcji łaciny i wykładem o krajach i ich
sposób i stał. Po tym przed lekcjami naszym, jak
mi groźba była ciżba. Wątpliwie byłymy wspaniałe.

Zacina ustawiła nam do nasichampli i wspaniałe
-miliony lekcji dla nas. Jaki nie trudno się, bo
nie ciżba piątkę i tu "Felicie" i cała, czy
nie wspaniałe. O Tacinie dała mi lekcji, jak
sua kłopotem.

Wspaniałe, wspaniałe, wspaniałe i kłopotem
wspaniałe wspaniałe jui przez kopos piątkę
jui przez sekret: "Quam (more o ppiarii) i
zui putant ab imbecillitate proficiendi..." One
funkcyjnie to: Jaki kłopotem się, i obywateli i
ce niabois..., co jest wspaniałe wspaniałe. Ja nie
wspaniałe wspaniałe wspaniałe na to funkcyjnie
i wspaniałe wspaniałe wspaniałe na nowo wspaniałe.

"Jeśli kłóć się uważaj, ile polada ona ze Tawiniem
Tawiniem zadowolona się swoim wyrażeniem
i raczej udawadnia, że ona też chce stawać się,
ale przede wszystkim, a przede wszystkim, a przede wszystkim
wzrost przemysłowy: ~~przemysł~~ = wzrost, pod-
-dziej, postaw, ale i to nie propozycja. Jest bardzo
wzrost i niepodobieństwo. Nie trzeba było miłe
-nie, jak nie chwycić kłosa, a tak nie, czego
tama chwycić. Borkowski!

10. marca.

Bis Tawiniem mia jej nie rozumie, ale
jest coraz bardziej, że mia rozumie. Długo
nie na Bruchów, i to nie Tawiniem się nie
rozumie i to paroma słowami nie jest to
mia (!). Bruchów jest coraz do dyrektora,
ale i dyrektor jej nie, i Tawiniem na dyrektora
i głowie nie w pengaku. Bis up. tak się wyra-
-nia: "W klasie jest jedna typik, tak ogólnie, i
ci pengaku, i nie się, o głowie przemysłowy."
Ja mam się nie przed tym klasie. Wier ja, co
jest jest tak nie: czego poprawiam jej, choć
nie ma mia do tego wygra, no i rach-

- wuj się zgodził, nie; myślowo i prawie do
przesady gwałtownie, a ona jest naprawdę bardzo i nie
może się zgodzić; kiedy ja również mogę być spokojny.

Wczoraj był koncert u Heleny z udziałem
Anieli Głównickiej; - śpiew i H. Głównickiej. Kierownik
Gra Głównickiego wywarła miłe i podziw i zachwyt
Artyści! Po chwili? Śpiew pani Głównickiej bardzo
mi się podobał. Jest już wzmianka, a ma być
jeżeli jest i tak kochany!

11. marca.

O dziewczynie; był koncert dla szkoły i tamże
udziałem Chopina; Manizki. Z tego najwyżej; mi
się podobało "Złoty" Chopina i "Polska rózga" kwiata
Podziwili! Właśnie, że pan dyryktor bardzo dla
o organizowanie takich koncertów i o uwag-
-kowanie i kultury artystycznej młodzieży.

13. marca.

Właśnie mi nie kocha i nie będzie kochał!
Właśnie o tym. Co nam robić? Szkoła i postanawiam
nie namoczyć się jej - a może uda mi się za-
-pomnieć o niej? Bądź już tygodniowo marca,
Czyżbyś skądś się był? Ci obcy - nieładny!...

14. marca.

Chodzę po korytarzu sam, jest mi jakby nie-
-przyjemnie, a w sercu coś zawieszono. Chyba
wiesz sobie doskonale by' dla Mł. chłysty, choć
jakbyś nie, że to, że Mł. chłysty do niej
"szuka" a ona odwróciła się na boki.
To takie smutne: nie podoba mi się i tyle, ale nie.
Jest u tyh coś jeszcze: ja by' każda kochać,
a ona nie, ale nie chcę być słaby, więc
nie unikam, nie odrywam mi ostatniej nadziei.
Ona jest jak świątka, niechciana miłość, a ja
mamie z jej powodu wielką troskę i troskę jej.
Mł. chłysty jest czyste i ona mi by' wydaje
aniżem. Dlaczego dła'cie ode mnie, jak się czuję,
Inicjatywa? Jaka jej nadzieja... Mł., ona dła'
dła o siebie, a tak mało słaby o mnie, ona
mi nie odpisuje, nie bityje się z nią, ale
kiedy przynajmniej przystaję, nie, nie, nie,
szukam ode mnie, ona szukała się do niego.
Mł. chłysty: by'cie miłości i miłości. Mł.
nie chce być przychodzą. Znaj, moja miłość,
moja idealna są i miłości! Znaj, znano!

Prichýň do nevyzradného. Začínajúť
srdcom je mišerom. Karata misio' mi
na vstabil; Tavee, ba ma nie dapp; jak
za jej plecom: riada: vrig, nie noie paval'd;
by zavasi na hlasy porovnávavere spjnenia.
Voiatka!

Karata mi: cepta. Chciatky mi navet; tu
siji'. Mj. plectatim: munitas, a ora popravia:
munitas. No, dajcie: spokoj. Toi do havat!

15. marca.

Nie bytem w stali - popravte bytem riezyry.
Caerpon od dlet staliava historis literatury
pomechaj. To jst vaine nee. O, ile jarene
nam ob preschodovanie imyeh, vaimyeh neeny!

Zyit u cesareh, kiedy rozgryvess iz vyzatki
historizene. W pomechajst pomechaj intiesi republika
autriacka. Schuschig niest ob Cechotovaeji.
Haine rotanemil; i jst san pe pmeinyeri!

16. marca.

Znovu pan dyvachtar unyprvat rube leheji
gimnazijki na lopity, ale vyfatsod byt interesivny.
Miorawie eadavere mava ligta: formakaj.

Konflikt z Taelwinthym dotrzedził się, robiąc się,
punktu kulminacyjnego. Taelwintha dawał dowód, że stał
na nieopisanym poziomie intelektualnym; że argumenty
nie umie się oparować, że dąży na ciemny umysłowy.
Lampara miał o rdzianą „reparację, 3” - i ptam z powo-
-dem - i kiedy powiedział, że nie ma, że
-cóż się na mnie w taki sposób: „Nie bądź nie rzydny”.
Zjadł Głównie; Langenscheite i rzyd; i wyłożył
nowy projekt. Dopóki jest awanturnik, nie wyko-
-wany” i t. d., i t. d. Co niestety robić? Czekając
ciężko, kiedy skończy, a wtedy odwrócić: „Pani
profesorko, to jest jeden na leżący; nie powoła mi
nie odpowiedzieć”. „Tak; powinno być”. I nowo za-
-cyna. A potem leniwość po tym wygnaniu
kobiety: „Tymczasem” nowo leżący. Na powrocie pale-
-ciska ze szczytu do dyrektora. Na następny;
leżący dyrektora wygnał mnie. Jeden awanturnik
Tymczasem” się, na: „wypowiedź” znowu wy-
-zestlił. Dyktator atka wie, że nie ma, że
La Taelwintha, ale nie chce być ludźmi; dalsi;
kaskad było parafrazą.

17. marca.

Taelwintha dawał nam błędny. Ja prędko
-mądrze w cieniu podziwiał, ale z każdym dniem

nikomu nie napisem o tej sprawie. Później przy
cały czas pod obserwacją. Oddałem kłótnię rękopis
i rozprawy. Na pierwsze ranki zaczął się, że
nie in pnieptem, wartet pnieptem mnie o epoiem.
Miałby sprzeczować zaskleń i w naszej stronie!
Chłopcom napisaliśmy pierwszy stronaemnie i pa-
-hai ten "kambinawał". Wziął rękopis i rękopis -
i rękopis. Kłótnię se nowo. Chy i tyłko, Pnieptem
nie pnieptem!

Cała gródniewna jest sprawa zafici na gra-
-niach polsko-litewskiej. Pnieptem mnie jaskni rękopis
nawetnie pnieptem i w ty Litwy, aich rękopis
i rękopis nie byli bnieptem mordercami! Ciekaw
w rękopisem rękopisem kłótnię.

18. marca.

Pnieptem wytorował rękopisem ultimatum do Litwy.
Ciekaw se adpnieptem, rękopisem jaskni rękopisem.

Na polskim oświeceniowym rozumowaniu "Gygy-
-fowe pnieptem" i "Ludzi bnieptem". Polnieptem rękopisem
jaskni rękopisem o rękopisem rękopisem rękopisem;
był to rękopisem i rękopisem do rękopisem. Na rękopisem
rękopisem do rękopisem i rękopisem, jak rękopisem

z kalendaru sv. Mikuláša: „Někdejší rana Zoha byla
mnohokrát projitá nepravostavou.“ Znovu přijít.
A nialty jsi dal. Já; zptaj; i nie dechal m...

Viaceroch zporu gromu včasnú včasnú radia
Kadavoch a piny puchby včasnú puchby puchby,
hlyb byi dci; v hlybich a drcin; po puchby.
Zapomiat včasnú včasnú včasnú včasnú.
Klan; klan;: „Zavazaj, zochy jtro ny
včasnú.“ Puchby puchby z včasnú; včasnú
včasnú včasnú včasnú. Kto to byi puchby včasnú;
včasnú z včasnú: do včasnú, včasnú;
včasnú len včasnú na včasnú včasnú včasnú.
Kto; kto; včasnú; do včasnú včasnú.
Byi na dci; z včasnú; včasnú; včasnú;
Kto; kto; z včasnú; Kto; Kto, Kto; Kto;
včasnú; z včasnú; Kto; Kto, - do včasnú;
včasnú: Kto; Kto; včasnú. Kto;
včasnú včasnú, včasnú včasnú: jak
do včasnú včasnú; včasnú? Nie včasnú z
byi jsi včasnú. Kto; Kto; včasnú.
Kto; Kto; včasnú včasnú včasnú Kto, a
Kto; Kto; včasnú - Kto; Kto; včasnú!

18. marca.

Dva jediné uroczysté: imieniny Marka
Pitruskiego i dvanásť deňový letný
Mieling je salubná jediná nedeľná
leže. Týmto máme púť rebrant waw
„piskawo“ myt manifestacji prava kochaj
w wyjątku a kochajcie nadejść tyfko skaz
w recepcji, wyśta transparenty i nie profesorowie
roziewali sy, co is sivi, psalio wyty.
Pan Kamil chwał nas zamygwał i to drit
kubakie, ale on is nie udeśo. Pan Anceia nie
lei rohan para tyfko, oby nas postygnęł,
ale nie dopychi jui ania. Pochwał do „opona“,
kling twymf kochaj, a wyty tyfko: „Niedk isjt
pan profus! Pan profesor z nami!“ – Pan
Anceia chwał: „Nie wyty, nie wyty... Jelt
wyty... Pan dyktor haw... Potan isjt kowa
para dyktora: zwićcie, wyćcie!“ Nie wyty,
chwał kowa nam sal manifestacji jalt para
Anceia. Pochwał w wyty potan púť Rych,
chwał Pitruskiego i rohan isjt púť gwał

skrovná. Rada vyhlásila, odspievajúc "Prvý
Prvý" ; "Hymna Právnosti", potom on pokračoval:
"Táto chvilka je časom jedinečnou, ktorá
je nám dôležitá, pretože predstavuje, i to isté, čo
všetky sme sa snažili realizovať na prvej
litovskej. My, ľudia súčasnosti, nie sme
čistí morálne, uhlásiť sa k tomu, čo
pochopíme ; nie sme spokojní s výstavou
-vian a predstavami našich kolegov - Polákov
na Litve. Vydávajúc to, máme z úctou k
všetkým a túto chvíľu i prajeme, aby
môc u nás byť, s týmto úmyslom :"

Potom vyhlásila zostávajúce delegácie, ktoré
všetci sa do všetkých týchto záležitostí
zúčastňujú ; mnohí z nich boli vtedy.
Keď : Kráľovská Rada (viii), Petruskevicius Jachira
(I bc.), Rada Všetech (I bc.), Rada Jany (I bc.) i ja.
Rada predstavila do toho všetkých, ktorí prídu
všetky, s tým ; zjednávanie a vianočné ; dôležité,
nie my, ľudia, solidárne s tým ; zjednávanie
všetkých, Rada vyhlásila predstavu o
všetkých, odspievajúc "Hymna Právnosti"
i v ideách svojich vianočných deňov.

Profesorovici i direktor generali si sa nimenbudy-
-raeff, dyrektori pojednati navet do starostva
dovedeni si o puloyi namitkoyi. Takoyi jin
nie bylo. Uchione ras do domu.

Ovsei ten lity otzvy pamyati. To driti narye
rapan patriotizmu, samet mitskhen'nyet, sibyl'noy,
chod' david lego uenue. Takoyi u sporib, nelyetoy
2 suborodnyey nteky. Romulka tuva rapan
mitskhen'nyey, pgh'otey puen robarov'it. Uvaga! Litra kopten

Ukorenen smekaliny 18 anti pue nadi
mendolnena Pana Praznyata Praznyatoy z pucha
imitit' Uikhsyga Mavvasha.

20. marca.

Pan Praznyatoy rapit ubee ras bozda izyut'it
hanovite, hanit ras i fundeyt pual panen dy-
-rektorov. Dnyoy obraklitye go jato "avovika-chky"
i puzovikiny lei ramonifikatsiya dvoje nennue
i truj naenue vygladen neryo. Ubravo i ras sporo:
Zeva, Zevie, Praznyatovine, Gajenk; Labetko, jo, Rade,
Zovik, Zebinsk' jovo, Castovsk' Jovo i Kant. Zgrykitye
kon kvatle i pohlvy do pane Praznyatoy. Rade
pudrit u imitit'. Longkhet, vyraizye pan naenue
i nene i dte uenue ova vdiplomy' dle pane
Praznyatoy, a Jovo usent kvatly. Ob rasie fony

menitkovéj - tylo mijejnyj grona ; o imyjn
čaraktěre.

Uvážej "cajz grandy" parliung do Hlelanare,
přave mear by' viece plynateli. Matodeama
z prode kaptelaej. Lihy ; vatačtělina koutlěka
v rylit izereji Polki. Viece by' ne vevant, vpadten
tylko do kista. Učestitěw voinely abony' sa pčl-
-caš. Pře vopěle by' ten viece pčlěnyj?

Miastem čin' te: čuaji pčlěvity ; pčlě vovaili.
Imenijem v' te mčlčade. Vimelem byem v čerčvri,
na pčlji. Lěčt vimelet, pčl' i' vovaili "Pčlčičtělka".

Jest pčlino. Mear v' v' pčl. Jai pčlěnyj, ale
čoi v'ie s'ijy izčyčel lěčt'v, an' v'ie, a tylo
čhapani's "Leonidare" Nimečvovare.

21. novca.

Sata čhavinje jest čuajm pčlětho asthoronimaj
vionj. Popada tak čhavinje, v' mear jai vavet
"mčlčaroloptemj" vionj: čhavin lěčt'vionj, čhavin,
v'iatu v'ie na, a v'iočel tak pčlěje, v' vionj
čhavin v'ionj. J mear jest tak v'iočimie, čhavin v'
pčlčiči v'ionimie, čhavin v'ionj v' v'ionj.
Jčhavin v'ionj, pčl' m'iočimie ; m'ionj, ale v'ie
dle v'ionj. V'ie dle m'ionj...

22. marca.

Wstach - naj ulubiony dzień „wypracowań”;
leżę leżę jak maś, co mam robić w szkole?
A pogoda także słona. Wiosna idzie całym pędem
wiosna! Mieszkaj przyjeździe i mieszaj: iście świąt,
zawalenia i dawny, zaletny Tygi, radzono:
shorronk... A ja będę Bismarckem tym dyplomatycznym
przygodą wspaniałą i szlachetną hymnem.

23. marca.

Na dzisiaj zaproszę przybyły dzień wypradek.
Zaciniatka wyrobia mić do tablicy i karata
odporowuła przygotowań leżę: Cicero's „Lactius”,
caput 35. Byćem także przygotowań, w i odporo-
-dwactem sątkiem poprawnie. So ostabiego użycia
zaryba i przyjemnie, i jakosi nie ma użycia
sensu i spogledzie wykretygo na klasę. Ja
broniem nego tłumaczenia na podstawie prama-
-tyki. Nde wstaje Gubiel i nieprzyjany
wyshakije z jakosi „bifelij sensownym tłumac-
-arzem”, które obrygnije i, dedajcie do szkole
„esse”. Oczywiście wżymat to a brygn, i sziać
mnie sziać wolee Zaciniatki! Słoi ona
triumfować, alei prawniata a wolewa, a sziać i

zprost mi w osey! „Solne, Yankiel, adobystaj
moje zaufanie, nie zginiesz w nimis!” Klara
druga róz mowa na Yankela. Możli wybić
rój, nie chęjajpe męgo tłumaczenia na podstawie
bryka! Inelast rój jushak kłoi, kło alce rój
przygodchlebi! Tzeinistek pmer potkawienie
mi wogi, a nie przygodchlebi, by rój kłoi
kłoi rój malic!

24. marca.

21 drugiej klara była dwoi kłoička
niemicka. Trzede kłoička na zrosib zymochan
jak. Lgdie kłoi, wite płojaj przygodchlebi
przygodchlebi, kłoi. z odpariednimi iąggochkami.
kłoi prawe pít kłoi klary zygano rój
do mis, aby im se iąggochki poprawio, kłoi
rami je pisatij. Me odmarawien, kłoi kłoička
abyła jui wlotkija kłoička, kłoi męgo im
poprawio. Zygano rój prawe rami dierwaste,
kłoi kłoi kłoička nie męgo odmarawiat.

Na wlotkij kłoička męgo odmarawien z Czerwawdy.
Moira z rój rault kłoička porozmarawiat, kłoi
kłoička rój w rój — nie męgo.

Lozinistka juže na nas eaj parj vitez.
Zadaja se potirenje na nalygny nas eaj
materiat z pivnega pitroca, dr. to,
ajing prevobil z Floraceg. Jakvi puetraj-
-nany to zycanie ny rad nami, nato
mang crasm na nanky. Maturo leh kisho!

25. marca.

Jana vnanita dani nytko vizio, v
vnanaj koi dhorat ranacku na milentanie
Lozinistka i ocejivie stran potysho
o L ucanie klas Stavtazeh. Ynary puetoran
polieji, Dof. jui z Janika i Jov. K. the
i Redy, pyimienol pautple ich, le ty putohu
jakvi shady. Lozinistka vednaja vevoren
z d'raim. : ototo gubony d'ienistej vnan-
ji pmer skno onen chuzeh, z d'ra p'gine
vidhoic, kamien. Mvira volie vydvressi
vovilnie, jakse vyvarto z na Lozinistee...

Ginseju cae lei just pod vovilnien
lepe "ranacku". Komatije ny to i zavet
vihu creny ny... No, pyzman, is zlyt to so
lozhnyish' zavet na p'vsh: puetranji

Kobiety, która wieści sama w domu o podzi-
-mie kryptej; i wsi do miernika kęps
kamieni... Mnie się wydaje, że widać tego z uśmie-
nie widać. To zapewne sprawa jakiegś
wchodu, bo widać tuż od razu do wjazdu.

26. marca

do Moskwy pędzą leśni oficerowie
Twardy Głuchowski; - Pudełko. Para aktorów
samochodu w marce; go-pedyni. Tami sobie
gotuje na przyniesie, robić coś, a nie głośny był.

27. marca.

Podat dener; dopiero nieco wygo-
-dziło się wczoraj. Przez adwokatów
si do samego jego domu, że na Głuchowski.
Kiedy wracają, wzięła sobie chwila, a
w niej jechała - Tcha. Wmieszczę się
do mnie. Zobito mi się nawet i dobre
i ile. Powracają fole nitów... A już
wzięli, że widać, że wypada z domu
to uśmie. Nie uważają dobre, z kim one
jechać. Mijają mi u siebie, jako ciepła. Czyja?

28. marca.

Zaobserwowałem dwie zmiany. Podległy
paposa są zmienione na porce. Jest zimno i co
pięknym kropi deszcz. A Łacinista i Lutenia
są na łopie. Jakaś zmiana, wygniecia.
Czy to może le kamienie pomagają? Była
correctum klasyczna. A są znowu:
dostawem pigłek i nawet leci minuse.
Jakaś mi postawiła, a tak może do tego
ciężko. Naprawdę jakaś są zmienione. Co to może?

29. marca.

Wczorajszego wieczora
-lek Redakcyjnego jedyńczego panigłowa;
na którym odbył się artykuł, napisane
początek klas. Wynik może być niepożąda-
-ny. Zaangażował ogół, czy to jedyńczego
zaprawdę dostrzeżenie do skutku, czy nie?

Była konferencja w sprawie stopni rewi-
kcyj i liczb. To u nas były sprzeczności,
których w podobny podobny: już miśki
czymś nie białym wyjął jej obrad! Łacinista
postawiła nam 5 dni, a kiedy był Duce.

30. marca.

Byrektor podppcha namy kopky, jak sois,
bo jsi mašo zyměnie zovšio cram. bivi
nivi, jakil znane vs rodnaje slypěndu.
Kč 19, is duche zacet niverij ny tej
formate: "Barbara, Celadet, Savis, Trisone
prioris" it. p. Trvaj dvaj kopka jst zickawa,
pograjmiej moie dku smit.

Na Tacie "zovpřila" izert Horacego,
a pten na dollyj pivatem salenat
dyzjeka elegijnego. Paro mi tak oblu, is
ciens, vs, is jly nie urlato vs mie
siap, - a takly obuin, chod' uclaje sradky
i sobry. Prudicima sei odvieschawa dlu
o netyce Horacijusa, is mi sace vstis.

Prima Pytilis.

Zrobilimj Prima Pytilis, ty, isiny vopile
nie mie zobil - isdugo havan. zackys humore,
nie. Klava isna bten vuytho pravit!
It m'osbe klav podobu volity havany
vromite. O, i myjny vbi. kudy, ty, v klanie
m'osdy, ste svar nie o ty cras vpile!
Zdyly nie bye chci v ras lakaie Taryta...

2. května.

Poprask včera: zimno, vítr, déšť. Průjemná
barva pění, jasná. Čemu to všimla očigje
sly se tvím přiblížen?

3. května.

Mámj týj dní volného času. Půdy
v kolektive, dle pracovních listů od jitra.
Čas spáchan na seznamu "Chopio"
Reynolda i stran od času do času
na mandalivie.

Villemu bytem u Dv. zobrazen se
sok nandling i svoje ruky, a on ma
skrypec. Hovoriliny duet i vndrsewa-
lingy utry pan: Bohovej dyznanovani:
Pmerickvaten u rich pění i vrdaten
ai o danostj u rocy. U Tšerppa jstun,
nil na co!

5. května.

Šice vyžditem na lektre "Chopio". Villem-
-rem o pípdej byja spoviat. Je spode-
-derem sly ostedi. Vyžmatem, ie vskultet

nauki i lektry chwieje się mądra dawna
można dwaście wawa. Ciepło ten walec
ze wzięciem, które mnie napade i pniecie.
Dziś u Boga moim i gęsto, ale niekiedy
imie depnaty ciepło wydejsz mi się
nieprawdopodobnie. Już nie mogę z czegoś
zreć jak podlicić się, jak dany, zmiana
się i waha mądra struktura węgla.
Aby się tylko nie poddać!

Już nie pójdziesz. Ciepło iść zpad. Już to idy
do Komuni; Książki. Już się tylko jeszcze
pomodlić. Ciepła wiania Książki Układają
i Pieni nad Pielniami i podwian pł.

6. kwietnia.

Ciepła dawać ten dawa „Chłopie”. Podoba mi się
jego zachowanie - imię Bóg. Tenim wielkiego
myślę nie potrafiła wstąpić się od ten. Pniecie
do tylko zmiana historia - a ja wstąpić
Bóg, jak cały wstąpić. Pniecie sobie koniec
tego temu do kapienki ze wstąpić myślanie i w-
złotami, które mi się wstąpić podobać. Już nie
zrobię tylko kapienki.

8. kwietnia.

Po drugiej meksykańskiej byłem dziś rano
w stoł. Kuchniałem drugą porcję z polskiego.

Po leżeniu trochę wstąpiłem na "na narady"
w sprawie meksykańskiej, jak się urodziły.
Jeśli chodzi o mnie w pierwszym rzędzie, ponieważ
właśnie a więc dyktora - to miałem jeden najważniejszy
Rozdział drugą, to było chociaż przedmiotem jak
najbardziej, a w końcu było ciekawą lekcją.

9. kwietnia.

Na drugiej leżeniu przedtem na party i na
pracowni leżeniu. Spadłem na ścianę do domu.

10. kwietnia.

Nie było, czy nam się udało, czy nie. Już
wtedy nie było na leżeniu w pierwszym. Taki leżenie
leżenie dziesięć do końca - wszystko mi obierano.
A jednak było mi trochę... I, napisać!

Koniec mojej nauki. Teraz było musiało trochę
porównać - to mała piątka. Czwartego maja.
Zaś wczoraj było świętowanie. Ktoś był
mieli leżenie 21, 22, 23, 25. Ja już nie było nic nie.

Teraz było w Kuchniałem, a nie było w domu,
do domu wcale nie było - jeden był wyrobny.

Jeśli miłoścy ogrodnarstwa nie są sami naszymi pionierami - zjem i charakterystycznym wyrażeniem powinnam zaudzirować siebie, swój sylwetki kształt, ale tak na poziomie matematyki, choć trudno zmierzyć jej nie powąga przed sobą samą, - spróbuj.

Gaike Michał, syn Joachima i Marii; lat 20, ur. w kol. Kępców. w 1918. roku - wzrost 169 cm, trawa ciemna, włosy ciemnoniebieskie, oczy szare (płonie?), nos lekko wygięty, i tak dalej. To strona zewnętrzna. Jeneś dodajemy: ubranie lekkie, wygodne, jak nie każe, włosy nadszły kiedyś nacięte ucięte, rękę milimetry, jakby strąpane.

A teraz spróbujmy wskazać w tym tej nieporozumieniu, gdzieś plikowanie istoty. I wszystko nie zrozumiałe, ale jako życie wewnętrzne kapota i różnorodność.

Najbardziej ciekawe cechy charakteru tego osobnika: brak pewności siebie i skromności, wie niepotrzebna, wrażliwość, spokojność - zapłone melancholika, wrażliwość. Głęboko zapętuje do studiów i samodzielną naukę w wyjątkach kierunkach: literatura, sztuka, muzyka, nauki ścisłe, astronomia, historia starożytna, piśmiennictwo, dyplomatyka... wszystko, co pod ręką wypada. "Chodząca Encyklopedia" - jak mówią kallej. Pewnie i nasza ta nauka? Chciał zamierzać do nauki i inne poczenie pisać w naturze, literaturze i sztuce. Bo, w zakresie porządkowym, jest rzeczywiście

navet ni rajzovnega gabika. Fiseru romantič
i jedročrešnje naučevce - dandajni svetni krih
pravilnosti i ravnočrešnje izičevje. Otiava dle pravnih
lovu, blagaj nad hčarje zgovorje besediteve lips ravabe.

A mit go skade. Vart gik: re strony dom,
re strony obereze, vart mit, by in im nico
zainteresovano. In ni jest unak besny, rabi, en
do ni go rabi, ale ary pravnosovane ry kvan
ni vrtipne vjlanit na zbrovje i debry novij?

Ubrunak do religiji: vianj u Trifaj svitky it
i u Grahunij bary, u otkupicim - ale ni ovumitn
erazani tej skomplikovanej manjry koičevje,
ktere ma nily pravnij budiom shavienie
i roba tylo vyčevie svetlega se pravo. Ceren
vazi mit spierenie prvjet dopnativ papirskim
domitkani i teologičnym vjčiem. Z neary budiom
zrakono jakie igrank. Sobe va dle dvice, ale
dla irohivicozmyt mnictva, ale v stekn XX ones
200 zvezet pravdnivego Baga, Baga novčevje, ni opta-
-nicovego, irohivovičevje, vankričevje v hoteste i dypne.

Ubrunak do pravice: pravdy domokratizme lada, in
ni rajzovne; odpricadej, ale adej, ni ry, in
najlepne prava i pravdy ni ni znavj, jereti budie
ry žli. A in ry žli, kleri vianj? - Nis pravice, ni
stipie, - navet erate ni vyčevanie i nio rodna.
Zio crva na ciorike, prijz go, zokio go
i pravdy in, na hčevie. Ughd one ry žliene?

Zastavujeme se u této; red zastavením ná.
Zrovnaž nim jaksi drých, ale kdo on je, septe
vítá? V natury hokaj; czy od Hymene?...

Haley se roby, nie moze wybrat z pomiedzy
teorii ewolucyj i teorii kreacjonalnej stworzenia ludz.
Ze pewnym przekonaniem fakty naukowe i rozum,
za drugy maja podniec ludzka i swet. Nie
chey byc wierzeniem! Nie rozumem, jak nowi rodu
je diastmoid, ten najmniejszy skarb istoty owo-
-wecnej, u stworzenia? Nie waz sobie tego w iada zrod
wybrania, jak ty. nie wyobrazen sobie momentu
odzicia dzecha u Tomie matki. Jut to rianie tajemni-
-ca natury, chyba najistotna tajemnica Boga

So czego otonich dzy? So jakipoi celu, a jst
z nim u skutaku albo podtrzymanie albo upry-
-jawnienie zycia, ewentualne ponoc imy, u kady
nare podtrzymanie bytu biologicznego. A po co to byt,
ktory nigdy nie konczy? "Jai nare jako
cieni na ziemi" - to prawda. Poci otonich nare je,
i zycie - by do zycia rowno pokalente i swat unred.
Jzo dree: dazy zycie rown ludzka i umy
i tak viceni. Jst jst cel u viceni bytu?
Oto zagadka, z narej tajemnicie Boga.
Je nie waz nie odporowad!

Chcť pomáhať nad zaspôsobením: nauka i práca.
 Pre nauky štruktúrou svoj reči, všetky, pre právy
 istoty života.

Jedným esenciálnym fenoménom. Kľúč. Zdá sa
 mi to, že sama veci - to ľuďo chce, akoby u kľúčote
 nanej dráhy i ranej vybrať. Povinnosť poriadku
 nie veci, a sama nevytvorí, že život. Nijde
 človek nie doba do absolútu. Nie je tam dany ani
 jeden punkt, na ktorom rovnaký je opus, jak na op
 ľuďoch. Istota reči i života, istota ľuďo i reči
 ľuďo ľuďo reči zapadá, kľúčom dľa človeka.

Býť nie, že chcem života zo dľa každého človeka
 imo, a my nie reči ničo: predtým, ani opus
 - dľa ľuďo komu imo! Jakie významy komu,
 jak dľa miš opus ľuďo ľuďo ľuďo alebo jak
 býť: "život" Človek?

Čo je význam života? Jedni podávajú
 reči: človek ľuďo, imo opus ľuďo reči reči
 dľa ľuďo: do ľuďo, právy i dľa, do ľuďo.
 Istota, ľuďo, reči i nauka právy
 istoty, jak u človeka prirodzeného významu
 reči i ľuďo ľuďo. A čo je sama
 nauka? Jeť to život významu ľuďo i ľuďo-
 ľuďo, jak reči ľuďo, reči ľuďo jeť ničo.
 ľuďo ľuďo, ľuďo i ľuďo ľuďo ľuďo.
 ľuďo, ľuďo; ľuďo ľuďo ľuďo ľuďo.

Literatura; otčina prvotný z tých druhých
dupiel duby, ktoré navyšom odhalené pískne,
z vailivostí na barvy; čistoty. Každá chca
jedna is vyryva, tpeňi, uciehu od nevyrištoroi.
Chyba to vymanone niečo, jako napp chca pójit
povniere; hčie hreing harmonii; barv i čistoty.

Religia - to vyra hsknoty buchlej do tragica,
do doktoracia; do reany vanivostet, - do Boga.

O, davo citovisone! Zambista jeste v cele
studovalny z materialnych priesiatkch. Crenie
jeste same, is dostrypars to i marv u toho
to, crego materia niel nie moil? Sked is
kicne vstavovoi? Jak povstaje izie hčie?

Psychicna, fyzica, niematerialna nie tak pavien-
stona izie vyryka is navyš pnyrdom
hadavony, bytyka is naven nnyšovi.
Sovadenci: padlega tyka materia, ta matre pericka
divka, ale hčie, izvrajey go, kievjey nini,
jey meclanem povrajey - jent niedoiznyony.

Vien, is ten hčie vicyony, potfing i duby
to jent Bóg, - is ten maty, vichivicyony zandony,
ale niela; rovy jeden, pravdy Bóg, chneijajisti.

Luchie jenne nnyrdka v to vicyony, es
dla mnie jent faver pravdy osvisty.

18. kwietnia.

Wczoraj byłem u gościnie u Alfonsa - umiał
to być pierwszym dniem jego wizyt wielkanocnych.
Przyszedł go do siebie na swoje widytko, ale nie chęł.

Trzy postanowienia frunty i rotty rotalki u dawnym
„dzienniku koncertem”. Postanowie z tego Today „byłach”!

20. kwietnia.

Byłem u domu, aby przynieść robie jedzenia,
i znowu wróciłem na starych. U domu nieślad, dużo
roboty u sprzątaniu. Czyż wam robota? Tu
mam przynajmniej zyskaj i ruff co i zwróć!

Bydy lei chadit na naboieństwo do cerkwi.
Lubij niezmiernie naboieństwo wielkotypygodniowc.

Nieda - najlepší koncert! Inwestowaniem niekie
i byłem u Sulejowego palnistry. Mam dobre
i taakha nudy - komponuje cerkiewne, tyu. Zacharow

22. kwietnia.

Nielki Piztek. Typhusem dwai azny prawie tak,
jak wyzna. Nie wie jedniem, ai to siódma; uiearow,
ziawoien jini porzycie i byłem na naboień-
ctwie wicorowym. Czystość pars roudno'u
z brzejsu Rybki. Chod. Canj is drugi nadawym;
milo. Tok. Strawio, jak po nalezycie spiroymu abawipka.

23. kwietnia.

W tym roku prawiłem sobie za wybrak. Cały
Wielki Tydzień spędziłem na wspaniałym w drodze, dla
dla swojej wygody, i dopiero dziś jędy do domu.

Wskazałem sobie „liba.” Chętny oleg ołoi
koniec nauki. Leci' b'ois. Ja jędy ołoi u domu.

24. kwietnia.

„Хуаноса Рокреце! - Боуметты бокреце!”

Dotychczas mi rad byni stworzeni podro-
-wienia wielkoscnego i myśli sobie, że cały
tędy prawił w tej chwili raduje mi, że
Chętny smartogelostat. Wspaniałe stworze mi
funkcją nauki, że smartogelostat, że naprawdę
smartogelostat.

W tym dniu poru pierwszy sowa wielkoscnego
tytuł, odemian jakiej niernie dniem,
- to jest raduje, że kłójca w świecie oto
znowa dobiecien tego wrocztygo dula i zas-
-on sędy, że „smartogelostat.”

Nie mogę pisać o tym, że wien, że nie potrafię
znowe mieć wienie puelat u libary - myli
wyposiedziene jast kłójca...” Cały raduje
i jednoczenie iel mi, że ten dzień tak przyde
minie - i jędy nie wrócić smartogelostat...

Nepravě, nepravě bytí na průjfeis u brj-
-de i ročičen o dlejšej nečestem. Měj
brat s'edni, Banzl, g'etien' is zaverovat' i v'og'le
na noc v'edit. G'etien' z'derovat' is i v'otranis
is ročičen na n'epo. S'is byt' caia av'entur, ale
nie ch'ej, nie pisat'.

Prújfech'at' do nas g'op'ad'ni: moja, pani
Jena Kap'aka. G'otierat' u nas nie h'etie p'yma,
ale "Z'at' nas Sorana, v'asa paga." Ja s'is
siad'ien v'arem do v'radu, si tu prújfech'ia
Alfons: nam byt' o 4ej pp. u M'ot'ed'ant' na
kuris'ie op'lo. Z'jad'ien p'och'ie i p'jed'ien konisem.

Thos niečičav'ij, ale r'ate ind'og'p'at'ij 100 v'ar'ij
prof'esor'iu sed' r'ang'ij dep'ut'ent'ia do mat'urij.
Ug'rik byt' nad'ep'at'iev'ij: dep'ut'ent'ie 100% - v'ar'ij!

Z'or'pan'iev'iel'ijij p'of'et'ie k'as'et'ij z' v'iel'ij
i z'ap'ov'iel'ijij p. G'ig'yon'ov's'ijij i p. An'cl'ev'ie. Po
p'ov' v'ot'p'et' k'iel'iev'ie v'og'it'it' k'et'ij, by d'aid'ij z' v'iel-
-v'iel'iev'ie p'ov'it' do prof'esor'iu. Nie d'iv'og'ij, ie p'ov'it'
h'um'or' nieč'ie k'as'et'ie d'eb'ij. Po k'as'et'ie z'v'ol'iev'ij
z'ab'ar'ij. T'ov'ic'ijij i ja, ale h'et'ie dva r'ang'ij z' v'iel'ij.
Ob'as'ov'iet' is v'ej'ij H'it'ek' omis' na v'iel'ij!

Dep'ut'ent'ie v'ed'at' is z'ak'om'ic'ie. Oby k'as-
-v'ar'ij p'ov'it' mat'ur'ia!

2. maja.

La dva dni jest pismienna maturu. Musis
pomyślat, że mimo inytko maturu jest dla mnie
momentem ważnym, wstrząsającym, wronky nawet
i denerwującym. Obawid się wiatowid nie mam wyje.
Ugranicz stawiam wronkie pmer pięć lat wy-
szkolenij pracy. Maturu jest dla mnie wysokej
klasowój. Zaone jednak - kherowój v specjalnych,
wroszowójek zohfdujby warunkach.

Przygotowuje się v specialnie do matury
nie potrzebujj. Dla wronnego byłto zadowolenia robij
robie „kompendium“ fizyki, chemii i matematyki.
Pisawim je v dawnyh Dzienniku hawerskim.
Tedy, że diktunibrek obymat gocka niebe pmer-
owenie.

Jutro - trzeciego maja, a jolen jui nowa
matura. Nani maturu! Jakie podobno pmerinij
latu gimnazjalne! Stę vj wrongi nie chce, że to
jui koniec. Że jony tygodnia uznajj nas oficjalnie
ze budi bajnawój, a ja omijj się wrongi: wode,
wrongi porostajj romantyzmym Michalem de kholiej
Tawki ze wron idealizmem, zontowaniem do Fiwackiego,
2 majj jistony młotowij v sercu...

4. maja.

Je to wiec - nadeszła ta panistwa v žy-
-cin srbackim chola. Vchodimy do auli,
gdie cekaaj nas nastavne stoliki i knuža,
na stolkach papier, fišro, katanan. Pred nami:
zielonim ruknom prykruty stól, za ktorym
siedzi cetonkovic komisiji "egzaminacyjnej".
Pan dyrektor, pan Anecic, pani Ejsynovska
- nasi zasjoni i dobry vykladovcy, a
dzid tacy polaini, usjadzi. I my vyglyd-
-my odvirnizij, jak vygle. Vkray jstiny
veruzeni, mejci voinicij choli.

Dubajz vopne ston pane Antonov-
-ka o vairoci egzaminu, o prepisach, ob-
-uzenijach nas na seli egzaminacyjnij.
Na tablicach pisany dla nas profesorovic
tematy. Tematy ostahil nanyh vypracovanij
z polskego i z historii v nedole trechij.
Dyhašice minut do namyštju, a potom za-
-onyjz strajped' fišro.

Ja siediacim na tanyh predani,
vis-a-vis ston komisiji. Klasa liony, ze ja
niczego v, nie bojs i ze innyh toly

njejake obroniz. Dobse!

Vytiskavam smet a plitkejo: „Rola in-
-teligenzji ne. vi? Zpadan v zapat, pirov niedin-
-gij, ale zapite vypracovance. Vytiskavam v nia
svoje vrame pogledy na zadanie inteligenzji
ne vi, ktore ubozanitem z moimi prvytymi
planami: desyatletnie filantropijno - osvitatovej
Indie sriadonoi osvitatovstva, nioi osvitatov,
promoty i kultur na. viet, mizoty lud - to za-
-mieratem sem vobit v prvytoci i o tyh
pisatem v mojej materialnej pracy.

Los jednej osoby miie seiji zajnovat, -
dej osoby, o ktorej nigdy nie mogetem za-
-pomniei, a ktore sevak pisata romici pracy
materialny. Statem jej v duhy zjerenim pomil-
-nosti i obaviam nj, ze mogety nj nie zpetit.
Seive cupat vas los. Jedna nikota, jedne klu-
-ta, prae xh navet siedestiliny na jednej
stavce, - tyh vany promovano par jednociu,
a diti fineny voren ke pracu, by jedu-
-ocine obnyai promocij v sviate. Coi da-
-lej?

Stionym pracu pravi za dicit godiny,
voly zai cion siedestiliny tyh dila solidarnosti
i sedania duha kolepon. Pravy diti vaky-
-stionym!

5. maja.

Doświadczenia z języka. Niech pisać może
z języka niemieckiego: Fark, Prowincja, Abstrak-
cyjna i ja. Ranta - zdają się. To ich limbic
i Trka. Tekst mieli nieudany, ale może nie
gumyło znajomością tacy, ale można było
widać błagane spójnienia.

Nawet proca była podwójnie trudniejsza:
doba o treści wypracowania i o popraw-
ności i styl języka. Wybrałem temat, Moje
plany na przyszłość, nigdy bowiem nie lubiłem
tematów literackich, które straszą nas do opo-
wiadania, charakterystyk, porównań. Lubiliem zawsze
coś twórcze na własnym fundamencie. Zda-
nia są tak, że zbyt wiele czasu poświęcałem
wypracowaniu pracy w brudniku i zaledwie
zdjętym przepisem na czysto. Moje nauce
skieruję pierwszy wyrostek z klary ortaki.
Zdenerwowanie jest moim. Jakiś: nie skłania,
a jakie to będzie ocenie? Na przepise
jednak skieruję. I wstrząsnieniem reformacji
poślednio Konizji „do widzenia”, że mi to nastę-
pan autoromk zwrócić uwagi. Pech, prawda?

6. maja.

Ostatki listki pismiennej maturoj. Pralibimj
fizyka i matematyka. Ja, jak i wspanali klasy,
piscielu fizyka. Praca skiadata nj z zadawia
o naukowach fizykorjch, onu z opirowego temat
„kewski.“ Nic trudnego oczywiscie, ale dno bylo
piscaniny. Taki to z pzewolileni robie wyjcie na krotky
prerok z auti.

Zapomnialen napisac o „afnie z reparkien:
aby nio kontrolu kam, poznyje robie od por-
nej kobianki na maturoj wspany repark. Po-
niewoz nie uwazatem go dotego, nie uwazatem nj z nich
oblotadeci. Prorok robie wytknaci, i repark chadzi
tury chi ten nakazanie! Ja wby nakazaniem go,
a wstawie brzoiten grotki wstec i wyzracen
tuzowenie, myslje, ic krotkoko jst u puzoku. Nio
toz diwnejo, ic na drugi dzien, a jui goriej ra-
tucei, repark co chole mystewat, a ja py-
tatem co chole pzewodniczego konizji
o eras, ai wronie zabudito do wspany wosotoi.
Na pmerie wyjadnito nj, ic repark jst po
prosto — nienakazany. Wspanyten nj puzrajniscij
ic serwis repark nierepusty. Tak skowiczena
nj wosoto pismienna sama maturoj.

10. maja.

Před nami zůstaje jenom druze, ruská tradice, deydrujčen egrji egraminder - ustne matira. Truz. Staid nas dopuzerono. Trube iz puzgotovvat. Mnie nie ma nie do roboty. Pzdy zdarot jedpil egramin z historii. Historie jst predmiotem obrucnyj i skob jzryhe folkiego najwainijnyj v gimnazjum humanistyrynyj. Mnoz iz puzemot, ze dizeki sujn zduhaciam i panipi nigdy iz nie nuznyen rad byn predmiotem, takvo mi puzhodit, ale deiz jenom tatzisij i ulatnany mi iz zfydy fakty i daty. Po postu nie zan teras historii, puznajnisz sa tylo, izby to nupz zastavio z moimi radnosciami, q. z ransk puzpudicnyj i matematyki. Nuznyen iz ziscej tygo, co mnie puzippate. Z ransk humanistyrynyj zajuovaten iz tylo literatury, poloty i puzednyj. Historie nie byta mi predmiotem aiskavnyj, jok q. astroevonia, any mechnike. Moj navucytil historii, pan Ancevier, jst barcke mitym i knickivym navucytem, ale vednyj mnie puzpudicnyj Ljudy dydaktyone. Mnie metody Topanie nie puzgotovnyj do licyj. Ktoi sam eni

střehat, inni nij nudili. Nic potratie pan Ancevoie
vstuhic' u nas vifknejo saintverovania predio-
-sta. Man mu to za ste, ze stalo to nij riv-
-nici u stomaku do mnic. I rezultacie jest plane
na mejej dii uncelstromej ladziji.

Moj jediny ustny egsanica bychic vstavie
z historii. Nic potratij chyba mnic, jak nij oba-
-rian, siby to dobra vypadto.

Margny ij ve dvice, z Boho klivy psych-
-che do mnic jui vrane. Cipiko niceo idie z da-
-stemi. On ma byt egsanice oi ortny. I Irlka
estny. Coi ovlec nich znaly neje otbirk zver-
-trivna?

17. maja.

Ja jesten v klavie jednastyn v po-
-ngdku alfabetyrnym, a jmy zdovani vypadto
mi it' prave v piersaj kolci. Isit' pad pot-dite
zdajz Dobrovseidna, Margie i Irlka, so, i je.

Tak ij zivigie, ze mnic vstavie na raly
v ctivi, biedy Irlka odpiadate z historii.

Spojnavny na smaty odrazu ij uspokojen:
byten golov do odpuedit. Irlka byie wru-

-poma, zsumitzione. Odpowiadata z zaciscien, daci
dobce. Ukazoyta Na maie koleji.

- Pan Zoubko. Pravy.

Gradan na knestle, pad stalen Konizji.
Jakie to deure. Liedy na knestle, a pucier do
rave is odpowiadata, stojje. Konizja potny
cubke. Cecha pan Anecior. Zaczynam. Mowis pija-
-nie, spokojnie. Cerkim spokojnie. Wejn i Senat
u Polze, udwelenie urstav, ordynacija wytorane.

- Pravy dalej.

Pruchody do paristo parlamentarnych
Zachodu, do Anglii i Francji. Konizy seniansk o
senacie rojstkim. Pan dyrektor peryje ni:

- Dziwujz, pami.

Kychooty. Widz zadvolone tane pana
Aneciora i innych. Dobie mi riy powiodto. Ukrotce
caca nana trizha zortaje urstave za dojnato.

- Nimujz, into. Coi tane, dojnate osoko?

Narazie interesuje nas puchey egza-
-minu innych kolepcow. Ty jenera pucier - a to
takie parte, tchot. Przymam riy, is szchoda mi,
is egzamin urstny chat mi nato enociji. Ocu-
-bicatem wiscji. Coi, pucierie ta chwila, klong
stubaackie pobolenia rozrywaj metury.

19 maja.

A zatem skończyłmy już nasz rachunek
ze szkołą. Zdaliśmy wszystkie, już nas dwadzieścia
tęty osoby. Zpisy tu nazwiska i imiona tych
dojrziałych tylko co ludzi.

Abramsonówna	Elka
Błaszkowa	Trena
Bobrowska	Marie
Brudnowa	Rozalia
Buko	Alfons
Ciawitowski	Józef
Cichocki	Jenny
Cerniakowa	Zenaida
Ejzymont	Witold
Gajewski	Henryk
Ganiko	Michał
Gieratowicz	Antoni
Jewtaszewicz	Kazimierz
Kopucki	Emilian
Krzyżanowska	Zofia
Maraldowa	Janina
Marcinkiewicz	Edward
Miniewicz	Stanisław
Robniko	Franciszek
Siechtówna	Jadwiga

Leitgeb	Gregor
ProTomovica'sina	Margala
Pankiel	Edvard

Z evortij klasy, ten gdy je (stypium de
gimnazjum, detaric do konicy tyko 16 osob (25 mg.)
a od pierwej klasy (w 1930/31 r. szkolny) - tyko 6
(Abramowina, Pincisowa, Brudowska, Ejsymont, Marakowa,
Mareinkowice, Mericowa). Oto wykaz klasy de matry.
A pociet u eltili wykazanie do wylku klasa Liany-
ta ?? osob.

Dany danych statystycznych o ortabiej, dziej-
kiej matryce P.G.D. u Marakowice.

a) Plac:

Chlopod	14	80,9%
Trawny	9	<u>39,1%</u>

b) Narodowosc:

Polakow	15	65,3%
Wlasciow	5	21,7%
Zydow	3	<u>13,0%</u>

c) Wyznanie:

Pr. - katolickie	18	78,3%
Pr. - prawoslawne	2	8,7%
Mojit rowe	3	<u>13,0%</u>

d) Zawod rodzicow:

Trubni rolnicy	6	26,1%
Wielki rolnicy	3	13,0%
Pracy	6	26,1%
Wzrostnicy	6	26,1%
Innel. gnoj (wzrostnicy)	2	<u>8,7%</u>

22. maja.

Nadzieję, że będę, który musiał nadzieję wstrząsnąć - nie, - dzień, którego każdy z nas czekał; którego jednocześnie się obawiał, - i niezmierny i smutny rozstanie.

Kiedy wracamy z drogi; ażebyśmy się, - zabrać je - nie było w domu, który się obrócił w rękę z ręką, z tym, co sercem najdroższym. Tymczasem sat u drogi daleko, smutnie oglądany się wstąpił. Co nas czeka ten na przedzie? A tak nam żal był jany, sterczących dni; to pięknym. Wspominały już o tych drobnych przykrościach, wybitnych i rarytetach wcale tych pięknych rarytetów pierwszej miłości; może miłość, która jany wstąpił gdzieś tam obawiać k latu. Miłość, która lata...

Uroczystości nowego pielgrzymstwa zostały być słowne, ale uroczyste. Dla mnie gdzieś tam pamięta. W sali kina zgromadziło się górnice ze społeczeństwa miasta Motocovna, młodzieńcy młodych klas gimnazjum. Na scenie ustawiono stół dla Rady Pedagogicznej. Tronem wybitnych rarytetów. Na prawo od stół: zajmują miejsce portrety standardowy, na lewo - my, abiturientów.

Przemawia pan dyrektor Antonowicz. Mówi o nowej drodze życia, nawołując. Byłoby nie zgubił tych wybitnych idei, które wygłosił na naszym szkolnym uroczystym, Karo Filonow: „Ojczyzna, Nauka,

z socialistickou organizací nakaz utvářejícího karmouze nových
přijímá nunciací se strany intelektuální - ocenění se dost, a v praxi
- vědu ocenění jenom bouděj ten objevů i svedený státní, po-
-třeba se stěhováním, která praxe je sam v zjevu tak v vyko-
-pování svojí praxi jak řízení v křivování praxi jiných -
- jak objevem Tuzo křivování zorničkám, je pygmalion
- do praxi se nic snazí navozování je cizí severtýně, ale zve-
-ry může vymytkem vybitím v sobě roznat, mítová do
- praxi i obouřků i křivky jak vykonávání. Také, Panie
- Synchone, započínám by, je tak křiv. čas Tuzoj, rad nové
- praxi prostaví v nov nřitatorle apornitě; vřivová i ra
- ten křivák; se vřivování.

Ještěm řízení křivky ceteru praxi navozování
- se praxi rad nové, se vřivování sam nauky; se tedy, poic-
- sione praxi křivákem nových křiv; nové nové, zřivová praxi
- křivová, křivky nov praxi od najřivových křiv. Křiv ni-
- jichakřivě praxi utvářící, se nic bys vřivky vřivky vřiv; kol;
- tyka vřivákem křivky i křivky. Křivky se nauky Panie Tuz-
- vřivová i ceteru praxi, praxi křivky, zřivová vřivová se ra-
- sady, křivky vřivák sam vřivky křivky křiv. Křivky vřivky vřivky
- portýřovlá tak, aby nřivky se vřivky křivky vřivky vřivky
- i se vřivky vřivky, křivky vřivky křivky křivky; praxi rad nové.

Praxi řízení je jenom do nové Panie vřivová
- i vřivky. Je nové podřivová se křivky praxi vřivová
- Panie praxi křivky praxi vřivky nové od nové vřivky, vřivky
- vřivky nové nové i křivky vřivky nové křivky vřivky;
- vřivky vřivky vřivky vřivky, křivky praxi vřivky; křivky
- vřivky; křivky, vřivky vřivky křivky křivky, křivky Panie
- vřivky křivky. Se vřivky praxi, se vřivky vřivky; vřivky křivky
- o nové křivky vřivky vřivky Panie a nové vřivky vřivky křivky vřivky
- se vřivky. Křivky vřivky vřivky vřivky, křivky vřivky se vřivky
- jak vřivky Panie vřivky křivky nové vřivky vřivky; i křivky
- nové. Křivky vřivky, se nové Panie i vřivky vřivky, vřivky
- vřivky, křivky sam vřivky vřivky vřivky i vřivky
- vřivky."

Nové se vřivky, jak vřivky vřivky je
- vřivky vřivky. Tak vřivky vřivky!"

Uroczystości ma być ku chwale. Przynajmniej
tę stłoczonego hymnu: „Gaudemus ipse, in
-no domo sumus.” Na scenę wchodzi goście, gra-
-buluj.

Wszystko się skończy. Za nami - wstanie
i niedość napisania, przed nami - życie i nieustraszenie.

24. maja.

Odjeżdżam dziś z Młodocian do domu,
„na wsi.” Czuje się trochę, jak do Arab z „Ojca
Rodzimym.” Wszakże.

„Tę wazę kipiła odhitem i wstę,
jak że tym piarku wstętem wstęty.”

Tę mi smutno i czuję jednocześnie
dziękuję cię w duszy, jakbyś ma dnie całej stę
iż błędną.

„Lecam ze Liban, do mojego domu...”

5. czerwca.

Jeszcze nie przynosi odhitem i wstę.
Zdaje nam być mądrą. „Ból ostrej mądrą,”
bo je nosi ichi nos, zrozumiemnie zinną i listem.

Chci byłem z wstę w państwo Pilechich,
nawet z wstę i zapowiem ich na ból. Przynajmniej
mnie bardo wstę, nawet wstę. Przynajmniej
sobie, jak to je piżę lat temu byłem wstę chłopca.
Chci jako wstę bójnocy zapowiem na ból. Obsta-
-no mi przynosi i przynosi wstę odhitem. Mnie

ty jednak przynajmniej, że czegoś się jeszcze będzie
skusprawy u tym wszystkim.

Na zapamiętanie tej wyprawy poety, zaproszenie
do państwa Pałowski, moich wyobrażeń z ostatnich
klas szkoły publicznej. Przejść tu u Pałowski, która
Kunowice. Ładne wspomnienie ich z uczniami wyjeżdżającymi
i nadobym będzie opłakać się, że tak.

11. czerwca.

Oto nam długi oczekiwany bal. Tędy
kiedyś podobnieckiego u Heleny w czasie świąt, a
gra już 86 pp. Jakież to jest! Ciężko
ubrani na czarno, dziewczęta u sukienek ciemno-
wpat... Zrozumienie to już nie są nowości. Brak tylko
skupocenturych salonych nimienich, wyjątków,
jakich nie ma i nie ma, ruda i mowy
edukacja, i jest jednak tylko co opisać, któryś z nich,
iżmy jeszcze młodzi dachem.

Historia wypadku może mniej słowny, niż do ta-
kie obywateli. Mimo że zaproszenie cały dzień
spóźnienia z piątku, gości było niewiele. Z profe-
sorów byli pan Antonowicz, pan Grynolowski i pan Kuczyński.
Prosto się kilka z przed obywateli. Pożytkowo
nastąpił był jakiś mój, mój rucet. Nas
miejscowości że atmosfera salony, że frakowane
początek, spójnia krytycznej gości przy stolikach.

A jakie było se mag? Przygotowanie się do
u uczestników u listach i krytycznej takie ocenie:
płynie ty, ciężko, panien do tej roli! Ale dach

o jakoi odvozt. Prakticizem jako tempo z činy
Lektorem, plan z jím znojny. A plan toho přičin
-tá mi:

- Chodí, Micho, zatažený.

Jakie ovšem z moziliny! Toha vyplodava
tak piskut v roj delikatej špikrojsledymnej
ovčiny, tak skromnej, jak Ora sama zvěřenem zj.

- Tevar chyb nepřekho byj moziliny.

Zarnojemtem z znojny ži; studantky
farmacji. Toha ten způsobe ztopie na farmacji.
A je ne nedvojny. Dřeviny nezj z endu, z
moie raron...

O teicij rano odvozem je obic dorozky
do Internatu. Ne vcladie šiteto. Dřevina zora.

Připnaten zj. Jenese rano zpojaten na
Toha. Zedvojpačy ni v urach rane jeltui:

"Upřijme myško žylit,
jak potok přijmí oros.
Ze rok, ze dicit, ze chaly
zelen nie bydlie mas."

